

# DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **16 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w dni

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeź

Konto czekowe P. K. O. Nr 166-31

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **9 gr.** **20**

Reklama w Redakcji nie zwraca

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Tele. Redakcji: dzienne 402, nocny 211  
Telefon Administracji 296

Oddziały: Gdańsk, Stadoraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442.  
Wejherowo, Gdańska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III.

Toruń, niedziela 17 maja 1931

Nr. 112

## Niemieckie pro i francuskie contra Co myślą Briand i Curtius o Anschlussie

Wiedeń, 16. 5. (PAT.). Z berlińskich kół dyplomatycznych Neue Freie Presse otrzymujemy następujące informacje o stanowisku delegacji niemieckiej w Genewie. Mylnem jest zapatrywanie, jakoby dr. Curtius przygotował kompromis w sprawie unji celnej. Powściągliwość jego mowy berlińskiej podyktowana była tylko względami na wybór prezydenta Francji. Rząd niemiecki zdecydowany jest przeprowadzić unję celną, nie odmówi jednak współdziałania przy każdym innym projekcie, mającym na celu rozwiązanie trudnego przesilenia gospodarczego. Bieg wypadków w Genewie będzie następujący: Najpierw zajmie się unją celną komitet europejski. Kompetencje tego komitetu dotyczą tylko spraw gospodarczych. Możliwym jest jednak, że Francja lub Czechosłowacja spróbują przejść na teren polityczny. Dr. Curtius nie weźmie udziału w dyskusji politycznej, uczyni to chyba tylko wtedy, jeśli będzie zmuszony odeprzeć z miejsca pewne twierdzenia. — Komisja europejska będzie mogła uchwalić rezolucję, ale nie będzie mogła przeszkodzić przeprowadzeniu unji celnej. Niemcy sądzą, że nie są w Komitecie europejskim odosobnionymi i że poszczególne państwa będą się z nimi zgadzały, jakkolwiek tej zgody nie ujawnią. Po komisji europejskiej zajmie się prawna strona unji celnej Rada Ligi Narodów. — Dyskusja w Radzie skończy się być może tem, że wystosowane będzie do międzynarodowego trybunału w Hadze żądanie wydania opinii na kwestje prawne unji celnej. Niemcy skłonni są głosować za takim wnioskiem. Zgodą ich jednak zależy od sformułowanych pytań, jakie mają być postawione międzynarodowemu trybunałowi. Decyzja trybunału może jednak wypaść także nie po myśli Francji. W Berlinie przypuszczają, że Briand będzie się starał w Genewie o doprowadzenie kompromisu w drodze osobistych konferencji. Wyobraża on sobie widocznie kompromis taki w ten sposób, że Niemcy i Austria nie zrzekając się unji celnej, będą gotowe odłożyć jej natychmiastowe wprowadzenie w życie i przyłączyć się do planu zaproponowanego przez Brianda.

Paryż, 16. 5. (PAT.). Jak podaje „Le Matin”, plan rządu francuskiego, który Briand przedstawił w Genewie celem zniweczenia unji celnej austriacko-niemieckiej, zaleca system preferencyjny w Europie, przewidujący utworzenie biura sprzedaży zboża dla krajów Europy środkowej i wschodniej. Co zaś dotyczy krajów przemysłowych, plan francuski zaleca zdyscyplinowanie produkcji i sprzedaży oraz wzmocnienie rozwoju kartelizacji w głównych gałęziach przemysłu.

### Polacy górą!

Polscy tenisści biją Norwegów

Oslo, 16. 5. (PAT.). W pierwszym dniu rozgrywek o puchar Davisa między Polską a Norwegią Polacy odnieśli znaczne zwycięstwo. Józef Hebda pokonał Jacka Nilsona, wygrywając w stosunku 6 : 1, 6 : 1, 6 : 2. Tłoczyński pokonał Tortildsena, wygrywając w stosunku 6 : 2, 6 : 1, 7 : 5.

### Kpt. Giedgowt więziony

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Władze pruskie zawiadomiły rząd polski, że zamierzają wytoczyć kpt. Giedgowtowi, który zbłądził i wylądował na terenie Prus Wschodnich, proces sądowy.

Kpt. Giedgowt, który dotychczas mieszkał w hotelu w miejscowości Mahrau, został przewieziony do więzienia.

Specjalny rozdział zajmuje się Austrią, której bilans handlowy jest ujemny na sumę prawie 3 i pół miljarda franków. Wskutek tego niezbędne są odpowiednie zarządzenia i wydaje się, iż mocarstwa pragną, by niepodległość Austrii nie doznała uszczerbku.

Rząd francuski domaga się w konsekwencji,

aby państwa europejskie udzieliły Austrii specjalnych ułatwień dla zwiększenia jej rynków zbytu.

Z punktu widzenia finansowego rząd francuski wyraził gotowość współpracy w dziedzinie pożyczki inwestycyjnej i wprowadzenia na giełdę paryską walorów zagranicznych.

## Decydujące rozmowy Marsz. Piłsudskiego z p. Prezydentem

(o) Warszawa 16. 5. (tel. wł.) Wczoraj przedpołudniem powrócił ze Spały do Warszawy p. Prezydent Rzplitej.

O godz. 1 przybył na Zamek Marszałek Piłsudski. Narada Prezydenta z Marszałkiem trwała około godziny.

Konferencji tej, która odbyła się po szeregu innych narad Marszałka Piłsudskiego i premiera Ślawnka, przypisują decydujące znaczenie. Chodziło tutaj praw-

dopodobnie o decyzję w sprawie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

W związku z temi sprawami odbyła się wczoraj również w Prezydium Rady Ministrów narada premiera Ślawnka z min. Matuszewskim i wicemin. Korsakiem. Konferencja ta trwała blisko 2 godziny. Poza tem premier Ślawnek konferował z min. poczt. i tel. Boernerem i min. robót publiczn. Norwid - Neugebauerem.

## Briand z laską pielgrzymią Sensacyjne oświadczenie na pierwszym posiedzeniu komisji studjów w Genewie

Genewa, 16. 5. (PAT.). Wczorajsze pierwsze posiedzenie europejskiej komisji studjów otworzył Briand dłuższą przemówieniem, w którym wskazał na prace, rozpoczęte w styczniu r. b., które mają na celu przedewszystkiem zwalczanie dotkliwego kryzysu gospodarczego, panującego w Europie środkowej i wschodniej. Poszczególne podkomisje zbadały bardzo dokładnie sprawę zapewnienia możliwości zbytu nadwyżek zbożowych w tych krajach oraz

kwestję utworzenia międzynarodowego kredytowego instytutu agrarno-hipotecznego. W tej dziedzinie osiągnięto znamienny acz przewidywany rezultat. Znajdująca się na porządku dziennym obecnej sesji komisji studjów sprawa przyszłej europejskiej polityki celnej da możliwość szczegółowej dyskusji. Przemówienie Brianda przyjęto żywymi oklaskami.

Angielski minister spraw zagran. Henderson wyraził w serdecznych słowach radość z

powodu przybycia Brianda do Genewy i wyraził nadzieję, że Briand w dalszym ciągu zasilając będzie Ligę Narodów swymi ideami pokojowymi. Briand, podziękowawszy za powyższe słowa, podkreślił, że Liga Narodów i komitet europejski będą się rozwijać niezależnie od poszczególnych osób. Nawiązując do minionych niepowodzeń życia politycznego, Briand mówił o laskie pielgrzymiej, którą wnet ujmie w ręce, zrywając z polityką.

Słowa Brianda uczyniły głębokie wrażenie. Delegat szwajcarski Motta wygłosił następnie sprawozdanie o organizacji europejskiej komisji studjów, która to komisję uważał należąca za komisję Ligi Narodów i która wypracowuje projekty, nie podejmując żadnych decyzji. Komisja postanowiła następnie dopuścić W. M. Gdańsk do udziału w obradach gospodarczych i zatwierdziła sprawozdanie, przeznaczone dla tegorocznych planów zgrupowania Ligi Narodów.

Paryż, 16. 5. (PAT.). W kołach ministerstwa spraw zagran. twierdzą dziś, że Briand powróci do Paryża w przyszły wtorek po zakończeniu posiedzenia komisji unji europejskiej i że nie weźmie udziału w posiedzeniach Rady Ligi Narodów, gdzie zastąpi go minister François Poncet, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów, zajmujący się specjalnie sprawami gospodarstwa krajowego.

Wobec tego dymisja Brianda wydaje się być faktem nieuniknionym. Urząd Brianda piastować będzie do dn. 14 czerwca premier Laval, poczem przy ukonstytuowaniu się nowego gabinetu nastąpi obsadzenie ministerstwa spraw zagran. przez kogo innego.

## Katastrofa kolejowa pod Bydgoszczą

Ruch kolejowy na linii Toruń — Bydgoszcz przerwany na kilka godzin

Wczoraj o godz. 21 na stacji Kapuściska Małe pociąg towarowy nr. 74 najechał na pusty pociąg towarowy, jadący z Maksymilianowa. Winę zderzenia ponosi maszynista pociągu nr. 74, który przejechał sygnał.

Z powodu zderzenia ruch na linii Bydgoszcz — Toruń został przerwany na kilka godzin.

Strat w ludziach podczas zderzenia nie było.

## Krwawa tragedia w domu akademickim

On z przestrzeloną skronią, ona z pękniętą czaszką na bruku ulicy

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) W kolonii akademickiej przy ul. Grójeckiej rozegrała się wczoraj w południe krwawa tragedia.

Do mieszkającego w kolonii 25-letniego studenta Józefa Dudzińskiego przybyła wczoraj rano 20-letnia urzędniczka Janina Jankowska. Według zeznań sąsiadów w pokoju Dudzińskiego doszło do głośnej kłótni, w toku której padły pod koniec

W pokoju znaleziono tymczasem Dudzińskiego w kałuży krwi, broczącej z kilku ran. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus. Do tego samego szpitala przywieziono w kilka chwil później Jankowską z pękniętą czaszką i połamanymi ramionami. Lekarze obu ofiarom smutnej tragedji nie rokuja żadnej nadziei.

4 WYSTRZAŁY REWOLWEROWE.

Na odgłos strzałów sąsiedzi usiłowali wyważyć drzwi, które były zamknięte.

Gdy zapukano do drzwi, odezwał się głos kobiety: „Zaraz otworzę”.

W chwilę później wyskoczyła z pokoju młoda kobieta, przecisnęła się przez tłum ciekawych, stanęła przed oknem i rzuciła się nagle na bruk.

## Spowiedź bandyty

Ponury reestr zbrodni przed prokuratorem

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Do władz więziennych w Mokotowie zgłosił się więzień Aleksander Brzeziński z oświadczeniem, iż pragnie wypowiadać się przed władzami więziennymi i wyjaśnić reestr swych zbrodni, nieznanych prokuraturze. Brzeziński, któremu władze więzi-

udzieliły posłuchania, oświadczył, iż dręczony wyrzutami sumienia, pragnie się nawrócić.

Brzeziński w toku swej „spowiedzi” podał nazwiska swych towarzyszy, z którymi popełnił zbrodnię.

## Dodatni bilans handlowy Polski

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Bilans handlowy zagraniczny Polski w kwietniu wykazuje następujące cyfry:

Wywieziono towarów za 168.695.000 złotych.

Przywieziono za 142.890.000 złotych  
Stan dodatni polskiego bilansu handlowego wynosi zatem:  
25.805.000 zł.

## Ogromny deficyt w budżecie Rzeszy

Berlin, 16. 5. (PAT.). Komunikat ministerstwa finansów Rzeszy Niemieckiej ustalił cyfrę deficytu w budżecie zwyczajnym na 1930/31 na sumę 988.600.000 mk., a w budżecie nadzwyczajnym na 1.244.100.000 mk. Zapasy kasowe w końcu marca wyniosły 79 milionów marek. Długi bieżące w końcu marca dosięgły sumy 1.709.500.000.

## Zgon prof. Petrażyckiego

Warszawa, 16. 5. (Pat.). Wczoraj rano zmarł nagle na atak apoplektyczny profesor filozofji, historii, prawa i socjologii Leon Petrażycki. Prof. Petrażycki liczył lat 64.



# Kiereńszczyzna hiszpańska i jej koniec?

Niespełna miesiąc temu pisząc w artykule pt.: „Sztandary rewolucji nad Półwyspem Iberyjskim” o rewolucji hiszpańskiej i ucieczce króla Alfonsa z kraju, zaznaczyliśmy:

„To dopiero zwycięstwo rewolucji nad monarchizmem. To pierwsze, łatwiejsze zadanie spełnione. Po niem nastąpi trud budowania podstaw nowoczesnego ustroju państwowego. Oddany w ręce masom ludowym, które w tej chwili wywieszają sztandar czerwony... Czy w tej walce klas. nie dojdzie do niespodzianek i dalszych wstrząsów, to dopiero dalsza przyszłość pokaże.”

Komunistyczne, rewolucyjne wstrząsy przyszły wcześniej, niż się spodziewano. Przecież nie tak dawno prasa cytowała rozmowę dziennikarzy francuskich ze sławnym lotnikiem hiszpańskim komendantem Franco, który uciekł przed dyktaturą, i w tryumfie powracał do Hiszpanji po przewrocie.

Zapytany, czy nie obawia się, iż z przewrotu zechcą skorzystać komuniści, którzy w ostatnich czasach takie postępy zrobili w Hiszpanji, kap. Franco z pełnym optymizmem odpowiedział:

„Komunizm nie istnieje u nas! Po czym dodał: „A zresztą damy sobie z nim radę...”

A jednak w tej chwili Hiszpanja jest w stanie obłąkania, ulica szaleje w miastach i miasteczkach, po niespełna miesiącu rządów liberałów i socjalistów, do władzy rwie się czerwona, komunistyczna lewica, tłum bezkarnie grasuje po całym terenie Hiszpanji, armja jest za słaba, policja bezradna, po hiszpańskiej Kiereńszczyźnie, następuje z piorunującą szybkością dalszy akt dramatu — władza demo-liberalna leży na ulicy, a czerwone kohorty komuny palą kościoły, grabią klasztory, wypędzają księży i zakonników z ich starych siedzib.

## LUD

rzadzi i wola Ludu, osławionego Ludu, staje się ostatniem prawem.

Katolicka, najbardziej zdaje się w Europie katolickie państwo, Hiszpanja staje się lupem zbrodni i gwałtu antyreliгиозnego. Prymas Hiszpanji, najwyższe władze Kościoła katolickiego, muszą ukrywać się lub umykać przed oszalałymi masami, które upił czad „wolności” i swobody.

Płoną stare, patyną wieków okryte, cudami słynące tury i klasztory, a władza państwowa republikańskich rządów liberałów nie jest w stanie poskromić rozpędzonych tabunów namiętności hiszpańskiego narodu Don Quichotów...

## Refleksje

Te wypadki każą wszystkim w Europie rozmyślać nad stałymi prawami, kierującymi rewolucją. „Das ist der Fluch der bösen Tat...”, niebezpiecznie jest masom dać się upijać wolnością...

Część prasy polskiej w połowie ub. miesiąca zaczęła wypisywać szalone dytyramby rewolucji hiszpańskiej. Ta opozycja w naszym kraju, która musi wiecznie kogoś podpatrywać i kogoś naśladować, zwłaszcza ta, która krzyczała głośno o rozruchach młodzieży uniwersyteckiej przeciw rządowi Primo de Rivero, o nadużyciach rządów generalskich itd., ta była wniebowzięta po hiszpańskim zamachu stanu.

Dla przykładu tylko zacytujemy parę drobnych ustępów. „Gazeta Warszawska” (nr. 119) pisała po powstaniu republiki:

„Wystarczyło wiedzieć, że młodzież uniwersytecka i sfery intelektualne Hiszpanji są nawskroś republikańskie, by się zapatrywać sceptycznie na możliwość uratowania monarchji...”

„Słowo Pomorskie” użyło sobie już w samym tytule „Koniec rządów generalskich”, a pisało wówczas z uczuciem niezmierniej sympatii dla republikańskich rządów Zamorrry Maury itd.:

„Wojsko — jak wszędzie — stało się w Hiszpanji podporą generalsko-politycznej dyktatury. Rządy generalskie nie szanowały obowiązującego prawa. Rządy generalskie nie znalazły żadnego hamulca pod względem gospodarczym...”

„Dlatego rządy republikańskie będą mia-

ły nieco łatwiejsze zadanie w Madrycie, niż w innych krajach...”

Dosłownie zaś szalał z radości organ socjalistycznej opozycji „Robotnik”, który palił kadzidła republice Zamorrry, wznosząc takie peany:

„Nicché to zwycięstwo idei republikańskiej w Hiszpanji będzie otuchą dla tych, co zwątpili. Niech szerzy wiarę w jutro, które nie będzie należało do klik wojskowych i do dyktatorów, lecz do uświadomionego ludu, idącego przez demokrację do... socjalizmu”.

Zaś były naczelnym redaktorem tegoż socjalistycznego organu, skoczył aż na Pegaza, a pisząc o „ideologii dyktatury hiszpańskiej”, wył z radości temi słowy:

„...Raptem Lud hiszpański „wziął” i ni z tego, ni z owego trzasnął pięścią w stół akurat w sensie... demo-liberalnym”.

Biedni „teoretycy” z ramienia „Lewjantana” i „Związku Ziemiaków”... dalekiej Hiszpanji...” pokpiwał sobie z pewnych analogii polski piewca rewolucji hiszpańskiej.

## Po niespełna miesiącu...

„Lud” przez demo-liberalny i socjalistyczny rząd Zamorrry idzie ku systemowi dyktatury — ale

## TRZECIEJ MIĘDZYNARODÓWKI

Po rozruchach madryckich zjawiała się u premiera Zamorrry delegacja pod wodzą „mechanika” Rada, który w imieniu „ludu” postawił rządowi żądania natury ultimatywnej. I rzecz charakterystyczna — Zamorra ustąpił.

Wola „ludu” zwyciężyła. Mechanik Rada pierwszy dyktuje rządowi warunki imieniem ulicy. Ulica rządzi, a nad ulicą mają już swój wpływ delegaci sowietów, którzy rozwinęli wśród mas olbrzymią akcję propagandową.

Cóż teraz na to ci nasi chwalecy obalenia „rządów generalskich” w Hiszpanji? Czy dalej entuzjazmują się dla rewolucyjnych rządów republikańskich, przy których prawo leży na ulicy, wola i dyktatura anarchji pali i niszczy cały dorobek kościoła katolickiego, rozbestwienie zbliża się do zupełnej anarchji.

Nasz „zachodnio-rzymski” publicysta zmuszony straszliwymi wypadkami w Hiszpanji, musiał poddać rewizji swój dawniejszy entuzjazm. Aby zaś wybrnąć z sytuacji, pomieszcza na łamach „Słowa Pomorskiego” szereg fałszów i nieścisłości, twierdząc np. że przyczyną wystąpienia tłumów przeciw duchowień-

stwu katolickiemu był fakt, że ludność uważała kler za główną podporę dyktatury.

To twierdzenie jest wymysłem. Stosunek do dyktatury kleru był raczej chłodny, kler — jak stwierdza to również „Czas” — za monarchją się nie angażował, a w ostatnich wyborach republikańskie zawdzięczały wiele sukcesów poparciu, lub neutralności duchowieństwa.

Najcharakterystyczniejsze zaś są pytania retoryczne tego pisma, gdy pyta się: „czy nie było żadnych organizacji społecznych, któreby wystąpiły w obronie bezczeszczonej i burzonych świątyń?” „gdzie były organizacje społeczne?”

I tu naprawdę warto zapytać, gdzie się podziała ta hiszpańska młodzież uniwersytecka, tak gloryfikowana przez „Gazety Warszawskie” i inne organy „Młodych” OWP., gdzie się ona podziała, którą przecież umiała demonstrować w uczelniach i na ulicach, gdzie ona?

Niestety historia rewolucji sowieckiej i innych pouczyła nas już dawno, że gdy na ulicę wychodzi zbrojny i zorganizowany motłoch proletariacki, to mu nie zdołają się oprzeć ani nawet gwardyjcy rosyjscy, ani inne „organizacje społeczne”, czy to jest w Madrycie, czy Moskwie, Budapeszcie, czy Berlinie.

Sedno rzeczy tkwi w tem, że nie można dziś bezkarnie rozpętać sił dręczących w wielotysięcznych masach bezrobotnych, niezadowolonych i skłonnych do anarchji elementów.

Świeże wypadki w Hiszpanji uczy nas raz jeszcze, że siły demo-liberalne, połączone z socjalistami są zawsze zdolne tylko rozpocząć awanturę rewolucyjną, ale kończą dzieło za nich zawsze — zdecydowani i gotowi na wszystko — komuniści!

Ten aksjomat polityczny powinien otrzeźwić więc trochę naszych zażartych opozycjonistów, którzy jako dobrzy katolicy powinni często podziękować Bogu w spokojnych naszych kościołach, że Opatrzność czuwa nad Polską, skoro tak bliscy sąsiedzi komuny rosyjskiej, umieliśmy dzięki silnej ręce Sternika Państwa utrzymać w ryzach nasze doły społeczne, które skorzystałyby z każdej okazji zamętu w kraju, by okazać, że i u nas „uświadomiony lud” umiałby zburzyć porządek rzeczy i zmienić wolność w bezprawie i anarchję.

O tem trzeba pamiętać, i myśleć poważnie tym, którzy z lekcji hiszpańskiej tragedji, z faktów rewolucji pałacej kościoła i klasztory i wypędzającej kler z jego siedzib w katolickiej Hiszpanji, powinni i w Polsce brać czujną naukę...

Dr. B.

## Pan Prezydent gościem „Nowości”



W teatrze „Nowości” odbyło się przedstawienie na rzecz powodzią. Grano operetkę „Wiktorja i jej huzar”. Przedstawienie to zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybyły w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego. Na ilustracji naszej widzimy od lewej: komendanta m. st. Warszawy Strzezińskiego, dyr. teatru L. Brodzińskiego, artystów: p. E. Gistedt, Jana Pawłowskiego, Józefa Redo, Pana Prezydenta Rzplitej, wicewojewodę Olpińskiego, dyr. Hełczyńskiego i szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej płk. Głogowskiego.

# Ojciec św. udziela błogosławieństwa Polsce i apeluje, aby Polska spełniła misję apostołską

Obchód 40 lecia encykliki „Rerum Novarum” w Rzymie miał przebieg imponujący. Rano arcybiskup Pizzardo odprawił w bazylice laterańskiej mszę pontyfikalną, poczem delegacje z całego świata złożyły wieńce na grobie papieża Leona XIII, oraz na płycie pomnika robotnika katolickiego.

W uroczystej akademii, jaka odbyła się po południu wzięło udział 7 kardynałów i wyższe duchowieństwo. Na akademii delegacje 17 narodów w językach swych krajów wygłosiły przemówienia, podkreślając znaczenie encykliki papieża Leona XIII. Przemawiał również delegat międzynarodowego biura pracy w Genewie.

Wieczorem pielgrzymka polska przyjęta była na prywatnej audjencji przez Ojca św. W małej sali tronowej ustawiła się pielgrzymka polska ze sztandarami organizacyj polskimi. Na czele pielgrzymki stali ks. Prymas Hlond, ks. arcybiskup Nowowiejski, biskupi Adamski, Nowak, Przeździecki i Jelowiecki, — oraz konsul generalny Rzplitej w Rzymie. Poprzedzany przez świtę i powitany okrzykami „Niech żyje!” przeszedł Ojciec św. wzdłuż szeregu pielgrzymki, przyc em ks. kardynał Hlond przedsta-

wiał poszczególnych uczestników delegacji. Przedstawiciele robotników warszawskich wręczyli projektowaną przez artystę Tretera stylizację kilimów z godłem Rzplitej i papieskim oraz napisem: „Polonia semper fidelis” — i nazwą stowarzyszenia ofiarodawców.

Ojciec św. wstąpiwszy na tron, podziękował za dar, zaznaczając, że cieszy go tak liczna pielgrzymka z Polski, z którą czuje się specjalnie związany. Bóg chciał — mówił Papież, abym z wami spędził najcięższe dla narodu waszego chwile. Bóg chciał, abym w Polsce przygotowywał się do pełnienia wysokiego urzędu ojcowania światu całemu. Cieszę się, gdy was widzę, gdyż obecność wasza świadczy, że przyjęliście naukę wyłożoną w najpiękniejszych kartach pracy w encyklice „Rerum Novarum”. „Przynieśliście tu swe troski i zmartwienia. Są one moimi troskami. Długa granica waszego kraju jest stale otwarta i narażona na działanie i gotowość ATAKU FALI BOLSZEWICKIEJ, WROGIEJ RELIGJI I CAŁEMU CHRZEŚCIJAŃSTWU. Godnie stawiacie czoło tym atakom. Misję apostołską spełnicie do końca, gdy powracając do świętej przeszłości, utrwalicie tę prawdę, że Polak, to

katolik, działający w imię praw boskich, zapewniających mu dobro materialne i duchowe. W tej myśli udzielam wam, — rodzinom waszym, i ludziom pracy, których reprezentujecie oraz całej Polsce apostołskie błogosławieństwo.

Mowa Ojca św. przelożona została przez ks. kardynała Hlonda na język polski. Papież pożegnał zebranych pozdrowieniem polskim „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” i udał się do prywatnych apartamentów żegnany okrzykami „Niech żyje!”

## Zbiór praw

Dowiadujemy się, że w tonie rządu powstał projekt zebrania całkowitego wszystkich ustaw obowiązujących na terenie Państwa Polskiego w jednym urzędowym „Zbiorze Praw”.

Przepisy zawarte w Zbiorze mają być podane w tekstach jednolitych z uwzględnieniem wszystkich zmian, którym uległy od chwili ich wydania po dzień 1-szy stycznia 1931-go roku.

Projekt ustawy o wydaniu „Zbioru Praw” znajdzie się na porządku dziennym jednemu z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów. Ustawa ta, jak przypuszczać można upoważni Prezydenta Rzeczypospolitej, zgodnie z art. 44-ym



Wolna trybuna

# Jaki powinien być „separatyzm Pomorza”

Otrzymujemy następujący artykuł dyskusyjny który umieszczamy na łamach naszych wydawnictw, zapraszając do dalszej dyskusji ludzi dobrej woli. (Red.)

„Separatyzm Pomorza” — hasło rzuczone przez część pomorskiej prasy N. D. a mówiąc dokładniej „Słowo Pomorskie”, znalazło w społeczeństwie pewien odźwięk — gdyż o tem się mówi, — o tem pisze. Już samo to, że sprawa ta nie została z miejsca pogrzebana, że nie umarła z chwilą poczęcia, — jest dowodem, że na Pomorzu dzieje się źle — nawet bardzo źle.

Gdy dzisiaj po 12 latach odrodzonej samodzielności Państwa Polskiego, po zjednoczeniu się trzech zaborów, zamiast wołać pełnym głosem „jeszcze mało jesteście złączeni! — jeszcze dzielą nas naleciałości z czasów zaborczych, które musimy zetrzeć z siebie — by zaznać, — jednością jesteście — tak jak byliśmy i jednością zawsze będziemy”, zaczyna się szeptać „rozdzielmy się”, — „separujmy”, „bądźmy tylko sobą”, — to znak, że coś niezdrowego nurtuje w organizmie — że sytuacja jest poważna — że trzeba zbadać przyczynę choroby — a myśl sama zdusić, zniweczyć — by nie zostało nawet śladu, któryby przypominał, że ona zaistniała.

## GDZIE JEST PRZYCZYNA?

Wiemy o tem wszyscy, że z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego; w Polsce dobrze nie jest, — ale w całej Polsce; nie to jest więc przyczyną. Myśl separatystyczną zrodziły inne matki: beznadziejność i nienawiść! Ciężki stan finansowy i gospodarczy Państwa, wobec wzajemnej nieufności i szerzenia zwątpienia w możliwość poprawy, czynią społeczeństwo słabym; zwątpiałem, szukającem za wszelką cenę wyjścia z obecnej sytuacji — jakiejś idei, któraby była bodaj złudą poprawy przyszłości, deską zaczepienia dla zmęczonych stanem dzisiejszym umysłów — nadzieją w tej beznadziejności obecnej.

Spółeczeństwo dzieli się dzisiaj na dwa obozy — rządowy i zwalczający Rząd. — Wierzymy że jednemu i drugiemu nie chodzi o nic innego, jak tylko o dobro Ojczyzny — bo w obydwóch jest duży procent ludzi, którzy udowodnili, że są ideowcami, i ten ideał przewodni tkwić w nich musi bo obydwaj tężeją — walczą — idą „na noże” w imię dobra Ojczyzny. — Wydaje się to niemożliwością, by wśród synów jednej Ojczyzny mogła zaistnieć tak niska namiętność, jak nienawiść. A jednak tak jest!

## SKORZYSTA ZAWSZE TEN „TRZECI”.

Pan Wojewoda pomorski w jednym ze swoich przemówień zaznaczył że „poważną przyczyną niezgody jest prasa codzienna”. Jest to prawda. Czytając dzisiejsze gazety — prasę, która zaznacza, że jest katolicką — nabiera się przekonania że ten prasowy katolicyzm, nie wspólnego nie ma z nauką Chrystusa, tyle jest tam nienawiści, tyle chęci ośmieszenia czy poniżenia drugiego. Najdrobniejsza rzecz, drobniarz, poprostu, jeżeli tylko można wykuć zeń coś przeciwko stronie drugiej — jest wyolbrzymiony, — wałkowany na wszystkie strony, i opatrzone w dosadne określenia zajmuje całe szpalty. — Spotkać można określenia że dzieli nas przepaść — morze itp. — Kogo! nas od wrogów? Nie jednego Polaka od drugiego z innego obozu. — brata od brata! Jaki będzie wynik tego nastroju? Skorzysta „ten trzeci” — nasz sąsiad!

Czy można „złamać” część społeczeństwa — wyeliminować go z życia? — Wiemy że nie — bo część prześladowana traci jednostki słabe, — ale sama w sobie tężeje. — Czy można przekonać jednostki ideowe? — sądzę że tak. — A chyba nikt nie wypowie takiej „prawdy” — że „społeczeństwo jest tem silniejsze, im więcej jest w niem nienawiści?”

Nic w przyrodzie nie stoi na martwym punkcie. — Dzisiaj rośnie wzajemna nienawiść — czy nie można tego zmniejszyć na odcinku tak zagrożonym jak Pomorze? Przecież społeczeństwo nie jest

do tego stopnia przesiąknięte nienawiścią — by nie mogło znaleźć innej drogi — jak prowadzącej do wzajemnego złamania!

## ZWYCIĘSTWO W WALCE Z KRYZYSEM.

Dzisiaj na czoło zagadnień wysuwa się idea bardzo wzniosła — „zwycięstwo w walce z kryzysem”. — Walka z kryzysem — to ciężka wojna gospodarcza, którą wygrać będzie mogło społeczeństwo świadome celu jaki ma spełnić — przepojone idea i wiarą i pewnością, że wygra — bo wygrać musi — i stając do walki tej całe — solidarne.

Czy myśl ta wysunięta jako hasło narodowe i żądająca dla swego spełnienia pewnych wzajemnych ofiar, ze swych ambicji, obrażonych uczuć, nienawiści, nie stałaby się platformą zgodnej pracy dla potęgi Ojczyzny? Czy, gdyby Pomorze zaświeciło takim przykładem — dało dowód, że dla wielkiego celu — nie ma za wielkich ofiar — nie byłby on więcej żarliwy — i nieskończenie inny — jak separatyzm?

Przecież obozy oparte są o ludzi idei — a nie o karierowiczów!

Kto jednak ma wystąpić z tą ideą — dać pierwszy przykład zmiany nastrojów,

zapoczątkować zgodę — dać inicjatywę i możliwość do współpracy. Sądzę że ten, kto dzisiaj jest silny — stoi u władzy, w steru.

## „ŻĄDAMY, ABY NA POMORZU ZAPANOWAŁA ZGODA”!

A gdyby próba się nie powiodła? To wówczas społeczeństwo najmniej w 90% oświadczy się przeciwko tym którzy dla osobistych celów odrzucili zgodę — i tych jako warcholów wyeliminuje z pośród siebie — zbrojkotuje!

Bo bezsprzecznie są ludzie, których nienawiść ma pewne uzasadnienie — ale czyż uczucie patryjotyzmu nie powinno być nad nią większe!?

Może ten mój słaby głos — człowieka nie należącego do żadnej partji, ani nie biorącego udziału w życiu politycznym, nie będzie jedynym. Może więcej ludzi, w lepszym doborze słów, zabierze głos w tej sprawie, — może zażąda czy weźmie udział w akcji, może powie: „Skończyc! Dostyc intryg! Żądamy by Pomorze odseparowało się od niezgody i nienawiści — by zaistniała tu harmonja, i wspólna wyteżona praca wszystkich — dla dobra Ojczyzny — dla zwyciężenia kryzysu — i taki separatyzm będzie najlepszą odpowiedzią na wszelkie wrogie zakusy. S.

# Krwawy pochod bolszewizmu na półwyspie iberyjskim

## 22 zakony, kilkanaście kościołów padło ofiarą barbarzyńców — Bohaterstwo księży — Stolica Apostolska zaprotestowała w Madrycie

Wypadki hiszpańskie wywołały olbrzymie wrażenie w kołach katolickich. Szczególnie w zakonach najbardziej poszkodowanych, których centrale znajdują się w Rzymie. Stolica Apostolska za pośrednictwem nuncjusza Tedechini złożyła protest przeciwko aktom wandalizmu, którego ofiarą padły 22 zakony, kilkanaście kościołów oraz liczne instytucje kościelne.

Pisma włoskie donoszą, że poza ofiarami w

ludziach szkody wyrządzone obliczane są na 4 miliony dolarów. Zniszczeniu uległy bezcenne zabytki sztuki religijnej, między innymi rozbita została słynna statua Madonny el Carmel w Seville.

W czasie niszczenia tej statuy jeden z wandalów rażony apopleksją padł trupem. Tym wiernych przekonany o endzie z pietyzmem pozbił szczytki figury.

Prasa włoska ocenia sytuację w Hiszpanji

wysoce pesymistycznie, przewidując, że obecna walka antyreligijna jest początkiem rewolucji społecznej.

Prasa notuje długi szereg krwawych napadów na przedstawicieli duchowieństwa. Głównie zniszczone są przez zbrodniarzy komunistycznych objekty, należące do zakonu Jezuitów. Napastnicy nie oszczędzają niczego; paleń i niszczone są bezcenne dzieła sztuki, pamiątki narodowe hiszpańskie i szanowane od wieków cenne relikwie.

Duchowieństwo wykazuje niezwykle hart ducha. Liczne są wypadki pełnego poświęcenia i ofiary ze strony poszczególnych księży. — W Maladze w czasie napadów na jeden z kościołów, odprawiający mszę św. kapłan nie przerwał modłów nawet w chwili, kiedy ogień obejmował jego szaty. Zginął wraz z innymi w ogniu, błogosławie przerażoną gromadkę wiernych. Kościół w Hiszpanji przechodzi martyrologię, jakiej nie znał od przesładowań Nerona. Wobec obecnych zbrodni bledną okrucieństwa popchniane w Meksyku za prezydentury Callesa.

Według urzędowych doniesień strajki w Maladze, Kordobie i Sewilli zostały zakończone. W Maladze dwóch podpalaczy postawiono przed sądem wojennym. Uwięziony został członek centralnego komitetu monarchistycznego Sanchez Beitos.

Rada Ministrów upoważniła ministra spraw wewnętrznych do podjęcia wszelkich środków, mających na celu utrzymanie spokoju publicznego. W Madrycie panuje całkowity spokój, tylko w Kordobie i Badajozie zarejestrowano nieliczne wypadki zamieszek a całkowicie zresztą opanowanych przez władze. Przedstawiciele banków prywatnych obiecali rządowi bezwarunkowe poparcie w celu obrony interesów ojczyzny.

Zamora oświadczył dziennikarzom, że niema formalnych dowodów porozumienia między monarchistami a komunistami w stosunku do ostatnich wypadków. Zamora dodał, że bardzo duża liczba klasztorów w Hiszpanji, których w samym Madrycie jest 200, a w Sewilli 60, utrudnia niezmiernie ochronę ich przed ekscesami. Niemniej przedstawiciele władz, winni niewykonania swych obowiązków w czasie ostatnich zajęć, będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

nego zaniku wzajemnego zaufania. Simonds kończy twierdzeniem, że w tych warunkach odroczenie konferencji jest nakazem rozumnej racji stanu, albowiem umotywowane jest wystarczającym uzasadnieniem dążenia do utrzymania pokoju.

List Simonds wywarł w kołach politycznych wielkie wrażenie.

## 250 awanturników niemieckich na terytorjum polskiem

### Nowe prowokacyjne naruszenie naszej granicy

W Orzegowie na Śląsku zaszedł wypadek nowego prowokacyjnego naruszenia granicy polskiej przez zorganizowaną bandę ze strony niemieckiej. Mianowicie około godziny 15-tej na granicy między Orzegowem i Szombierkami przeszła gromada ludzi w ubraniach cywilnych w liczbie zgórą 250 osób nielegalnie zieloną granicę. Tym ten zatrzymał się nad rzeczką Bytomką, gapiąc się stąd na akcję ratunkową straży pożarnej, która poszukiwała zwłok utopionego Gerharda Haina. Tym zachowywał się prowokacyjnie. Padły bez ustanku okrzyki „wy polskie.... i tak tę granicę waszą zabierzemy” i inne, których ze względów przyzwoitości przytoczyć nie można.

Odnaczał się zwłaszcza jeden z nich, widocznie przywódca całej bandy. Jego też postanowił ująć starszy przodownik Barteczko,

ubrany po cywilnemu, który z towarzyszem przeszedł na drugi brzeg, jednakże ciągle jeszcze na stronie polskiej. Przywódca, nownawszy widocznie w Barteczce funkcjonariusza policji, uciekł do Niemiec, poczem motloch wyparto poza granicę polską. Zaznaczyć należy, że naruszenia granicy dokonano na przestrzeni 200 metrów wzdłuż i około 100 metrów w głąb terytorjum polskiego.

Najciekawsze jest to, że ani policji niemieckiej ani straży granicznej niemieckiej nie było na tym odcinku, zazwyczaj pilnie strzeżonym ani na lekarstwo, chociaż zajście trwało przeszło 4 godziny.

Zapytań się należy, jaki cel mają te coraz częstsze przekroczenia masowe polskiej granicy przez zorganizowane szajki i do czego Niemcy dążą?

## Europa w obliczu niebezpieczeństwa

### Sensacyjny list wybitnego publicysty

„Times” ogłasza sensacyjny list wybitnego publicysty Franka Simonds, który uważa za konieczne odroczenie konferencji rozbrojenia. Simonds pisze: „Aczkolwiek w danej chwili ruch hitlerowski wydaje się być w nielase, osiągnął on jednak wyraźny rezultat, mianowicie skonsolidował opinie niemieckie wszystkich odcieni dokoła programu, co do którego trudno się mylić. Odtąd każdy rząd niemiecki za cenę kooperacji z resztą Europy żądać będzie rewizji granic wschodnich, Anschlussu i parytetu w uzbrojeniu, co dziś oznacza ponowne podjęcie zbrojeń, wreszcie zniesienia reparacji. Moja wizyta w Polsce — pisze Simonds — przekonała mnie najwyraźniej, że o ile chodzi o rewizję, Polska, czy to poparta, czy też opuszczona przez Francję, czy w obliczu samych Niemiec, czy też w obliczu Niemiec, połączonych z Sowiecami, będzie walczyła.

Simonds stwierdza dalej, że inne punkty programu niemieckiego muszą wywołać opór reszty państw, wobec czego Simonds uważa atmosferę całej Europy za bardziej naprężoną niż kiedykolwiek od czasu okupacji zagłębia Rury, a w wielu przykrych szczegółach podobną do warunków okresu bezpośrednio przed wojną. Simonds oświadcza, że w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy rozmawiał z kilkunastoma ministrami zagranicznymi, którzy nie wahali się przyznać, że w obecnych warunkach konferencja rozbrojenia, jako platforma zmagania się Niemiec z Francją, Polską, Czechosłowacją i t. d. może tylko spowodować nieszczęście.

Europa — pisze Simonds — stoi w obliczu niebezpieczeństwa jednej więcej, nieprzygotowanej konferencji. Simonds podkreśla, że rozmowy Brianda, Hendersona i Curtiusa na temat kooperacji w niczem nie poprawiły ogólnego

Na dobrych 7905.

obcasach gumowych BERSON można cały

dzień chodzić bez zmęczenia. Obcasy gumowe BERSON są tak zadziwiająco elastyczne, że chodzenie jest prawdziwą przyjemnością. Przy tem trzewik o wiele ładniej wygląda, nosi się dłużej i zaoszczędza się dużo na kosztach naprawy.

A więc tylko BERSON, bo niema nic lepszego!

Wyrób krajowy.



## Praca na linii Górny Śląsk—Gdynia

Podjęcie prac nad wykończeniem linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia nastąpię zaraz po zamknięciu subskrypcji pierwszej transzy obligacji kolejowych we Francji. W pierwszych dniach czerwca rozpocznie się budowa linii zarówno od strony Nowych Herbow jak i Inowrocławia.

## Dumping sowiecki w Anglii

„The Daily Mail” atakuje ostro rząd laborzystów, iż nie przeciwdziała dumpingowi sowieckiemu. Asumpt do wystąpienia dał dziennikowi import 15.000 beczek masła sowieckiego, sprzedawanego po niezwykle niskiej cenie na rynku brytyjskim. Autor wzywa wszystkie państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone do skoncentrowanej akcji przeciwko dumpingowej polityce Sowieców.



# Tajemniczy następca tronu

## Nowy samozwaniec i jego historia

Tragiczne a zarazem tajemnicze wydarzenia rodziny carskiej w Jekaterynburgu w czerwcu w 1918 r. przez długi czas jeszcze będzie nasuwało różnym awanturnikom i chorym umysłowo indywiduom sposobność wykorzystywać a owych tajemniczych wypadków dla celów osobistych. Najchętniej jednakowoż podszywają się samozwańcy pod osobę następcy tronu carewicza Alexeja. W Łotwie ogłoszono ostatnio dokument o nowym wypadku samozwaństwa. Jakiś Łotysz, żyjący obecnie w Palestynie pisze o samozwańcy-Alexeju, z którym miał sposobność się spotkać.

ALEKSY ROMANOW.

W roku 1929 — pisał Łotysz B. — bałem w Persji, w Tauris. W październiku tegoż roku przybył tam jakiś uchodźca z Rosji sowieckiej, podający się za Wasyla Wasyljewicza Szczetininina. Był to człowiek młody, zaledwie 25 lat liczący, średniego wzrostu. Łotysz zaznajomił się z Szczetininem i zaciekał go, że Szczetinin nigdy nie odpowiadał na pytania o rodzicach i w takich chwilach oczy jego zalewały się łzami. — Pewnego razu — pisze Łotysz — udało mi się nakłonić go do ujawnienia jego tajemnicy. Opowiadał, że żyje w Persji pod obcym nazwiskiem i że w rzeczywistości nazywa się Alexej Romanow. Szczetinin zwierzył mi się z tem, że swego czasu udało mu się uniknąć śmierci, poczem przez kilka lat żył w Rosji sowieckiej a następnie pokonując wielkie trudności, zbiegł do Persji i zwrócił się pisemnie do szacha perskiego, lecz nie otrzymał od niego żadnej odpowiedzi.

OPOWIEŚĆ O TRAGEDJI W JEKATERYNBURGU.

O wypadkach w Jekaterynburgu Szczetinin opowiadał następująco: Przypomniał mi się jak uwięziono nas w Jekaterynburgu i jak w krytyczny dzień przeprowadzili nas z pierwszego piętra na parter. Kilku żołnierzy odprowadziło mnie i naszego lekarza do ustronnej ubikacji, gdzie przeorano mnie w stare ubranie jakiegoś chłopca. Moje ubranie zaś dano owemu chłopcu. Następnie przetrucili mnie przez jakiś płot. Około mnie stoczono jakąś bójkę. Uczulem silne uderzenie a następnie straciłem przytomność. Powróciwszy po pewnym czasie do przytomności zobaczyłem, że znalazłem się w jakimś domu właścicieli. Począłem krzyczeć i wołać ojca. Uspokoił mnie i powiedział mi, abym nigdy nie przyznał się do tego, że jestem Alexejem Romanowem, ponieważ groziłaby mi śmierć, tak jak i tym, którzy mnie uratowali. W rodzinie owego właściciela spędziłem dwa lata, uchodząc za jego syna

Na skutek denuncjacji zostałem aresztowany i odprowadzony do więzienia, w którym trzymano mnie w osobnej celi. W przeciągu ośmiu lat dwa razy znalazłem się w zakładzie dla obłąkanych, ponieważ w oczach bolszewików uchodziłem za człowieka nienormalnego. Ostatecznie udało mi się zbiec z więzienia.

Z PERSJI DO MEZOPOTAMJI.

Samozwaniec - następca tronu Alexej Łotysz B. postanowił wyjechać z Persji do Mezopotamji, na angielskie terytorjum. Po nadzwyczajnych trudnościach udało im się tę drogę przebyć. Na terytorjum angielskiem obaj podróżnicy gościnnie przyjęci zostali przez dowódcę angielskiego pułku, który dostarczył im również ubrań.

Komendant pułku był bardzo zdziwiony, dowiedziawszy się, że jego gośćmi są rosyjski następca tronu i członek jego świty. Po

kilku dniach — opowiada dalej Łotysz — odwiedzono nas koleją do Bagdadu. Cztery dni przesłuchiwało „Alexeja”. Sprawdzono komisją lekarską, która stwierdziła u niego objawy hemofilji, na którą to chorobę cierpiał następca tronu. Po pewnym czasie pojawiło się u Alexeja kilku Rosjan, którzy według instrukcji pretendenta do tronu wielkiego księcia Cyryla zmusili „Alexeja” do podpisania oświadczenia, że zrzeka się praw, przysługujących mu z racji przynależności do carskiej rodziny Romanowych. Wkrótce zebrano w Bayrucie dla „Alexeja” odpowiednią ilość pieniędzy na podróż do Europy, dokąd odjechał.

W ostatnim czasie pojawiły się jednakoż pogłoski, że Szczetinin wyjechał na Daleki Wschód.

Taka jest historia nowego samozwańca rosyjskiego.

## Dziwne zwyczaje Bataków

### Ażeby nie obrazć ryżu, wyrwają zęby

Na Filipinach żyje do dnia dzisiejszego plemię, zwane Batakami. Jego ustrój, wierzenia i obyczaje są niesłychanie pierwotne. Plemię to wierzy w całą masę różnych bogów, którzy dzielą się na dwie główne grupy. Jednej grupie dobrych bogów przewodzi bóg Tendi — drugiej złych bogów — Begus. Naczelnym bogiem Tendi jest ryż, który stanowi niema jedynie ich pożywienie.

Ażeby przy spożywaniu ryżu nie obrazić go, wyrwają sobie prawie wszystkie zęby, zostawiając jedynie ostatnie w obydwu szczękach. Wyrwijac zęby, nie tykają nerwów w dzi-

ślach, a otwory po zębach wyrównują tak długo, aż ciało się zrośnie. Potem malują dziąsła a czarno. W czasie wyrwania zębów, a odbywa się to bynajmniej nie na raty, lecz za jednym zamachem przy muzyce i tańcach rodziny, a czasem nawet całej wsi, pacjent musi znieść ból i cierpienie z całą godnością. Nie wolno mu wyrwać się, nie wolno krzyczeć, gdyż obrazi to boga, który może rzucić na takiego Bataka przekleństwo. Po operacji pacjent ma obowiązek zatańczyć. Białe zęby Europejczyka są tu wyśmiane i przezywane „psimi zębami”.

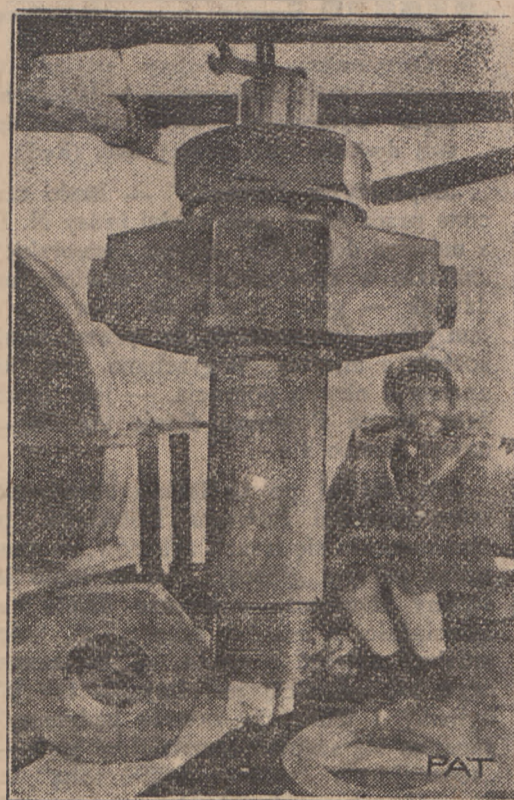
## Czy bóle nerwowe i migrena są uleczalne?

Również i dla reumatyków bardzo ciekawe!

Poniżej podajemy treść listu p. Bratkowskiego, Lwów, Rzeczna Polska jak następuje: od dłuższego czasu cierpiełem na dokuczliwe, wprost nie do zniesienia bóle głowy, które lekarze okrośliли jako chroniczną migrenę. Zażywałem wiele środków, lecz niestety bez trwałego skutku. Wreszcie wypróbowałem Togonal, o którego zbawieniem działaniu, przypadkowo wyczytałem w gazetach. I rzeczywiście po zażyciu Togonalu uporczywe bóle głowy znikły i już od trzech miesięcy czuję się zupełnie zdrowym. Podobne doświadczenia poczyniło wiele tysięcy cierpiących, którzy zażywali tabletki Togonal przy reumatyzmie, podagrze, rwaniu w stawach, przebiegniach, bólach nar-

wowych i głowy, jak również pokrewnych dolegliwościach. Gdy inne środki zawiodły, nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togonalu częstokroć nadszperdzające pomysły rezultaty! Togonal nie tylko uśmierza bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. A więc zwalczą w zarodku to niedomagania i jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich! Spróbujcie więc sami dziś jeszcze lecząc się w waszym interesie tylko Togonal — niema bowiem nic lepszego! We wszystkich aptekach.

## Półtorametrowa „śrubka”



O olbrzymich rozmiarach nowozmontowanego dźwigu przeladunkowego w Gdyni świadczy powyższa ilustracja na której widzimy olbrzymią śrubę prawie dwa razy większą od siedzącej obok sześćdziesięcioletniej dziewczynki. Wysokość śruby wynosi przeszło półtora metra.

## Z kim tańczyła p. Elżbieta?

W czasie podróży przez ocean na jednym z największych okrętów transatlantycznych panie Elżbiecie Najlor z Oakland zawzięcie asystował przystojny i niezwykle interesujący młody człowiek — p. Karol de Rothy. Młoda para, która szybko w sobie zagustowała, stale ze sobą flirtowała i tańczyła. W chwili pożegnania w Nowym Jorku panna Elżbieta była wyraźnie zasmuconą. Karol bardzo jej przypadł do gustu. Chętnie spotkałaby się jeszcze z nim kiedy.

Jakież było jej zdumienie, kiedy nazajutrz ujrzała w prasie fotografie swego dansera i dowiedziała się, że był nim — syn króla belgijskiego! O jego podróży incognito wiedziała na statku jedna tylko osoba, ale nie była nią panna Elżbieta.

Dziś już wie, że nigdy więcej nie będzie tańczyła z Karolem de Rothy.

## Lokomotywa nadwróci

Na amerykańskiej linii kolejowej „Southorn Pacific” wprowadzona ostatnio lokomotywa przyczepiana do pociągu przodem ku wagonom. W ten sposób maszynista ze swej galeryjki ma niezmiernie nieskrępowany pełny widok na tor.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

## ATAK SĘPÓW

14) Powieść z r. 1935.

A jednak plebiscyt, to rozpetanie obu żywiołów, przeciwstawienie ich sobie, napięte antagonizmów narodowych, to walka... Z takiej walki może wybuchnąć pożar, jeśli rzucisz w nią zarzewie... Niemiec krzyczy na Europę: „ja nie rzucę w to iskry bojowej”. Kongres pacyfistyczny zdaje się sam przez się utwierdzać nas w mniemaniu, że z ich strony nic nie grozi pokojowi. Pięknie. Alści, dlaczego rozkrzykują to tak głośno? Kto, niepytany, rozdziera się na całe gardło, że nie ukradł, to złodziej... Ukołyszano świat barkarolą. A jednak dlaczego Niemcy w tym momencie urządzili ten diaboliczny zamach na marynarzy polskich? Jeśli to urządzili w Gdyni, co urządzili gdzie indziej?... Snać istnieje jakaś kuźnia. Istnieje owa organizacja „Weichsel”. Poco? Czemu? Dzięki tobie nauczyłem się czytywać ze prowincjonalne gazety niemieckie, które nam zaabonowałeś do kasyna. One mówią, co Niemiec ma na sercu, one wykaplały wszystko. I, jeśli nie mówią zawiele, to idzie na nas... straszny palawer... Ukołyszano świat, niby dziecko. A jednak, mój Antku, mam wrażenie, że pewien zaskórny niepokój dzieli ze mną wielu. A ty?

Niegrodzki nie uważał za stosowne odpowiadać na to szczerze, siac niepokój w garnizonie.

— Niezawodnie komandor rzeknie wam

wkrótce rzetelne słowo w tej materji — odparł wymijająco.

— Komandor... Nigdy nic nie gada. Zawsze złoty jakby polknał cytrynę, teraz miewa taką minę, jakby mu ta cytryna nie smakowała. Dablibóg wątpię, czy on w życiu wypowiedział jedno słowo, którego wyrzec nie musiał.

— A jednak to człowiek!... Nie zamieniłbyś go na innego komandora.

— To prawda — odrzucił z emfazą porucznik.

— A, widzisz?... Jemu to zostaw. Raduj się, że w nim masz właściwego człowieka na właściwym miejscu, co nie zdarza się często, i wierzaj, że ci powie, co trzeba i gdy zajdzie potrzeba.

— Tymczasem, psiakrew, trzyma nas w swej żelaznej garści jeszcze mocniej, aż nam to wylazi bokami.

— Za to, zdaje mi się, otrzymasz komendę „Gromu”.

— Tak?? Mówił? — ucieszył się ogromnie porucznik.

— Tak miarkuję. Chciałbyś?

— Ba!... Ale „Grom” jeszcze nie zmontowany.

— Tymczasem uważaj, byś na „Lisie” pokazał w czwartek, co umiesz.

— W czwartek? To będzie wielka historia?...

Ty, dalibóg, wszystko wiesz i jeszcze więcej, niż wszystko. Ty podsluchujesz myśli komandora.

Niegrodzki uśmiechnął się, ogromnie zadowolony.

Minęli domki, na skraju boru ustawione i spozierające na błądźty, ogromny szmat sypkich niasków i wybrzeże Małego Morza. Od

strony Jastarni ciągnął się sznur will i remiz ku pomostowi, gdzie z komina parostatku snuła się gruba, skłębiona wstęga dymów, czarny jak węgiel. Po lewej ręce marynarzy — tam, gdzie ład wielkim łukiem wygiął się ku wschodowi — widniały kadłuby poważnych kontrtorpedowców i lupiny awizów w porcie wojennym.

Syrena rozdarła powietrze. Marynarze orczyli kroku.

IV.

Niegrodzki powracał z obrazem pani Hanny w duszy, w świeże ujętym pierwiostki, rad, że traf oszczędził mu widoku pana Wessex przy jej boku. Bo serce jego miało dobrą pamięć; wraz z miłością do pani Hanny żyła w nim piolunowa niechęć dla jej męża, który przedstawiał dlań przedmiot szczególniejszego zaciekawienia. Ten przybędą z krainy dolara, burmistrzujący w porcie Gdyni!

Skoro tylko wyczuł w nim rywala, doktor począł dopytywać się co on zaczął, i ciągnął porucznika Rybickiego za język. Tak więc złożył szkic biograficzny Amerykanina.

Karol Wessex urodził się w Hamburgu z matki szlachcianki niemieckiej. Ojciec jego, Anglik, grał tam dużą rolę w świecie kupieckim, a stryj jego został senatorem wolnego miasta. Drugi stryj jego mieszkał w Stanach Zjednoczonych, gdzie dorobił się znacznej fortuny.

Młody Wessex, ukończywszy z odznaczeniem studia inżynierskie w Niemczech, wyjechał na drugą półkulę, został obywatelem amerykańskim i zapewne z pomocą stryja zajął wysokie stanowisko w zarządzie portu bostońskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# W 40 rocznicę wickopomnej encykliki Rerum Novarum Papieża Robotników

W dniu dzisiejszym obchodzimy 40-lecie ogłoszenia encykliki Rerum Novarum.

To wickopomne dzieło Leona XIII zbyt jest znane i historycznie bezcenne, żeby wymagało komentarzy i omówienia w prasie. W hołdzie Papieżowi Robotników przytaczamy poniżej krótkie streszczenie Jego własnych słów tak uowoczeanych i aktualnych mimo oddalenia lat 40.

Na wstępie encykliki Rerum Novarum Ojciec św. przytacza wszystko przyczyny z jakich powstała kwestja robotnicza. Są niemi:

- 1) znaczne postępy w przemyśle i nowy sposób produkcji;
- 2) zmiana stosunków między zarobkującym a pracodawcą;
- 3) niepomiarowy przyrost dostatków u szczupłej liczby osób, ubóstwa zaś ogółu;
- 4) większe zaufanie w siły własne robotników;
- 5) ściślejjsza łączność między sobą;
- 6) zepsucie coraz większe obyczajów.... wszystko to sprawiło, że walka zawrzała.

## POMOST MIĘDZY KAPITAŁEM I PRACĄ.

„Niema innej sprawy — pisze Papież Robotników — któraby z podobną gwałtownością zajmowała umysły ludzkie to też w encyklice swej pragnie szczegółowo omówić tę kwestję i uwidocznic zasady, któreby ją „rozwiązały podług wymagań prawdy i sprawiedliwości”. Jądro kwestji robotniczej tkwi w odpowiedzi na pytanie: Jak zwalczać kapitalizm?

Skoro nie można zniszczyć kapitalizmu trzeba zbudować pomost między kapitałem i pracą. Kapitał i praca to dwa równorzędne czynniki w rozwoju społecznym. „Warstwom najniższym — pisze Ojciec św. — trzeba podać pomoc ręką, a skuteczną. „Stosunki pogorszyły nienasycona lichwa” a „garstka bogaczy nalożyła jarzmo prawie niewolnicze stanowi pracującemu”. „Aby naprawić zło, socjaliści podburzają przeciw bogatym i twierdzą, że znieść trzeba wszelkie prywatne posiadanie, a ustanowić własność wspólną”.

## WLASNOŚĆ OSOBISTA JEST NIETYKALNĄ.

Zamiar ten 1) szkodzi klasom pracującym, 2) jest bardzo niesprawiedliwy, gdyż gwałci prawa prawnych właścicieli a wstrząsa porządkiem państwowym”. „Prawo posiadania własności prywatnej otrzymał człowiek od natury” „musi mieć prawo nie tylko do nabywania plodów ziemi, lecz także do posiadania ziemi samej”. Omawiając sprawy rolne Papież wypowiada zasadę, że ziemia powinna do tego należeć kto na niej pracuje.

„Pierwszą podstawą, na której należy oprzeć dobrobyt ludu jest nietykalność własności osobistej.

## ROLA KOŚCIOŁA.

Ojciec św. zaznacza że zadaniem Kościoła jest współdziałanie z uzdrowieniem stosunków pomiędzy robotnikiem a pracodawcą.

„Kościół położenie robotników polepsza przez założenie niejednej pożytecznej instytucji. Kościół chce i gorąco pragnie, aby wszystkie warstwy zespoliły swe chęci i siły dla załatwienia sprawy robotniczej. Kościół też sądzi, że ustawy i władze państwowe winny się przyczynić się do uzyskania tego celu z zachowaniem oczywiście rozumnej miary”.

Kościół uczy bogatych i pracodawców że „nie wolno im obchodzić się z robotnikiem jak z niewolnikiem. Trzeba uszanować w nim godność ludzką uzaconą przez znanie chrześcijanina. „Hańba i niegodność jest nadużywać ludzi jakby rzeczy — nie wolno obarczać podwładnych pracą nadmierną. Pozbawić zaś kogokolwiek zapłaty zasłużonej, zbrodnia jest do nieba wołająca o pomstę.”

## O DUCHA MIŁOŚCI I ŻYCZLIWOŚCI.

Dalej poucza Ojciec św., że Kościół usiłuje zasadami które głosi wpoić w pracodawców ducha miłości i życzliwości i przypomina surowo słowa Chrystusowe do bogaczy. (Biada wam bogaczom! Biada wam, którzyście się nasycili! Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogaczowi wejść do Królestwa niebieskiego!). Kto z łaski Bożej otrzymał większą obfitość dóbr winien z nich korzystać ku własnemu udoskonaleniu, a także „jako szafarz Opatrzności Boskiej ku pożytkowi drugich.” Kościół ustanowił stowarzyszenie zakonne i kościelne „aby przy ich pomocy żaden rodzaj nędzy nie był pozbawiony ooclechy.

## W OBRONIE KLASY PRACUJĄCEJ.

Państwo winno się troszczyć o los ubogich

„ubodzy nie inaczej niż bogaci z prawa natury są obywatelami”. „byłoby rzeczą niedorzeczną troszczyć się o jedną część obywateli, a drugiej zaniedbywać, przeto władza publiczna powinna poczynić kroki potrzebne ku ochronie klasy robotniczej i jej interesów. Władza publiczna winna „uwolnić robotników od ucisku owych chciwców, którzy żadnej miary nie znając w celach samolubnych wyzyskują ich jakoby rzeczy martwe nie ludzi.” Baczyc na to należy, „aby dzień roboczy nie obejmował więcej godzin niż siły pozwalają.

Papież wskazuje dalej na to, że kto by chciał robotnikowi zabrać spoczynek niedzielny stałby się jego wrogiem mówi o pracy kobiet i dzieci o stosowaniu długości pracy do jej rodzaju i do pór roku. W niezmiernie ważnym zagadnieniu wysokości płacy oświadcza, że prawo sprawiedliwości wymaga, by PŁACA WYSTARCZYŁA ROBOTNIKOWI OSZCZĘDNEMU NA KOSZTY UTRZYMANIA. „Jeśli robotnik zagnany koniecznością lub skłoniony obawą przyjmuje warunki trudne, to dzieje się bezprawie, przeciw któremu głos podnosi sprawiedliwość.

Dalej Ojciec św. poleca robotnikom samo-

pomoc i związki robotnicze oraz stowarzyszenia, w których „robotnik przywyknie cacić Boga, pielęgnować uczucie pobożności, a w szczególności święcić dni święta”. Niech nauczy się wspólną matkę wiernych Kościół św. szanować i zachowywać jego przykazania, a także przyjmować Sakramenta św.”

Na zakończenie Ojciec św. zwraca się do panujących, pracodawców i robotników: „Niechaj wszyscy pamiętają o tem, że najpierw trzeba wskrzesić obyczaje chrześcijańskie. — Upragnionego ratunku dla społeczeństwa głównie wyzyciwać należy od miłości chrześcijańskiej”.

Encyklika Leona XIII to cios tak potężny wymierzony ideałom komunistycznym i socjalistycznym, takie wytrącenie broń z ręki Międzynarodowców, że nie należy się dziwić „Robotnikowi”, który w rocznicę Rerum Novarum, którą dziś obchodzimy, pisze... mówiąc ogólnie: z przekąsem... o bankructwie Encykliki i kończy okrzykiem: „Encyklika umarła. Niech żyje socjalizm”.

Tymczasem jest inaczej. Socjalizm dogorywa. Robotnik się budzi i przeciera oczy ze snu,

# Marszałek Piłsudski postrachem hitlerowców

## Nowa „sensacja” organu Hitlera o planach Marszałka Piłsudskiego — Mowa, którą sfabrykowało Monachjum

Hitlerowski „Völk. Beobachter” jest nie zgłębioną krynicą sensacyjnych rewelacji, mogących zadowolić gusta najwybredniejszych kinomanów polotem swej fantazji.

Niedawno podawaliśmy streszczenie hitlerowskiej opowieści o „zamachu militarnym” na Gdańsk ministra wojny Becka, który to zamach został udaremniony przez marsz. Piłsudskiego, przestrzeżonego na

czas przez p. Romana Dmowskiego. Marsz. Piłsudski przybył niespodzianie na łodzi podwodnej „Wicher” i udaremniał zakusy pułkowników(!).

Ostatni numer tego cennego pisma z dn. 14 maja nr. 134 przynosi jeszcze bardziej sensacyjne rewelacje o mowie, którą wygłosił rzekomo p. Marszałek Piłsudski do oficerów sztabu generalnego, a którą to

mcwę „poufnie” udało się „wywiadow. Hitlera zdobyć i w te pędy opublikować w swem poczytnem piśmie.

Streszczenie jej podajemy za monachijskim źródłem.

„Europa zachodnia — mówił p. Marszałek — w nieznanomości rosyjsko - azjatyckiego frontu sądziła, że bolszewicki reżim został wywołany wewnętrznymi siłami tego państwa. Jednak rzeczywiście stwierdziła, że pogląd ten nie wytrzymuje krytyki. Obok tego pierwszego błędu popełnia uropa i drugi: zaczyna wierzyć w powodzenie piatiletki, a nawet podtrzymuje ją, aczkolwiek ma jednocześnie przed oczami własną pewną zagładę.

Europa nie tyle się boi wojny z Sowietami, jak bolszewizmu we własnych państwach.

Choćby się pokonało Sowiety militarnie, pozostaje zawsze obawa rozkładu bolszewickiego w państwach zachodnich.

Długoletnia praca Polski ochrony przeciw czerwonej Moskwie przekonała narzecze naszych sojuszników, że trzeba przeciwstawić się wypadkom, zanim bolszewizm otrzyma pomoc uzbrojonych Niemiec.

Groźby, które Niemcy kierują przeciw nam (Polakom) nie wyjdą poza ramy pustej paplaniny, przeciwnie, przyczynią się do rozwiązania sprawy Gdańska na naszą korzyść i zakwestjonowania dalszego istnienia Prus Wschodnich.

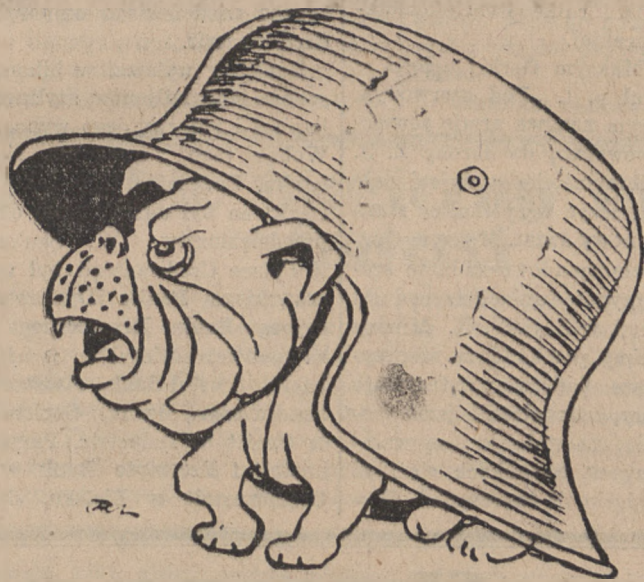
Groźby te byłyby dla nas gorsze, gdyby w Niemczech stała u steru opozycja narodowa (Hitlerowcy), w tym wypadku Anglja i Italja stanęłyby po stronie Niemiec. Niebezpieczeństwo to jest na jakieś 10 lat zagrożone.

Uspokojenie wewnętrzne Niemiec wy daje nam się dalszym szczeblem do ich osłabienia i właściwym momentem do decydującego uderzenia na Sowiety. Jeżeli ten plan się uda Polska i Francja usadowią się na Ukrainie. Aby ten cel osiągnąć, winna Polska wejść na drogę pozornej zgody z Niemcami (Scheinveröhnung).

Dalej marszałek Piłsudski „mówi” — jak pisze organ Hitlera — o odrodzeniu idei Jagiellońskiej: Unji Polski z Litwą i Rusią (Ukrainą). Kwestję ukraińską nazywa piętą Achillesową Moskwy i dowodzi, że we wszystkich warstwach narodu ukraińskiego panuje jedna tylko myśl zwalania bolszewizmu i Rosji, po którym powstanie samoistna Ukraina.

Mimo wszystko „sensacyjna” historia z mową marszałka Piłsudskiego na łamach organu Hitlera jest tego samego rodzaju fantazją, co opowieść „z zamachem polskich generałów na Gdańsk”. Jednak jest bardzo charakterystycznym, że organ Hitlera widzi w Marszałku Piłsudskim wielkie niebezpieczeństwo dla ruchu kierowanego przez Hitlera, który — jak wiadomo — opiera się w swoich planach o Sowiety.

## Z teki karikaturlzysłu



„Wolne” Miasto Gdańsk.

# Pamiętajmy o Czerwonym Krzyżu

## Akcja ratownicza Czerwonego Krzyża rozwija się świetnie

Dla usprawnienia akcji ratowniczej, zespoły drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża przechodzą specjalne ćwiczenia w niesieniu pierwszej pomocy, zanim przybędą lekarze.

Ponadto drużyny ratownicze szkolą się ze społecw, t. zn. w ten sposób, aby ich członkowie mogli na każde wezwanie i na każdy alarm w jak najkrótszym czasie dokonać zbiórki w punkcie zgóry już określonym. Posiada to niesłychane znaczenie, bo usprawnia ogromnie całą akcję ratowniczą, która w wypadku katastrofy musi działać i to działać w czasie jak najkrótszym.

Dalsze ognio w akcji ratowniczej Polskiego Czerwonego Krzyża — to odpowiednie szkolenie siostr pogotowia sanitarnego. Siostry gotowe są na każde wezwanie, wywołane potrzebami kraju. Przeszkolone w chirurgji, ratownictwie w nagłych wypadkach, bakterjologii i w walce z chorobami zakaźnymi, pielęgniarstwie i t. p., są tym czynnikiem pomocy, który niezwykle ułatwia każdą akcję ratowniczą. Jeśli jeszcze zwrócimy uwagę na kolumny

dezynfekcyjno-kąpielowe dla akcji sanitarno-higienicznej wśród ludności, dotkniętej katastrofą, punkty sanitarno-odżywcze od odżywiania ofiar katastrofy, a dalej cały sprzęt ratowniczy, samochody sanitarne, namioty, noże i t. d., to będziemy mieć możność oceny przygotowań Polskiego Czerwonego Krzyża na wypadek każdej katastrofy.

Powyższe jednostki ratownicze były użyte i pracują jeszcze na terenach dotkniętych ostatnią powodzią.

Ta akcja ratownicza, jaką uruchomił Polski Czerwony Krzyż na Wileńszczyźnie, wywołała uczucie zadowolenia władz rządowych i samorządowych, którym Polski Czerwony Krzyż niejedno ułatwił, oraz prawdziwą wdzięczność dotkniętych powodzią. Ci ludzie, tak bezpośrednio dotknięci klęską, napewno wiedzą teraz, jakiet znaczenie posiada dla nich Polski Czerwony Krzyż.

Idźmy za ich przykładem i popierajmy usilnie Polski Czerwony Krzyż, którego działalność rozwija się tak owocnie dla potrzeb państwa i społeczeństwa.

## St. Krzywińska, Stara 11 Grudziądz, Stara 11

Rok założenia Kolektury 1920

# LOSY

do I klasy poleca słynna szczęśliwa Kolektura Loterii Państwowej

Clągnienia 19 i 21 maja.

1/1 losu 10 zł, 1/2 losu 20 zł, 1/3 losu 40 zł.

Kolosalne szanse wzbogacenia się.

W ostatniej V klasie.

wielka ilość większych wygranych

padła w mojej kolekturze, pomiędzy inn.

50.000 zł. na nr. 184762

P. K. O. 212.064.

Biuro czynne od 9—12 i 2—6.

w który go wtręcił haszysz miodowych obietnic socjalizmu i nie da się wyzyskiwać, jak mówi Leon XIII, „jakoby rzecz martwa” nie tylko materialnie, lecz i moralnie. Z. M.



# Nad bursztynowym brzegiem Bałtyku

## Rozwój naszego Helu pod opieką rządu

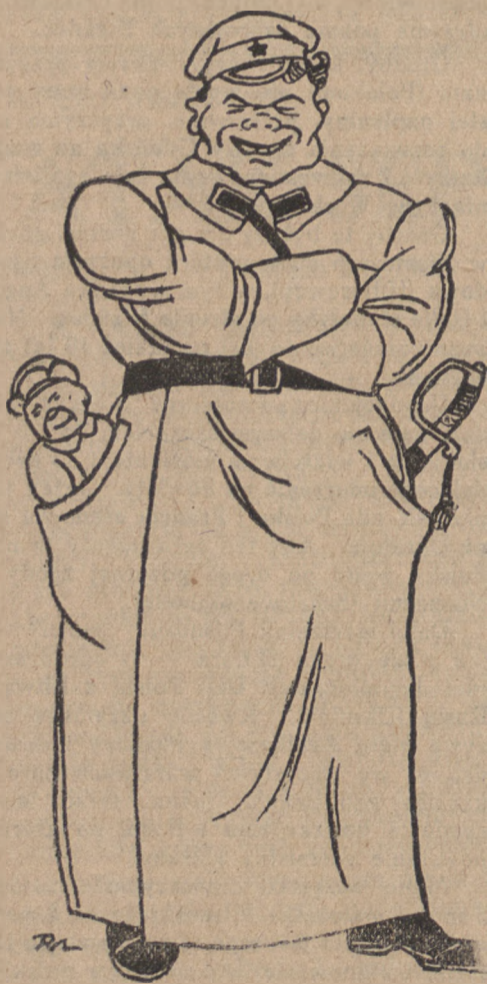
Polski brzeg morski stał się dumą i ukoronowaniem całego narodu. Jest on wszak poręczą naszej niezawisłości ekonomicznej i on dopiero stwarza dla nas możliwość wielkiej gospodarczej ekspansji. Ten niewielki skrawek ziem nadmorskiej, który jest we władaniu polskiem, począł się już różniczkować pod względem swego charakteru i udziału w całokształcie gospodarki narodowej. Gdynia wraz z całą zatoką pucką jest i pozostanie naszym oknem na świat, naszą bazą dla marynarki handlowej i wojennej. Półwysep natomiast Helu staje się w szybkim tempie wielką stacją klimatyczną i uzdrowiskową dla coraz liczniejszych z rokiem każdym rzesz kuracjuszy i letników.

Rozwój Helu w tym kierunku pójsć musi miłowymi krokami. Wybrzeże polskie od strony pełnego morza mierzy zaledwie 61 km, a obsłużyć musi wielkie, trzydziestomilionowe państwo i dać pomieszczenie tym wszystkim, którzy, idąc za żywiołowym i potężniejącym wciąż pędem naszym ku morzu, nad brzegiem Bałtyku szukają wytchnienia i odpoczynku. Sopoty stwarzają dla Helu konkurencję z każdym rokiem mniej groźną. Noga polskiego kuracjusza nie postanie tam zwłaszcza dziś, gdzie hulają bezkarnie uzbrojone bandy hitlerowskie i gdzie władza niemiecka jedynym sensu swego istnienia widzi w ciągłym organizowaniu antypolskich wystąpień.

Wyjątkowo korzystne położenie półwyspu Helu winno wysunąć go na czoło nadbałtyckich ośrodków uzdrowiskowych. Oblany z dwóch stron morzem, Hel w swoich częściach zalesionych łączy w przedziwny sposób zalety stacji nadmorskiej z wysokimi wartościami leczniczymi lasów sosnowych, będących tu bogatym rezerwuarem ożywczego ozonu. Powietrze jest tu wolne od kurzu i bakterij, działy piaszczyste, łatwo przepuszczalna gleba Helu pozbawiony jest zupełnie wilgoci, a w swych częściach środkowych wykazuje ilość dni bezchmurnych i bezwietrznych wyjątkowo dużą, o wiele wyższą np. niż sąsiednie Sopoty. W r. ub. np., tak bogatym w opady atmosferyczne ścisłe obserwacje meteorologiczne przeprowadzone w Juracie, wykazują w okresie letnim 27—28 dni słonecznych i 23—24 dni bezwietrznych miesięcznie.

Znany zbyt dobrze dotychczasowe braki naszych helskich uzdrowisk, raczej improwizowanych, niż rozbudowanych systematycznie.

### Z ręki karykaturzysty



Po zawarciu bolszewicko-litewskiego traktatu.

Bolszewik: — Teraz mam tego litwina w kieszeni...

Pod tym względem zrobiony został już krok ku naprawie istniejących stosunków. Rozwój naszego Helu poczyna wchodzić na racjonalne tory dzięki zapobiegliwości rządu i energii inicjatywy prywatnej. Spółka akcyjna „Jurata” na podstawie umowy koncesyjnej z rządem przystąpiła już do eksploatacji rozległych terenów leśnych na wschód od Jastarni i już w roku bieżącym, po wykończeniu wstępnych prac inwestycyj (studnia artezyjska, instalacja elektryczna, pierwsza partja stylowych will) otwiera pierwszy sezon nowego uzdrowiska. Rząd, stojąc na straży interesów ogólnych natury gospodarczej i społecznej, obwarował umowę koncesyjną szeregiem warunków i wprowadził do umowy szereg rygorów w razie niewypelnienia tych wa-

runków lub niedotrzymania określonych ściśle terminów.

Umowa koncesyjna nakłada tedy na spółkę akcyjną obowiązek poczynienia w uzdrowisku w bliskich, paroletnich terminach rozległych inwestycji w prawdziwie europejskim stylu: wzniesienia szeregu monumentalnych budowli (dom uzdrowiskowy, hotele, restauracje, sanatorium, lokale sportowe, kościoły, szkoła, parki, place dla sportu i gier dziecięcych, kryte galerje itd. t.d. Maksimum komfortu i wygód z zachowaniem w całej pełni piękna helskiego pejzażu da, wreszcie Polsce uzdrowisko, które stanie się letnim saloniem państwa i zakręluje nad bursztynowym brzegiem Bałtyku.

## „Zniszczmy wszystko, co stare”

### Manifest czerwonej armii pióra Gorkiego

Pierwsze dni miesiąca maja i połączone z nimi uroczystości, były w roku bieżącym użyte w Rosji sowieckiej na cele propagandy za wzmocnieniem Czerwonej armji. Rewolucyjna Rada Wojenna wydała specjalny rozkaz, który mówi, że państwo sowieckie musi w każdym kierunku zwiększyć gotowość swej obrony i musi być przygotowane na wszelki atak nieprzyjaciela. Czerwonoarmiejcy muszą z daleko większą energią studiować sztukę wojenną tak, aby całkowicie opanowali technikę przyszłej wojny.

„Nasza armja czerwona jest silna — brzmi rozkaz Rewolucyjnej Rady Wojennej — uczyni ją jednak jeszcze silniejszą, a jeszcze wyżej podźwigniemy waleczność i polityczne przygotowanie naszych wojsk”.

Do realizacji tego planu użyto nie tylko sił wojskowo-technicznych i instruktorskich, ale i pisarzy sowieckich z Maksymem Gorkim na czele, który w czasach ostatnich oddał swój publicystyczny talent na usługi wyteżonej agitacji za kolektywizacją i całkowitemu skomunikowaniem Rosji sowieckiej.

W tych dniach Maksym Gorkij ogłosił w „Izwestjach” artykuł p. t. „Pod czerwonym sztandarem”, w którym nazywa armję sowiecką najpiękniejszą, powołaną do obrony Z. S. S. R. — młodego olbrzyma, który żyje i pracuje dlatego, aby zniszczyć wszystko, co stare i zbudować na ziemi nowy świat. Maksym Gorkij popiera swoje propagandowe zadanie szerzeniem legendy o przygotowaniach zachodniej Europy do interwencji w Z. S. S. R. Między innymi pisze: „Musimy pamiętać, że nieprzyjacieli czyha na nasze państwo, wstrzymuje wzrost naszej kultury, lecz właśnie jemu mamy do zawdzięczenia, że stale jeszcze wzrastamy, że pracujemy w warunkach ciężkich i w nieustannym napięciu sił twórczych”. Wy-

powiada również ostrą walkę wewnętrzną wrogom komunizmu, elementom burżuazyjnym, które przeciwdziałają akcji Sowietów. Przedewszystkiem wskazuje na to, że robotniczo-włściańskie masy muszą bacznie śledzić wzrost nieprzyjaciela w samym ich środowisku. Nieustanna walka — oto hasło dzisiejszej Rosji sowieckiej.

Tak dzisiejsi czerwoni dygnitarze sowiecy urągają całej Europie. I to wtedy, gdy bolszewicy w Hiszpanji zdobywają się na barbarzyńskie hece, przypominające swą grozą rewolucję w Rosji.

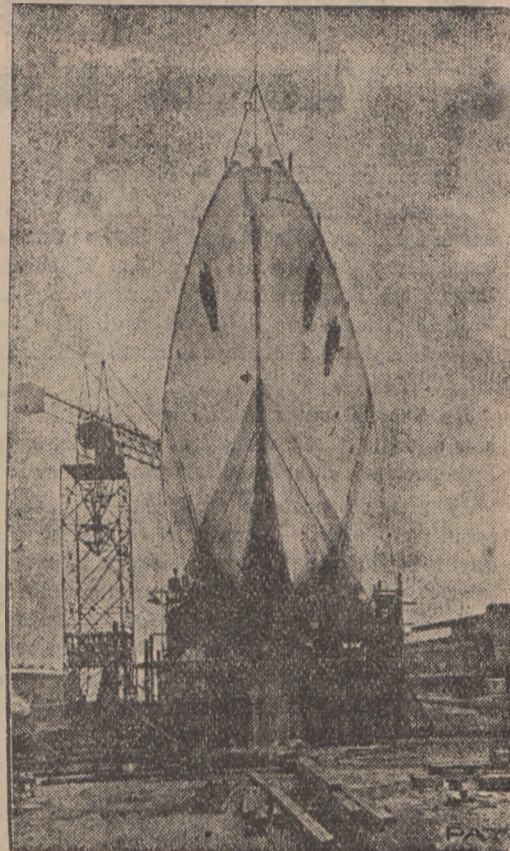
## Sensacyjny krach najpotężniejszego banku

### zręcznym manewrem politycznym?

Przed paru dniami prasa europejska została zaalarmowana wiadomością niezwykle sensacyjną o przewidywanym w najbliższym czasie krachu wiedeńskiego najpotężniejszego banku Creditanstalt.

Bank ów wykazał w bilansie straty w wysokości 140 milionów szylingów, podczas gdy kapitał i rezerwy jego wynoszą 125 milj. szyl. Wobec tego zarysowała się groźba ruiny banku. Znaczenie tego faktu jest olbrzymie. Bank ten był udziałowcem około 100 wielkich przedsiębiorstw. W bankach istniejących w Polsce Creditanstalt był udziałowcem warszawskiego Banku Dyskontowego, oraz Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie. Poza tem uczestniczył on w następujących bankach: Amstel-Bank, Amsterdam. Bank dla handlu zagr., Berlin, Societe de Banque pour le Credit et Industrie, Paryż, Czeski Creditanstalt i Escompte Bank w Pradze, Śląski Creditanstalt w Bielsku, Zakład kredytowy

### Pancernik „A”



„Rozbrojone” i „Pokojowe” Niemcy w dniu 19 maja spuścić mają na wodę w dokach kilofskich pierwszy po wojnie wielki okręt wojenny, pancernik „A”. Profil tego olbrzyma morskiego, jak widać na ilustracji, przypomina poczęść profil pospiesznego parowca, poczęść łodzi podwodnej. Zaznaczyć należy, że nowozbudowany pancernik jest najgroźniejszą jednostką bojową, jaka znajduje się na kuli ziemskiej. Pancernik będzie mógł odbywać podróże do Chin i zpowrotem, nie zatrzymując się w żadnym porcie, celem uzupełnienia zapasów paliwa.

## Skazana na śmierć uwolniona wyrokiem sądu

### Dramatyczne sceny na sali sądowej — Sędziowie przysięgli płaczą

W tych dniach odbywał się przed sądem przysięgłych w Kutnej Górze, na wschód od Pragi, proces, prowadzony już przeszło rok i który dosadnie obrazuje życie wiejskiej rodziny. Przed przeszło rokiem w pewnym majątku w okolicy Kutnej Góry zamordowana została starszka nazwiskiem Zemanowa. Po wykryciu morderstwa aresztowani zostali jej mąż, syn i synowa oraz parobek, pracujący u nich. Sprawa była nadzwyczaj zawiślana, tak, że sąd śledczy musiał pokonywać wielkie trudności. Oskarżeni często zmieniali swoje zeznania, raz przyznawali się do czynu, to znów obwiniali się wzajemnie. Jedyne tylko synowa zamordowanej, żona jej swna twierdziła stale, że jest niewinna. Były jednak okoliczności obciążające, a zwłaszcza to, że u niej znaleziono książeczki kasy oszczędności, należące do zamordowanej. Porucząc pod uwagę sąd przysięgłych wydał werdykt dla mej nieprzychylny i na jego mocy trybunał skazał ją na śmierć, tak jak męża i męża zamordowanej. Sąd przysięgłych uznał, że oskarżeni chcieli uniknąć zobowiązań wobec starej Zemanowej i dla-

tego ją usunęli. Oskarżeni pozostali narazie w więzieniu aż do załatwienia odwołania, jakie wniosła młoda Zemanowa.

Sąd Najwyższy odwołanie uwzględnił i polecił wznowienie procesu. Przesłuchani zostali nowi świadkowie, którzy zeznali, że młoda Zemanowa cieszyła się zawsze dobrą opinią. obrońca jej, były sędzia dr. Hessler wykazał, jak niedostateczne są dowody jej winy, na których podstawie poprzednio skazano ją na śmierć.

Proces obfitował w momenty dramatyczne. Kiedy przedwołano matkę oskarżonej, obie rzuciły się w objęcia i rzewnie płakały. obrońca wspominał, jak dawniej, kiedy był jeszcze sędzią rozstrzygnął spór prowadzony przez ich rodzinę. Wówczas darował małemu dziewczęciu książeczkę z bajkami, na której napisał: Bądź zawsze grzeczną, słuchaj matki i ojca, a będziesz szczęśliwą. Jeżeli w życiu spotka cię jakieś zmartwienie, zgłoś się do mnie a ja ci pomogę. — Ta dziewczynka była właśnie oskarżona — powiada obrońca, zwracając się do sędzów przysięgłych. Spełniam więc to przyrzeczenie. Mowa obroń-

cy tak podziałała, że płakali nawet sędziowie przysięgli.

Na podstawie nowych stwierdzonych okoliczności, sąd przysięgłych wydał werdykt, zaprzeczający winie oskarżonej wobec czego trybunał wydał wyrok uwalniający, zasądzając jednakowoż oskarżoną za przywłaszczenie sobie książeczek oszczędności. Kara trzynastu miesięcy więzienia została odbyta, gdyż sąd zaliczył jej więzienie prewencyjne.

Prasa czechosłowacka procesowi temu poświęciła wiele miejsca, uznając, że wyrok ten był sprawiedliwy.

### Imiona Alfonsa XIII

Jak wszyscy członkowie rodziny Burbonów, Alfons XIII, b. król hiszpański, otrzymał przy chrzcie sporą ilość imion, które wymienia Almanach Gotajski: „Alfonso, Leon, Ferdynard, Marja, Jakób, Izidor, Paskal, Antoni”. To samo dotyczy dzieci Alfonsa XIII; jest ich sześć oro a posiadają razem 50 imion.



## Niedyskrecje i utyskiwania

## A jednak 2% Kas Chorych

Otrzymujemy od jednego z poważnych ziemian następujące uwagi poparte rzeczowymi dowodami, w związku z artykułem, który pojawił się na naszych łamach p.t. „Warsztaty rolne, a opłaty na rzecz Kas Chorych”. Szczegóły te są rzeczywiście sprzeczne z twierdzeniami kół oficjalnych w tej materji, publikujemy je zatem z tem, że może czynniki kierujące z okręg. Urzędu Ubzecz. zechcą zbadać, czy w pewnych wypadkach może sporadycznych, nie są stosowane zarządzenia przez powiatowe, czy lokalne władze Kas Chorych. Red.

Okręgowy Związek Kas Chorych twierdzi, że za cały prawie rok 1930 liczono płatnikom odsetki w wysokości tylko 1 proc. miesięcznie, co jednak nie zupełnie zgodne jest z rzeczywistością, bo posiadacz rachunku z 1930 roku, gdzie odsetki obliczono w wysokości 2 proc. miesięcznie. Wprawdzie w rachunku nie napisano wyraźnie, że to jest 2 proc., ale cyfra ogólna odsetek, po jej przeliczeniu, najzupełniej odpowiada temu procentowi.

Pozatem Kasa Chorych ucieka się do oryginalnych metod karania płatników zalegających z opłatami. Oto wytacza im procesy karne o przywłaszczenie pieniędzy po trzących robotnikom a nie wpłaconych do Kasy Chorych.

Wbrew usłnym staraniom władz centralnych, aby przyjąć z pomocą zagrożonemu w swem istnieniu rolnictwu, wbrew wysiłkom czynionym przez kraj cały w tym kierunku, wbrew wreszcie rozporządzeniom, aby zaległości rozkładać na raty — Kasa Chorych jak gdyby o tem nie wiedziała, wytacza zalegającym płatnikom procesy karne o przywłaszczenie sobie cudzych pieniędzy...

Lecz samo wytoczenie sprawy karnej nie zadawalnia jeszcze Kasy Chorych, bo oto do sprawy powołują licznych świadków z pośród robotników płatnika, aby ci własnymi oczyma widzieli porażenie płatnika i sprawowany nad chlebodawcą sąd?... Mimowol: ciśnie się pytanie — komu potrzebne są te sceny inkwizycyjne i w imię jakich celów sieje się ten groźny wiatr nieufności wzajemnej i kto wreszcie ma zbierać owoce tej mało sławnej pracy?...

Bo poco wzywani są ci Leźni świadkowie i co oni mają stwierdzić? — że składki były im potrącone? — Tego wszak nikt na wet nie myśli zaprzeczyć...

To też wezwani świadkowie robotnicy w sprawie karnej przeciwko ich chlebodawcy przychodzą i pytają — o co chodzi? Jaką zbrodnię popełnił właściciel majątku?

A gdy im się tłumaczy, to kiwają z niedowierzaniem głowami i w milczeniu odchodzą, a po świecie leci usługa i wszechwładna plotka — „zbrodniarz na ławie oskarżonych siedzący jest właścicielem majątku ziemskiego..."

Ilu to takich i temu podobnych „zbrod-

niarzy" stworzyła bieda, którą przeżywamy? — Aż strach pomyśleć... Zupełnie chyba nowy typ zbrodniarzy powstał?... Bo to ci co składki do kas chorych nie zapłacili i ci co nie zwrócili pieniędzy udzielonych im pod zastaw zboża, a zastawione zboże irwentarzem spaśli?...

Bo to i plon w 1929 roku był gorszy od spodziewanego i ceny tak bardzo spadły,

że i sprzedawać nie było komu, a ratować majątek przed zagładą i ratować kulturę tego majątku, to bodaj czy nie ważniejszy obowiązek, zwłaszcza wobec wysiłków czy n'onych przez rząd, aby przyjąć z pomocą zagrożonemu w swej egzystencji rolnictwu.

Tylko, że rząd w Warszawie, to jedno, a małe rządziki miejscowe, to rzecz całkiem, ale to całkiem inna. R.

Najszczęśliwsze losy sprzedaje tylko Kolektura „Uśmiech Fortuny” Pomorska 1

## NIE UPADAJ NA DUCHU!

nie opuszczaj rąk, bo biada temu kto stoi bezradny!

Czy wiesz o tem, że już dnia 19 maja r. b. rozpoczyna się I-sze bogate ciągnięcie 23-ej Loterii, Czy wiesz o tem, że Loteria Państwowa daje ogółem wygranych 32.000.000 złotych z główną wygraną 1.000.000 zł. Czy wiesz o tem, że Loteria Państwowa zapewnia zgóry jedną połowę wygranych, bowiem co drugi numer wygrywa. Czy wiesz o tem, że 1/4 losu kosztuje 10 złotych czyli 33 groszy dziennie, Czy wiesz o tem, i przynajmniej, że 33 groszy dziennie nawet najbiedniejszy zaoszczędzić może dla poprawy bytu sobie i swoim najbliższym. Czy wiesz o tem, narzekając na złe czasy, a nie czyniąc nic ku poprawie, ponosisz odpowiedzialność wobec własnego sumienia. Czy wiesz o tem, że tylko wytrwałością, siłą woli i nikłym kosztem zdobędziesz lepsze jutro. Czy wiesz o tem, najszczęśliwsza kolektura jest „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz Pomorska 1. Czy wiesz o tem, że dzięki kolekturze „Uśmiech Fortuny” tysiące ludzi wzbogaciło się.

Jeśli wiesz o tem i jeszcze losu nie posiadasz nie opuszczaj rąk nie upadaj na ducha, lecz spiesz natychmiast do tutejszej najszczęśliwszej kolektury

„Uśmiech Fortuny” Pomorska nr. 1

po szczęśliwy los klasy I-ej

8436

Wszelkie wygrane wypłaca się natychmiast!

Główna wygrana 1.000.000

## Groźna katastrofa autobusowa pod Nakłem

Bohaterski szofer uratował pasażerów od śmierci w płomieniach

Ciężka katastrofa autobusowa wydarzyła się onegdaj pod Łobżenią. Autobus kursujący na linii Bydgoszcz—Nakło stoczył się w odległości około 200 metrów za miejscowością Sadki na skutek pęknięcia opony do przydrożnego rowu, przewracając się kołami do góry. Na skutek pęknięcia zbiornika z benzyną autobus w okamgnieniu stanął w płomieniach. Szofer nie tracąc ani na chwilę przytomności umysłu o-

tworzył drzwi i z narażeniem własnego życia zabrał się do ratowania siedmiu zamkniętych w autobusie pasażerów, którzy zdołali wydobyć się z płonącej pułapki prawie bez szwanku. Jedynie niej. p. Neuman odniósł dotkliwe poparzenie. Bohaterski szofer, którego nazwiska nie zdołaliśmy ustalić odniósł przy akcji ratunkowej ciężkie rany.

Autobus całkowicie spłonął.

## Niezwykłe tragiczny wypadek śmierci

Nie wiesz ani dnia ani godziny... kiedy cię śmierć kosztucha w najniej oczekwanej chwili z listy żyjących wykreśli. Najzupełniej nieoczekiwanie taką śmierć poniósł wczoraj zamieszkały w Czarnych Błotach pod Szubinem 57-letni rolnik Dziewiczak. W chwili czerpania wody ze studni przeszło 12-metrowej wysokości Dziewiczak

przechyliwszy się zbyt, stracił równowagę i w oczach swych domowników wpadł do wnętrza. Nieszczęśliwemu pospieszono natychmiast z pomocą, która jednak okazała się już spóźnioną. Z czołusci studziennych wydobyto zimne już tylko zwłoki powieszona lubianego w okolicy i cenionego Dziewiczaka.

## Nowe książki

Firma nakładowa „Gebethner i Wolff” rozpoczęła nowe wydawnictwo książek beletrystycznych „liljowych”. Pomysł zdaje się bardzo szczęśliwy, bo ma na celu wyrogowanie taniej produkcji tłumaczeń obcych autorów z zakresu powieściowego o interesującej fabule, ale przez druk powieści tego typu polskich autorów.

Ostatnio z tego cyklu ukazały się wybrane nowele J. Pokera „Kobiety w pociągu”, powieść T. Brudzewskiego p. t. „Cyklon” i opowiadania Zofji Nałkowskiej „Sciany Świata”.

Nowy zbiór nowel J. Pokera Kobiety w pociągu zawiera 13 doskonałych, pełnych werwy i życia opowiadań. Zbudowane jedynie i zwarto, posiadające niemal w każdym wypadku nieoczekiwaną, a nader ciekawą pointę, są opowiadania Pokera lekturą interesującą w wysokim stopniu. Różnorodność tematów — potraktowanych bądź ze szczerem, niewymuszonym i młodym humorem i rozmachem, bądź ujętych w pełne grozy napięcie, rozpryskujące się nierzadko w niespodziewanej grotesce zakończenia, makabryczność, żart lub pełen spokojnej godności patos opowiadania — to cechy, które przyczynią się do niewątpliwego, powodzenia książki, którą doskonale zilustrował F. Ciechomski.

Dzieje jedynej, spóźnionej miłości bohatera książki, Kostrowicza, są treścią nowej powieści T. Brudzewskiego p. t. Cyklon. Postać tego, bogatego, sfilistrzonego egoisty i samotnika, który na schyłku życia staje wobec pierwszego w tem życiu wielkiego uczucia, niewyjawionego i tragicznego przez śmierć ukochanej dziewczyny, dzieje tego uczucia i załamania Kostrowicza, namalującego się do linii ideowej, wyznaczonej mu przez zmarłą Elę — kreślone są nie tylko z wielką wnikliwością psychologiczną, ale żywo, sugestywnie, plastycznie.

Opowiadania nowego tomu Zofji Nałkowskiej Sciany Świata wprowadzają czytelnika w środowisko, mające bezpośrednią lub pośrednią styczność z przestępstwem, zbrodnią, więzieniem. Nie jest to dziwne u autorki, czynnie interesującej się pracami „Ligi obrony praw człowieka”. W szeregu interesujących opowiadań pokazuje Nałkowska galerję typów ludzkich ze wszystkich sfer, zbrodniarzy z urodzenia, przypadku lub ludzkiej złości, kreślone z tą wielką artystyczną prostotą, która cechuje pióro autorki „Romansu Teresy Hennert”.

Ciekawym tłem wątku każdego z opowiadań Nałkowskiej są liczne — o dygresyjnym niemal charakterze — obserwacje autorki, w których znać bystre, świetnie umiające patrzeć oko kobiety-artystki.

## Po utracie krwi — odebrała sobie życie

Dnia 11 bm. o godz. 3 popołudniu samobójstwo przez utopienie się w bagnie 72-letnia Browarska Weronika z Hartowa (pow. lubawski).

Przyczyną samobójstwa była prawdopodobnie utrata krwi, wskutek czego denatka zachorowała a następnie ze zmartwienia się utopiła.

Dotychczasowe dochodzenia nie ujawniły, by w wypadku śmierci starszuszki miały winę osoby trzecie.

## Pamiętniki powstańców górnośląskich

Gdy przeglądamy pamiętniki powstańców górnośląskich z rozrzuconiem i czcigłym pochylamy czoła przed ludem śląskim, tym bezimiennym bohaterem, który dał dowody tak częstej, ofiarnej i gorącej miłości Ojczyzny.

Poniżej zamieszczamy niektóre urywki pamiętników malujące promiennymi barwami te sereca ludu śląskiego, stanowiące największy ze skarbów ziemi piastowskiej. Wojewoda Grażyński, który walczył na Śląsku pod pseudonimem „Borelewskiego”, pisze między innymi:

„Dziesięć lat upłynęło od chwili, kiedy porwali się ostatni raz do walki o wolność Śląska. Spory to szmat czasu a przecież wszystko we mnie żyje, jakby wczoraj się to dokonało.

Kiedy się tak obracam wstecz i patrzę na drogi mego żywota, śląski okres jawi się w mojej wyobraźni jak wizja wielkich przeżyć w zawieszonych doniosłych pragnieniach i działaniach. Byliśmy wtedy wszyscy młodzi, hardzi, nieustępliwi. Mieliliśmy niewzruszoną wiarę w słusność i zwycięstwo naszych ideałów. Pamiętacie te chwile — dawni towarzysze broni!

Wstępowaliśmy w osadach fabrycznych do mrocznych izb, gdzie kryły się nędza, ból i nieokreślona tęsknota, wskazywaliśmy wroga i poprzez nienawiść wyczarowywaliśmy ofiarę i śmierć; szare ściany zdobiłyśmy różnymi

rzeń o szczęściu, które należy wykuć młotem czynu.

Braćni byliśmy z ducha, żołnierzami z pod tego samego znaku. I cto wszystko w nas żyje. Dłatego i dziś tworzymy jedną, duchową, nierozdzielalną rodzinę.

Przyszedłem na Śląsk w pierwszych dniach sierpnia roku 1920 jako ochotnik-żołnierz. Urodziłem się w ziemi krakowskiej. Nigdy przedtem ze Śląskiem i Ślązakami nie zetknąłem się. A przecież wszedłem w miejsca, odrazu w wasze grono nie jak mechanicznie zespolone ognio, lecz jako współczynniki tych samych procesów duchowych, wyprowadzonych z prawików polskiej duszy.

Mimo różnicy pochodzeń tworzyliśmy jakby jedno ciało i jedną duszę. I to nie są słowa, a najrealniejsza rzeczywistość. Tkwi w tem jedno z najpiękniejszych wspomnień o cudzie odnalezienia się.

Szczegółowy przegląd całego materiału ludzkiego, jaki wypełnił szeregi oddziałów powstańczych, jest jednym wielkim argumentem stwierdzającym ponad wszelką wątpliwość, że powstania śląskie w całości swojej nosiły charakter nawiąskowości rodzimych, wyszły niejako z trzewi tutejszego ludu i dlatego słusznie należy im się określenie najbardziej ludowych ruchów zbrojowych w dziejach polskich walk o wyzwolenie.”

Podpułkownik Jagielski — b. dowódca Okręgu Etapowego Górnego Śląska tak samo

podkreśla gorący patriotyzm i poświęcenie ludu śląskiego:

„A jak bardzo lud śląski nie chciał mieć granicy, a przeciwnie jak bardzo Ignął całym sercem ku Macierzy, niech posłuży za dowód m. in. i następujące wspomnienie z tego czasu:

Oto zameldowało się u mnie kilka starszych wieśniaków z za Odry. Uciekli oni stamtąd z powodu prześladowań niemieckich i zgłosili się do powstania. Ze względu na ich wiek zatrudniłem ich u siebie w porozumieniu z szefem sztabu powstania.

A za Odrą byli ich żony, dzieci, całe mienie! Sprawilo to na mnie takie wrażenie, że choć czasowy ich przełożony, odnosiłem się do nich z wielkim szacunkiem. Ilek takich Polaków musiało pozostać nadal pod panowaniem niemieckim i po obu stronach Odry! Musiano bowiem zlikwidować powstanie właśnie wtedy, kiedy osiągnęło ono swą najlepszą fazę rozwoju!”

Dr. Adam Benisz, również uczestnik III powstania, uderza również w tę nutę tak drogą sercu polskiemu i tak krzepiącą otuchę w jasną przyszłość polskiego Śląska.

Walki powstańcze, jakie toczyły się z przeciwnym wrogiem w maju i czerwcu 1921 r. wyróżniały się tym zamiennym rysem, że skład armji powstańczej rekrutował się z odzwanego od kilofa górnik, wzgl. od pluga rolnika, że zatem powstanie trzecie, tak jak pierwsze i drugie było wybitnie ludowym powstaniem w

szeregu powstań polskich, jakie wybuchły w okresie niewoli w innych dzielnicach polskich.

W kolizji z porywem powstańców pozostawało zachowanie się naczelnych władz powstania, które zakwalifikować można tylko jako tragiczne dla rozwoju wypadków na froncie. Tragicznym ten leżał w taktycznych posunięciach Głównej Kwatery wojsk powstańczych, która już na samym początku powstania, gdy ono gorzało pełnym ogniem i w zwycięskim pochodzie ogarniało najdalej zakątki Górnego Śląska aż po linję Odry, przerzuciło najważniejszą akcję na dyplomację, uważając akcję frontową wojsk powstańczych za czynnik drugorzędny. Powstańcy odnosili z takich posunięć swych naczelnych władz przykre wrażenie, — gdyż takie posunięcia okupowane były niestety dużą ilością ofiar w zabitych i rannych.

Zrozumiałem przeto było rozgoryczenie wojsk frontowych i poderwanie wiary u powstańców w swoje władze zwierzchnicze, które pociągnęło za sobą daleko idące skutki.”

Dziś minęły już tragiczne walki o wolność Śląska należy do Polski i święcić niedawno rocznicę powrotu na Ojczyznę łono z niebawmą świetnością i triumfem.

„Rozgoryczenie”, o którym pisze dr. Benisz boleśnie w sercach naszych tkwi cierniem żalu, bo zdajemy sobie sprawę z tego, że Śląsk mógł być cały powrócić do Polski, gdyby mniej dyskutowano w czasie powstania, a więcej walczono!



# „Smocze grotty” na Mallorce

## Podziemne cuda z przed milionów lat

Niezlężbione tajemnice oczekują nas, kiedy urozynimy kilka kroków w głąb naszej ziemi. W grotach i jaskiniach podziemnych przystanął czas od milionów lat, podczas gdy kilka metrów ponad nimi z błyskawiczną szybkością przepływa życie.

Największe grotty Europy położone są na wyspie Mallorce, o której niedawno pisaliśmy w związku z wielkimi międzynarodowymi festiwalami muzycznymi ku czci Chopina i na której nasz wielki kompozytor spędził jedną zimę.

„Smocze Grotty” na wyspie Mallorce leżą w pobliżu uroczego portu Puerto Christo. Już po kilku krokach w głąb ziemi stajemy wobec tajemnic, których nasz rozum ludzki nie jest w stanie zgłębić. Dopiero w grotach tych, do których nie dociera żaden promień światła nadziemnego, zrozumieć można stare podania i legendy, których nieprawdopodobności zaprzętały od wieków fantazje wszystkich narodów. W grotach tych ożywiają legendarne potwory i najróżniejsze postacie bajek i podań ludowych. W grotach tych żyły może kiedyś fantastyczne smoki i tyranizowały ludzkość, która im w ofierze składać musiała najpiękniejsze dziełce.

W wędrowce podziemnej oświetlają nam drogę pochodnie magnezjowe i ujawniają jeden cud po drugim. Nieskończony jest szereg jaskiń i grot, które zawiera podziemny pałac na wyspie Mallorce. Fantastyczna architektura i kontrasty barw nadały różnym komorom podziemnym ich dzisiejsze imiona. Mamy więc Białą Grotę i Czarną Grotę, Grotę Anielską i Katedrę. „Pałac tysiąca wież” wywiera w blasku pochodni istotnie wrażenie zamku rycerskiego, pływającego się w poździe zachodzącego słońca. „Pałac Kalifów” z „Czarodziej-kiem Zwierciadłem”, z „Jeziorem Upiorów i „Kapielą królowej Estery” przypomina wschodnie dwory książęce z bajek tysiąca i jednej nocy. Oślepiąco białe kolumny wznoszą się tutaj stromo z czarnej toni jezior i stawów podziemnych.

Coraz głębiej wkraczamy w królestwo podziemne. Coraz nowe objawiają nam się cuda podziemnego świata. Jeden ze stalaktytów podobny jest do artystycznie wykonanego posągu Madonny. W pobliżu inny stalaktyt posiada kształt posągu Buddy.

Kiedy milknie gwar zwiedzających, cisza,

panująca w podziemiach, staje się niesamowita. Gdy jednakże uderzy się laską jeden ze stalaktytów, rozlega się jasny dźwięk jak gdyby dźwięk ksylofonu, a każdy stalaktyk dźwięczy w innym tonie. Może kiedyś, przed wiekami, służyły one innym istotom jako olbrzymie organy dla wielkich symfonii podziemnych.

Od powierzchni ziemi dzieli nas tylko kilka kroków, a odbywamy jednak drogę, która

nas sprowadza do teraźniejszości po przez miliony lat. I znowu jesteśmy na powierzchni, gdzie pulsuje życie współczesne, gdzie wszystko pławi się w blaskach słońca, które jak gdyby nie wiedziało nic o tajemnicach podziemi, skrypanych w odwiecznych mrokach. Tam przystanął czas, jedynie od czasu do czasu z ci- chym szmerem spadając krople wybijają sekundy wieczności.

## Z naszych wydawnictw „Zręb”

Ukazał się Nr. 5 kwartalnika, poświęconego sprawom wychowania państwowego w ogóle, a w szkole szczególnie.

Nr. 5 „Zrębu”, jak i numery poprzednie, zawiera dużo bardzo cennych i dobrze ujętych myśli i wiadomości. P. Jerzy Ostrowski daje artykuł wstępny p. t. „Fundamenty ideologii i próba analizy”, p. Józef Konrad Targowski pisze o wychowaniu państwowym wczoraj i dziś, p. Juliusz Balicki zdaje sprawę z hospitacji szkół w Hamburgu, nadto artykuły p. Marji Wittekówny i d-ra Karola Marcinkowskiego informują o hufcach szkolnych przysposobienia kobiet do obrony kraju oraz o Instytucie Pedagogicznym im. J. J. Rousseau.

Nader ciekawo szczegóły przynosi dział p. t. „Zagadnienie polskie w obcych podręcznikach szkolnych”; dowiadujemy się tu, jak tendencyjnie i przy pomocy jakich kłamstw zaprawia się dusze młodzieży szkolnej w Niemczech do nienawiści i pogardy wszytkiego, co polskie, jak zastrza się apetyty zaborezc w stosunku do ziem i bogactw Polski.

Poszczególne działy obszernej kroniki informują między innymi o sprawach organizacyjnych T-wa Zręb, ilustrują nader rozwiniętą działalność poznańskiej Grupy Zrębu i przedstawiają stosunki wśród młodzieży akademickiej.

Omówienie artykułów prasy pedagogicznej polskiej i obcej, dotyczących wychowania obywatelskiego oraz recenzje nowych wydawnictw pedagogicznych zamykają numer o pojemności 140 stron.

Ze względu na istotnie dużą wartość pedagogiczną „Zrębu”, na wysoce obiektywno i dokładnie ujmowanie tak ważnej kwestji, jaką jest dziś we wszystkich kulturalnych państwach sprawa wychowania, należy wyrazić gorące życzenie, aby „Zręb” jak najszybciej dotarł do rąk wszystkich pedagogów na Pomorzu. Adres redakcji i administracji „Zrębu”: Warszawa, Al. Ujazdowskie Nr. 37 m. 23.

## Wycieczki morskie po umiarkowanych cenach

na statkach transat antycznych.

**S/S POLONJA** (15.000 ton) wycieczki na Fjordy Norwegji: Kopenhaga, Bergen, Sognefjord, Moldefjord, Nordkap, Frondheim od 18. VII.—2. VIII. br. Cena od 500 zł. Wycieczki po morzu Północnem: Kopenhaga, Londyn, Rotterdam, Kanal Kiloński od 6. VIII.—17. VIII. b. r. Ceny od 375 zł.

**S/S PULAWSKI** (12.000 ton) wycieczka po morzu Bałtyckiem: Ryga, Visby od 3. VIII.—9. VIII. b. r. Ceny od 225 zł. Wycieczki do Kopenhagi i z powrotem: od 25. VII.—29. VII. b. r. Ceny od 175 zł.

**S/S KOŚCIUSZKO** (12.000 ton) wycieczka po Oceanie Atlantyckim: Gdynia, Halifax, New York, Niagara od 29. VII.—26. VIII. b. r. Ceny od 1975 zł. Oraz 3 wycieczki do Kopenhagi. Ceny od 150 zł. Odjazd w dniach 20. V. 24. VI. i 16. V. b. r. 8453

### Informacje i sprzedaż biletów w biurach Linji Gdynia-Ameryka

w Gdyni ul. Nadbrzeżna

w Gdańsku przy ul. Hundegasse 67/68

oraz w biurach podróży „Waggons - Lits Cook”, Towarzystwa „Orbis” i „Norddeutscher Loyd” Zoppot w Hotelu Kasyno.

**Uwaga.** Pasporty i wizy zagraniczne z wyjątkiem do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. zbędne.

# Na audjencji w Kwirynale

## Matka Italji — królowa Helena

Dwa państwa w Europie przestrzegały dotąd jaknajusilniej hiszpańskiej etykiety dworskiej: Hiszpania i Italja. W tej chwili tron hiszpański został zmiecił w wichrem rewolucji. W Italji rozluźniły się znacznie surowe przepisy z pęt etykiety dworskiej.

Ciepły i pełen prostoty obrazek malujący królowę Italji Helenę, kreśli korespondentku jednego z pism zagranicznych, przyjęta na audjencji w Kwirynale.

Gdy przybyłam do Kwirynału — opowiada — do tej przepysznej rezydencji królów Italji, przygotowana byłam na mnóstwo formalności i oczekiwałam w najlepszym razie króciutkiej audjencji.

Szereg samochodów oczekujących przed portalem królewskiego pałacu, wspaniałe stroje straży, uroczyście wygalowani lokaje, — wszystko to nie wróżyło mi nic dobrego. Długitarz w czerwonym fraku, czarnych jedwabnych spodniach i białej peruce umieścił mnie tak ostrożnie w windzie, jak gdybym była figurynką z porcelany; drugi podobnie wystrojony zawiózł mnie na wyżyny piętrowe, trzeci przywitał mnie i zaprowadził do salonu, gdzie oczekiwała mnie jedna z księżniczek krwi, któ-

rej poprzednio zostałam przedstawiona. Pod jej opieką weszłam do prywatnego salonu królowej Heleny.

Władczyni Italji jest imponującą kobietą z śladami tej piękności na obliczu, która głośną była angis w całej Europie. Wygląda dziś jeszcze jak portret w swej lawendowo błękitnej sukni jedwabnej i perłach na szyi. Przepyszne kucze jej włosy srebrzą się już miejscami. Z prostotą zaczyna ze mną rozmawiać o swoich dzieciach jak każda inna matka.

„W tej chwili — opowiada Jej Królewska Mość — rozmawiałam z moim synem. Chciał się dowiedzieć, czy siostrzenica jego siedmioletnia panna Calwi, córeczka mojej córki Jolanty, zadowolona z drewnianej szkatułki, którą jej stamtąd przysłał?”

Wnuczka moja znowu dzwoniła do mnie, by mi odczytać swój list z podziękowaniem dla wujka Umberta. My, widzi pani, jesteśmy bardzo rodzinni — uśmiechnęła się królowa.

Pamiętam — mówiła dalej — jak spotkałyśmy się niegdyś w Wenecji z Elżbietą belgijską i jej córczą Marją Jose.

W czasie przejażdżki gondolą żartowałyś-

my wówczas jakby to było dobrze, gdyby mój mały Umberto ożenił się kiedyś z jej słodką, złotowłosą dziewczeczką. Dziś to się urzeczywistniło!

Tak samo zresztą rozmawialiśmy kiedyś z moją przyjaciółką królową bułgarską, przyglądając się jak moja córeczka Giowanna robiła babki z piasku z małym Borysem.

Gdyby tak tych dwoje odbyło kiedyś triumfalny wjazd do Sofji? — powiedziała wtedy, poważniejąc królowa Bułgarii.

Królowa Helena jest, jak wiadomo, niezmiernie zamilowana w pielęgniowaniu chorych. Poza to jednak jest także swoim własnym szoferem, rzadko kiedy wyjeżdża bez strzelby i mistrzowsko poluje; sama buduje radja, a nade wszystko jednak jest matką nie tylko własnych dzieci, lecz wszystkich, którzy ją proszą o opiekę i radę.

## Pamiętaj o bezrobotnych

### Z HISTORJI POMORZA.

## Zamki i warownice na Pomorzu

Więcej aniżeli w innych dzielnicach polskich spotykamy na Pomorzu świadków dawnych dziejów w postaci ruin zamczysk, baszt i murów obronnych, położonych przeważnie na wzgórzach, nad urwistymi stokami, między wiałami rzeczniemi lub w pobliżu bagnisk, które ułatwiałoby obronę przed wrogiem.

Nieźle utrzymany jest jeszcze zamek w Grotubiu nad Drwęcą. Zachowały się dotychczas sklepienia gotyckie w piwnicach, w salach parteru i dawnej komnacie kapitulnej, gdzie później mieściły się szkoły. Po rogach zdobyły go cztery wieże. Miasto przyległe otoczone było murem z wieżami i posiadało cztery bramy.

Zamek miał szczęście do niewiast. Długo mieszkała tu Anna Wazówna, siostra Zygmunta III, pochowana w toruńskim kościele Pan- Marji obok wielkiego ołtarza. Potem mieszkała tu Cezylja Renata wreszcie niejaka Ka-

tarzyna Lodowa, piękna i niedostępna. Mówiono o niej, że ma serce z lodu. Lecz warowne mury golubskie nie uchroniły jej serca przed grottem amora i zesłała z wyniosłych wałów zamkowych do malowniczej doliny, zwanej Słuchaj. Mówiono tedy, że z Golubia wyszła jako gołąb, a w Słuchaju usłuchała.

Do najstarszych zamków pomorskich należą świecki, założony podobno przez niejakiego Altenburga. Miasto Świecie zasłynęło z wędrowek, które kilka razy odbywało. Początkowo było, na wzgórze, potem przeniosło się w dolinę Wisły, potem znowu powróciło na górę, wyparte licznymi powodziami. Kłopotowicz mówi o nim:

„Puść się do Świecia, Tam ujrzysz rzeczkę, co nią pławią lasy Po wszystkie czasy”.

Są tam jeszcze pamiętki po starym grodzie, resztki murów miejskich, kościół farny, zbudowany na miejscu drewnianego, pono przez Chrobrego założonego.

Zamek pamięta wielkiego Świętopelka, którego legenda nazywa założycielem miasta. Powiadają, że złożył je na pamiętkę uratowania

z nurtów Wisły w noc burzliwą, kiedy to świeca płonąca w oknie domku pustelniczego wskazywała jemu i jego zabłądzonemu ryerczom drogę do brzegu. Zamek pamięta dalej Wallensteina, wreszcie Dąbrowskiego. Po okolicy często kręcić musiał się szatan, bo są tu jaskinie zwane „czarcia kazalnica”, jest „czarcia góra”.

Na puckiej kępie wojewoda Jan Weyher zbudował w początkach 17 wieku zamek Rzucewo. Przeszedł on później na Sobieskich. Jan III często przebywał tu z królową Marysienką. Pozostała po nich pamiętka — cztery, rozrzucone długi aleja lipowa. Mało śladów pozostało po tym zamku. Przebudowscy, potem Belowowie wnieśli tu inny pałac z cegły czerwonej, bluszczem i winem obrośnięty. Na Rzucewie ciążył obowiązek dostarczania ojcom reformatorom w Wejherowie 30 łososi w roku. Gdy zaprzestano składać haracz, OO. Reformatorzy, którym ryby widać bardzo smakowały, wystapili na drogę sądową. Proces trwał 100 lat.

Z 17 wieku pochodzi również pałac w Krokowie rodu Krokowskich, dziś zamczyszony

dawniej ojczyźnie polskiej dobrze zasłużonych. Wielu z nich zginęło w bitwach z Krzyżakami, wielu piastowało urząd starościncki, Teodor Krokowski, kasztelan gdański, był senatorem. W parku jest aleja zwana „ścieżką filozofów”. Chadzał tedy Jan Fichte, który był tu gubernierem, a w odwiedziny do niego przybywał Kant z Królewcą.

Niedaleko Grudziądza, na wzgórze otoczonym bagnami, wznoszą się do dziś dumne baszty Radzyna. Dobrze zachowały się jeszcze wspaniałe wieże, arkady dwupiętrowe, gotyckie sale o sklepieniach gwiaździstych. Tu osadził Jagiello wodza Husytów, Żyżkę z Trocnowa.

W każdym zamku coś straszny. W jednym widzieli białą damę, w innym czarną. W nocy słyszeli nawoływania strażników, chrząstki pod wałami, zgiełk zażartej walki. To duchy przeszłości przebogatej a burzliwej, wyryte w kronikach mieczami Gryfonów, Prusaków, Krzyżaków, hufców królewskich, o swą nadmorską dzielnicę walczących, żołdaków brandeburskich, duńskich, szwedzkich, rosyjskich.

Al. Schedlin Czarlński





# DZIS OTWARCIE Restauracji Kawiarni „OAZA” Bydgoska 12 - Telefon 235

Dancing letni - Koncert orkiestry wojskow. 63 p. p. - Wstęp wolny

## KRONIKA

niedziela  
17  
maja

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Jana Nepomuc.

Niedziela Paschalisa

— Stan wody w Wiśle z dnia 15. 5.: Zawichost +1.52, Warszawa +1.45, Płock +1.39, Toruń +1.64, Fordon +1.68, Chelmno +1.50, Grudziądz +1.76, Korzeniewo +2.08, Piekło +1.36, Tczew +1.36, Einlage +2.16, Schiewenhorst +2.34.

Repertuar Teatru.

Niedziela 17 bm. godz. 15.30 „Koniec i początek”; godz. 20: „Kwiaty Torunia”.  
Poniedziałek 18 bm. godz. 20 „Cud nad Wisłą”.

Repertuar kin.

Lux — „C. K. Feldmarszałek”.  
Palace — „Wszyscy na pokład”.  
Światowid — „Zdeptany honor” i „Siostrzyczka z Paryża”.  
Corso — „Pat i Patachon jako ludożercy”.  
Mars — „Noc poślubna na raty”.

Z miasta

**Ogród „Oaza”**  
Bydgoska 12 8410  
Otwarcie w sobotę 16 maja br.  
Koncert orkiestry 63 p.p. Wstęp wolny.

— Przypominamy, że dziś w sobotę w restauracji „Pod Orłem” na rzecz Czerwonego Krzyża, w ramach tygodnia propagandowego, odbędzie się dancing towarzyski.

Komenda garnizonu zezwoliła pp. oficerom na tańczenie w czasie dancingu.  
Dancing urozmaici występami kabaretowymi.

— Wielki Festywno Ludowy. W związku ze zbliżającym się Tygodniem Dziecka obchodzonym uroczystie rokrocznie w całej Polsce — Związek Pracy Obywatelskiej w Toruniu zajął się zorganizowaniem szeregu imprez dla naszych milusińskich.

Dla uzyskania potrzebnych na ten cel funduszy ZPOK w Toruniu urządza dnia 24 maja wielki festywno ludowy w Ziełcu. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— Z Tow. Prawniczego. W sobotę, dnia 16 bm. odbędzie się w sali Sądu Apelacyjnego posiedzenie Towarzystwa Prawniczego, na którym sędzia Sądu Apelacyjnego p. Kruszelnicki wygłosi referat pt. „Postępowanie w I instancji według k. p. c.”.

— Sekcja Kolarska przy Zw. Podofic. Rez. Toruń. Wycieczka do Gniewkowa odbędzie się jutro tj. dnia 17 bm. o godz. 7 rano. Zbiórka kolarzy na placu Teatralnym. Sympatcy również wojskowi mile widziani. O punktualny i liczny udział prosi Kierownik Sekcji.

— Sekcja Ciężkoatletyczna przy Zw. Strzel. Oddz. nr. 1 ul. Poniatowskiego urządza w dn. 31 maja zawody walk francuskich i dzwigania ciężarów o mistrzostwo miasta Torunia. Uprasza się kluby sportowe o branie udziału w tych mistrzostwach i zgłoszenie zawodników w terminie do dnia 23 maja br.  
Kierownik Sekcji Ciężkoatl.

— Protest przeciwko napaściom na obywateli polskich w Gdańsku. Zebrani w dniu 5 maja członkowie i sympatcy BBWR kolarz rejonu nr. 4 (Jakóbskie przedmieście) na wniosek prezesa Wachowiaka protestują przeciwko napaściom gdańskim na polskich obywateli, jakoteż przeciwko zohydzeniu Polski nazewnictwem, przeczem apelują do naszych władz o zajęcie energicznego stanowiska przysługującego mocarstwowemu stanowisku Polski.

— Biblioteka P. T. K. Ponieważ członkowie P. T. K. bardzo mało obecnie korzystają z Biblioteki P. T. K., dlatego w sezonie letnim br. począwszy od 18 maja br. Biblioteka P. T. K. otwarta będzie w poniedziałki tylko i godzinę od 20 do 21.

**Ogród „Oaza”**  
Bydgoska 12 8410  
Otwarcie w sobotę 16 maja br.  
Koncert orkiestry 63 p.p. Wstęp wolny.

## Jak fabrykowano fałszywe monety dwuzłotowe Sukces policji toruńskiej

Do wykrycia i aresztowania członków szajki fałszerzy monet 2 złotych, o czym donosiliśmy już we wczorajszym wydaniu naszego pisma, przyczyniło się również w pewnym stopniu nasze pismo, które pierwsze podało wiadomość o pojawieniu się na terenie naszego miasta fałszyfikatorów 2 złotych oraz dokładny rysopis osobników, którzy fałszyfikaty w obieg puszczali.

Dzięki ostrzeżeniom, które ukazały się na łamach „Dnia Pomorskiego” zwrócono baczniejszą uwagę na monety dwuzłotowe i wreszcie udało się policji ująć Elżbietę Germanównę. Wymieniona zjawiała się w tych dniach w składzie spożywczym przy ul. Mickiewicza 123, żądając za 30 gr. cukru wanilijowego, za który płaciła fałszywą monetą 2 złotych. — Właścicielka sklepu p. Franciszka Senecka — która Germanównę obsługiwała dostrzegła u niej bliźnię na szyi. Rysopis zgadzał się z rysopisem podanym w naszym piśmie. Po wyjściu Germanówny ze sklepu, p. Senecka zawiadomiła posterunek P. P. Bydgoskie Przedmieście. Wysłany natychmiast posterunkowy aresztował Germanównę.

Po nitce do kłębka.

Aresztowana początkowo nie przyznawała się do winy. Później jednak przyznała, że do Torunia przyjechała z Poznania w towarzystwie drugiej kobiety, której dokładny rysopis podała, celem rozpowszechniania fałszywych monet 2 złotych. Policja śledcza zdołała ustalić, że współniczka Germanówny od-

jechała tego dnia pociągiem o godz. 20 do Poznania. Natychmiast wysłano telefonogram do Wydziału Śledczego w Poznaniu, na skutek którego przytrzymano na dworcu w Poznaniu Magdaleny Schneider w chwili, gdy wsiadała do dorożki samochodowej. Znalaziono przy niej 72 sztuki fałszywych monet 2 złotych, ponadto walizki zawierające pewną ilość towaru nabytego za fałszywe monety. Znalaziono również 45 zł. gotówki uzyskanej przy zakupie towarów za fałszywe 2 złówki.

W fabryce fałszywych pieniędzy.

Idąc po nitce do kłębka, dzielna nasza policja toruńska zdołała ująć niejakiego Edwarda Przybylskiego, zam. w Żabikowie pod Poznaniem, który fabrykował fałszywe monety 2 złotych. Przybylski, jak zdołano stwierdzić, odlewał monety w formach gipsowych, które każdorazowo po sfałszywaniu pewnej ilości niszczył. Metal po roztopieniu w łyżce wazowej wlewał do formy z gipsu, na której kładł szkło, a następnie nakładał prawdziwą monetę 2 złotych. Do wyrabiania monet zakupował metal pod nazwą „Korabitko”.

Nabywany przez wspomniane kobiety za fałszywe monety towar Przybylski sprzedawał w swoim sklepie.

Szajka ta przybyła do Torunia poraz pierwszy w dniu 1 maja br. z większą ilością fałszyfikatorów.

Toruńskiej Policji Śledczej za tak szybkie wytropienie szajki fałszerzy monet należą się słowa uznania.

## Poświęcenie i otwarcie Kasyna Urzędniczego w Toruniu

Dziś w sobotę, dnia 16 bm. o godzinie 12 w południe odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie Kasyna Urzędniczego w Toruniu, mieszczącego się przy ulicy Bydgoskiej nr. 12. Aktu poświęcenia dokona ks. dziekan Sienkiewicz.

W uroczystości otwarcia Kasyna weźmie udział szereg zaproszonych osób ze sfer urzęd-

nicznych wojskowych i towarzyskich naszego miasta. Otwarcia Kasyna przyobiecali zaszczyścić swą obecnością p. Wojewoda Pomorski Lamot.

O godzinie 20 w lokalu Kasyna Urzędniczego odbędzie się wieczór towarzyski dla członków.

## ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ

ważny od 15 maja 1931 r.

Odjazd ze stacji Toruń-Przedmieście

KIERUNEK

Warszawa 229 314\* 802 1430P 1442 1805\* 2130

Do Kutna

Poznań 019P 400 620 825 1155S 1221P 1400 1655 2030 2250

Bydgoszcz 212 550 936 1113 1340P 1345 1608P 1615 1810 2135 2235

Ciechocinek 1110 2335

Odjazd ze stacji Toruń-Miasto

Grudziądz 237 557 805 1129 1445 1703 1924 2239

Jabłonowo 455P 749 1139 1458 1544P 1924 2123P 2356

Odjazd ze stacji Toruń-Mokre

Unisław 405 1553

Lubicz 445 1415 1630

Czarnowo 1405

Barbarka 814 1423 tylko w czasie od 30. V. — 15. IX.

Przyjazd do stacji Toruń-Przedmieście

Warszawa 202\* 540 905 1320 1332P 1647 2125

z Kutna

z Kutna

Poznań 214 438P 726 851S 1035 1355 1527P 1551S 1901 2218

Bydgoszcz 027 210 304 725 915 1102 1416 1422P 1754 2059 2106P

Ciechocinek 720 1905

Przyjazd do stacji Toruń-Miasto

Grudziądz 059 333 722 1040 1315 1554 1828 2053

Jabłonowo 500 711 1031 1204P 1549P 1746 2213 002P

Przyjazd do stacji Toruń-Mokre

Unisław 713 2039

Lubicz 711 1539 1920

Czarnowo 757

Barbarka 900 1618 tylko w czasie od 30. V. — 13. IX.

OBJASNIENIA: \* w kierunku Warszawy odcina przesiadkę w Kutnie.  
S .. .. Poznań kursuje tylko do Inowrocławia.  
□ .. .. Grudziądza pociąg przyspieszony staje tylko na stacjach Chelmza i Kornatowo.

(Wyciąć i zachować)

## Wielka zniżka cen!

Nie kupujcie żadnych mebli, dopóki nie przekonacie się o wielkim wyborze tak w kompletach jak w poszczególnych, jak i pojedynczych meblach znanego z jakości i niskiej cen

NAJSTARSZEGO SKŁADU MEBLI w TORUNIU

Bracia Jews

Mostowa 30.

Telefon 84.

Na boisku sportowym

Pepege Grudziądz — W. C. Z. S. Gryf Toruń o mistrzostwo Polski.

Ostatnie zawody I serii o mistrzostwo Polski rozegrane zostaną w Toruniu w niedzielę dnia 17 bm. o godzinie 16.30 na boisku sportowym przy Szosie Chelmińskiej.

Drużyna Pepege, która dotychczas nie odegrała zbyt wielkiej roli w zawodach o mistrzostwo, staje w niedzielę do walki z najsilniejszym przeciwnikiem okręgu pomorskiego, poraz pierwszy z czterema nowymi graczami w tem 1 z Warszawy i 3 z Łodzi podobno ligowcami, których nazwiska jednakże trzymane są (dlaczego?) dotąd w tajemnicy.

W drużynie W. C. Z. S. Gryf wystąpi w zawodach o mistrzostwo poraz pierwszy jako kierownik napadu Tyliśzek, były gracz Pogoni lwowskiej, który świetnie zaprezentował się w ubiegłym czwartku na boisku.

O godzinie 14.30 przedmecz. Ceny miejsc zwykłe.

**Ogród „Oaza”**  
Bydgoska 12 8410  
Otwarcie w sobotę 16 maja br.  
Koncert orkiestry 63 p.p. Wstęp wolny.

Ruch towarzyski

— Wycieczka członków Stow. Buchalterów. W niedzielę dnia 17 bm. odbędzie się wycieczka Stowarzyszenia Buchalterów do Suchatówki. Zbiórka o godz. 6 rano na Nowomiejskim Rynku przy „Modrym Fartuszu”. Liczny udział P. T. kol. pożądany. Goście wprowadzeni mile widziani. Zarząd.

Restauracja pod „ORŁEM”

Duża sala otwarta.  
Duet Ralson z „Adrii” Warszawa.  
Dancing od godz. 10tej  
Trunki, wina odleżale.  
Cegu znacznie niższe.

Premjum dla naszych czytelników

30-proc. zniżka na przedstawienie rewii „Kwiaty Torunia”.  
Czyniąc zadość licznym prośbom naszych czytelników zamieszczamy w numerze dzisiejszym kupon, upoważniający do korzystania z 50-procentowej zniżki na przedstawienie ostatniej rewii „Kwiaty Torunia”.

Czytelnicy nasi, którzy przez swój liczny udział w konkursie na tytuł rewii wiosennej żywo się nią zainteresowali, będą mogli zobaczyć i usłyszeć gorąco przyjętą rewję wiosenną.

Kupon, na dwie osoby, należy przedstawić w kasie teatru.

## Kupon

Premlji Kulturalnej

Dnia Pomorskiego

upoważniający do 50% zniżki na przedstawienie

Wspaniałej rewii

Kwiaty

Torunia

w Beatrze Toruńskim w niedzielę, 17 maja

Kupon ważny na 2 osoby!



## Budżet powiatowego Komitetu PW i WF w Sępólnie

wynosi przeszło 21 tys. zł.

W Starostwie Powiatowym w Sępólnie odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego pod przewodnictwem p. starosty.

Na posiedzeniu tem uchwalono budżet w sumie 21.904.40 zł.

Komitet ustalił następujący plan pracy na rok 1931-32:

1) przeprowadzić rekonstrukcję oddziałów P. W. przez zorganizowanie oddziałów Zw. Strzeleckiego i Powstańców i Wojaków. — Praca w tym kierunku znajduje się w pełnym toku.

2) uprawianie propagandy przez urządzenie zawodów strzeleckich, lekkoatletycznych i gier sportowych tak między stowarzyszeniowych jak i między powiatowych w ilości 8.

Wobec zapoczątkowania P. W. kobiet opłaca komitet jedną instruktorkę.

W roku bieżącym wprowadzi Komitet grupowe ubezpieczenie 300-tu członków PW od nieszczęśliwych wypadków w czasie ćwiczeń.

Komitet współdziała przy zorganizowaniu poradni sportowo-lekarskiej dla obwodu P. W. I. Baonu Strzelców.

Komitet obsyłać będzie zorganizowane przez Państwowy Urząd WF i PW kursy tak dla instruktorów jak i członków P. W.

Celem utrzymania toku pracy na wymaganym poziomie, zakupił Komitet jeden samochód i oddał go do użytku Powiatowego Komendanta PW.

W czerwcu br. odbędzie się święto P. W. połączone z zawodami strzeleckimi z broni wojskowej i małokalibrowej, lekkoatletycznymi i gier. Prócz tego przeprowadzi Komitet w porze letniej 8 razy imprezy sportowe na stadionie i zarazem próby sprawności fizycznej celem nadania Państwowej Odznaki Sportowej.

Przepisowy stadion sportowy wybudował Komitet w własnym zakresie przy pomocy finansowej władz samorządowych i Starostwa Krajowego. Resztę długu zaciągniętego na budowę tego stadionu w wysokości 3.250 zł. spłaci Komitet z funduszy przewidzianych w budżecie na rok 1931-32.

Celem skompletowania ośrodka WF i PW przystąpił Komitet do budowy kompletnej hali gimnastycznej tak, by w porze zimowej mogła być używana przez towarzystwa P. W. i szkoły. Koszty budowy pokryje Komitet w bieżącym roku budżetowym w połowie z dochodów nadzwyczajnych, resztę rozłoży na przeciąg dwóch lat. Hala gimnastyczna otrzyma nazwę „Hala gimnastyczna imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Poświęcenie hali nastąpi w lipcu br. z okazji przyjazdu Pana Prezydenta Rz. P. do Sępólna.

W roku bieżącym zakupi Komitet:

a) sprzęt W. F. i Sportowego, tak, by każda drużyna P. W. mogła najmniej w dwóch

kierunkach uprawiać ćwiczenia lekkoatletyczne włącznie z sportowe;

b) potrzebną ilość amunicji, by każda drużyna PW zależnie od stopnia wykształcenia mogła raz na miesiąc odbyć strzelanie z broni małokalibrowej;

e) umundurowanie dla 100 członków PW.

Pozatem Komitet udzielać będzie pomocy organizacjom PW przez wypożyczanie sprzętu wyżywienia zawodników, uczestników, ćwiczeń itp.

## Trzeba cofnąć zwyczaj składek w Kasach Chorych

Zarządzenie, które krzywdzi rolników

Rolnictwo zachodnich województw zostało zaskoczona niespodziewaną podwyżką składek w Kasach Chorych na terenie Wielkopolski i Pomorza, obowiązującą już od dnia 1 maja br. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu, skorzystawszy z ostatniej zwyczajki ceny ziemiopłodów, podwyższył odpowiednio kwoty wynagrodzenia, jakie otrzymują w naturaljach robotnicy rolni, powodując tem samem zwyczajki wymiaru składek w Kasach Chorych. Podwyższy-

szy w ten sposób wymiar składek Okręgowy Urząd przeszedł do porzątku nad faktem, że kryzys gospodarczy wsi, znajdującej się na przedwoku, wkroczył w fazę bodaj największego napięcia. Nie bierze również pod uwagę cen, jakie za ziemiopłody otrzymują rolnicy loco gospodarstwo wiejskie, oraz że dla większości rolników obecne ceny notowane na giełdach można uważać za fikcję, bowiem zapasy ziemiopłodów przeznaczone na sprzedaż są bardzo niskie. Ostatnia podwyżka składek została zarządzona bez porozumienia, a nawet bez wysłuchania opinii organizacji rolniczych, co miało dotychczas miejsce przy wszelkich tego rodzaju sprawach.

Niezależnie od tego, należy podkreślić, że obecna zmiana wysokości składek w Kasach Chorych, ustalonych dla rolnictwa jest w 1931 roku już trzecią z kolei. Te ciągłe zmiany wymiaru składek wprowadzają — poza szkodliwość — duże zamieszanie i utrudnia zarówno dla rolników, jak i dla Kas Chorych, którym komplikują wykonywanie administracji, co stoi w wyraźnej sprzeczności z dążeniem do potaniaenia kosztów administracyjnych Kas Chorych.

Czynnikami rządowymi, a w szczególności ministerstwo pracy i opieki społecznej — skutkiem porozumienia z ministerstwem rolnictwa przedsięwzięło szereg postanowień w odniesieniu do Kas Chorych, mających na celu ułatwienie rolnictwu wywiązywania się z obowiązków płatniczych w stosunku do Kas Chorych.

Dlatego też sądzić należy, że czynnikami rządowymi wejrzeć w panujące stosunki na terenie Kas Chorych województw zachodnich i spowodują cofnięcie omawianego zarządzenia.

## Posiedzenie Zarządu Komitetu Powiatowego L. O. P. P. w Sępólnie

W dniu 11 b. m. odbyło się w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego zebranie Zarządu Komitetu Powiatowego L. O. P. P.

Zebraniu przewodniczył prezes Komitetu Powiatowego L. O. P. P. Starosta Powiatowy p. Ornass. Tematem obrad był VII Tydzień Lotniczy, który odbędzie się w czasie od 7 do 14 czerwca 1931 r.

Po szczegółowym omówieniu i ustaleniu programu dokonano wyboru sekcji finansowej, sekcji propagandowej, sekcji zabawowej i powołano komisarzy VIII Tygodnia Lotniczego.

Do sekcji finansowej powołano p. Konopczyńskiego. Do sekcji propagandowej powołano p. Twarogowskiego sekretarza Wydziału Powiatowego jako przewodniczącego.

Do sekcji zabawowej powołano pp. kapitana Potockiego, burmistrza Jagielskiego, inspektora szkolnego Rochona i dyr. Konopczyńskiego.

Jako komisarzy VIII Tygodnia Lotniczego powołano p. Twardowskiego.

### Kronika

— Za zanieczyszczenie wagonu i awanturowanie się na stacji kolejowej Kamień odpowiadał w ub. czwartek przed Sądem Rubicki i Agatowski, przed niedawnym czasem zwolnieni z Domu przymusowej pracy w Chojnicach. Sąd skazał R. na 10 dni i A. na 14 dni więzienia oraz kosztą postępowania.

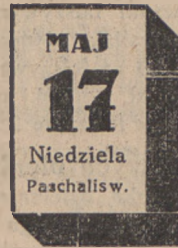
— Jarmark w Kamieniu. Dnia 21 maja br. odbędzie się w Kamieniu jarmark na bydło i konie.

— Z życia Powstańców w Sońnie. Dnia 9 b. m. odbyło się w szkole powszechnej nadzwyczajne zebranie miejscowego Koła Powstańców i Wojaków, na którym wybrano prezesa p. Teofila Jacha jako delegata na zjazd do Czerska.

— Zebranie inwalidów w Więcborku. Dnia 10 b. m. o godz. 12,30 odbyło się zebranie miesięczne Zw. Inwalidów Woj. Koła Więcbork na strzelnicy w Więcborku. Omawiano sprawy związkowe. Wybrano delegata p. Wojciechowskiego, który udać się ma w sprawach rentowych do Poznania. W zebraniu brało udział 76 członków.

— Obrady kolejarzy w Więcborku. Dnia 10 b. m. o godz. 14-tej odbyło się zebranie miesięczne Tow. Kolejowców Polskich w Więcborku w hotelu p. Szkopka przy udziale 21 członków. Omawiano sprawy towarzystwa.

**Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?**



## Tylko do 25-go

przyjmują listowi

przedpłatę

na nasz dziennik

na mies. czerwiec

## Potępięcza zbrodnia szlundystów z pod Wilna

### Kradzież Przenajświętszego Sakramentu

Strasnej zbrodni kradzieży Przenajświętszego Sakramentu dokonano przed paru dniami na Wileńszczyźnie w Raczkanach.

10 maja, w ubiegłą niedzielę gdy do kaplicy filjalnej w Raczkanach przynależnej do parafii w Lachowicach przyjechał ks. dziekan Kawecki aby odprawić niedzielne nabożeństwo, stwierdził, że zbezczeszczone ją w potępięczy sposób.

Człowiek przeszedł w swym czynie najwściekalsze zwierzę. Wylał okno, wdarł się na ołtarz, rozbił tabernakulum, plugawymi rękami rozsyłał komunikanty, skradł kielich i

sięgnął jeszcze po puszkę z Przenajświętszą Eucharystją.

Posłano po policję. Przybyli komendant p. p. z Lachowicz rozejrzeli się po śladach zbrodniarza. Prowadziły one do studni w pobliskich zabudowaniach, gdzie w błoście leżał porzucony przez złodzieja kielich mszalny. Co się stało z Przenajświętszym Sakramentem, nie wiadomo.

Panuje powszechnie mniemanie, że świętokradztwo w Raczkanach jest dziełem szlundystów, którzy dzięki pracy ks. dziekana Kaweckiego, utracili znaczną część swych wyznawców.

## Niedźwiedź atakuje publiczność

Chwila grozy w Czeladzi

Na terenie miasteczka Czeladź w Zagłębiu Dąbrowieckim; — sławnego a raczej niesławnego w całej niemal Polsce z unikat, jakim jest czeladzka Rada Miejska, która „szczyciła się” komunistyczną większością, do czasu naturalnie aż ją wojewoda kielecki nie rozwiązał — rozbił ostatnio swe namioty aż dwa cyrki wędrownie.

W ub. czwartek jako dzień odpustowy w Czeladzi, a zwłaszcza na rynku był taki tłok, że policja zmuszona była ze względów bezpieczeństwa zamknąć zupełnie ruch kołowy przez

rynek. Mimo tego jednak na rynku doszło do wypadku, który mógł się skończyć tragicznie. Uwiązany bowiem na łańcuchu niedźwiedź porażony przez publiczność, zerwał obrozę, rzucając się w tłum. Nastąpiła panika, wzajemne tratowanie się, wywracanie kramów, krzyk i hałas nie do opisania. Służba cyrkowa zdolała wczas ujarzmić niesfornego misia, jednakże wskutek paniki kilka osób odniosło lżejsze rany a właściciele kramów dość poważne szkody. Porządek przywróciła policja.

## Taryfa zarobków robotników budowlanych

Wydział rozjemczy ustalił zarobek dla robotników budowlanych od dnia 8 maja r. b. jak następuje:

1. w Gdyni:

Dla murarzy i cieśli za godz. pracy	1,58 zł.
„ tragarzy cegieł i wapna	1,12 zł.
„ robotników budowlanych ponad 20 lat	0,98 zł.
„ robotników budowlanych poniżej 20 lat	0,74 zł.
„ robotników przy budowlach ziemnych	0,84 zł.
„ robotników przy wyrob. cementowych ponad 20 lat	0,84 zł.
„ robotników przy wyrob. cementowych od 18—20 lat	0,74 zł.

2. w Bydgoszczy:

Dla murarzy i cieśli za godz. pracy	1,44 zł.
„ tragarzy cegieł i wapna	1,08 zł.
„ robotników budowlanych ponad 20 lat	0,86 zł.
„ robotników zwykłych ponad 20 lat	0,67 zł.

3. w Toruniu i Grudziądzu:

Dla murarzy i cieśli za godz. pracy	1,40 zł.
„ tragarzy cegieł i wapna	1,02 zł.
„ robotników budowlanych ponad 20 lat	0,84 zł.
„ robotników zwykłych ponad 20 lat	0,67 zł.

4. w Starogardzie, Pelplinie i Tczewie:

Dla murarzy i cieśli za godz. pracy	1,21 zł.
„ tragarzy cegieł i wapna	0,81 zł.
„ robotników budowlanych ponad 20 lat	0,71 zł.
„ robotników zwykłych ponad 20 lat	0,67 zł.

5. w Świeciu, Gniewie, Działdowie, Chojnicach, Kościerzynie, Kartuzach,

Brodnicy, Chełmży i Chełmie:

Dla murarzy i cieśli za godz. pracy	1,16 zł.
„ tragarzy cegieł i wapna	0,79 zł.
„ robotników budowlanych ponad 20 lat	0,69 zł.
„ robotników zwykłych od 18—20 lat	0,47 zł.
„ robotników zwykłych ponad 20 lat	0,63 zł.

## Kurs gospodarstwa domowego

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości — że od 15-go maja 1931 roku otwiera Kurs 5-miesięczny Gospodarstwa Domowego dla dziewcząt w Bielawkach, poczta Pelplin, pow. Starogard.

Przy kursie tym jest gospodarstwo rolne, na którym bardzo wysoko postawione ogrodnictwo i hodowla, tak, że uczennice nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie będą korzystały z nauki.

Na kursie każda uczennica nauczy się gotować, smażyć konfitury, piec, kroju, haftu i szycia, t. zn. tego wszystkiego, co powinna umieć wzorowa gospodyni.

Prócz tego wykladać się będzie religję, geografję, rachunki, historję polską i inne.

Oplata za naukę wynosi jednorazowo za cały kurs 30 zł. Przytem pobiera się jednorazowo 10 zł. na porządku i 2 zł wpisowego.

Utrzymanie wynosić będzie od 45—50 zł miesięcznie w internacie, który jest przy kursie.

Która z dziewcząt lub kobiet chciałaby na kurs ten uczęszczać, powinna zgłosić podanie do Izby Rolniczej w Toruniu, ul. Sienkiewicza nr. 40, albo wprost do kursu w Bielawkach, o ile miejsc nie zbraknie. Podania o przyjęcie będą przyjmowane i po 15-tym maja do 1 czerwca, poczem zgłoszenia przyjmowane już nie będą.

Spis wyprawy, jaka jest potrzebna na kurs, znajduje się w Izbie i na żądanie kandydatek zostanie im przesłany bezpłatnie.



**Podgórz**

— Słuszne uwagi o Straży Pożarnej w Podgórzu. W związku z ostatnim pożarem u pp. Czysnińskiego i Wiczcorka otrzymaliśmy od jednego z naszych czytelników kilka uwag o Straży Pożarnej, które niniejszem podajemy. Otóż jest bardzo bolesnym, że podgórska straż przybyła do groźnego pożaru miejscowego późniejszej niż wojsko i później niż straż toruńska. Podgórzanie mogliby o wiele wcześniej przybyć, gdyż Browar Pomorski stawiał bardzo szybko konie. Pytanie jednak, dlaczego czekało kierownictwo na zebranie się wszystkich strażaków i to do miejscowego pożaru? Do obsłużenia sikawki wystarcza 4 ludzi, skoro więc przybyło 4 strażaków, skoro czekają konie na wyjazd, trzeba ruszać, a nie czekać na tych, którzy nie mogli natychmiast przybyć. Zgroza tego pożaru byłaby nocą napewno większa. Czyż wówczas czekano by również tak długo. Pożatem jeszcze jedna uwaga — zauważono przy pożarze strażaków z orderami na piersi. Odnaczenia nosi każdy z dumą, ale czy należą one do pożaru, niechaj odpowie sobie sam właściciel odznaczeń.

**Lubianka**

— Przeciwno gwałtom gdańskim. Dnia 10 maja b. r. z inicjatywy Oddziału Zw. Strzeleckiego w Lubiance pod Toruniem odbyło się zebranie, protestujące przeciwko gwałtom gdańskim. Po wysłuchaniu referatu p. nauzcyciela Pałuckiego o stosunkach gdańsko-polskich, powzięto nast. rezolucję: „Obywatele Lubianki potępią jak najstrzeżniej czynny rozchwalonych band pruskich, dopuszczających się niemal codziennie zbrodni, gwałtów i szykan wobec obywateli polskich na terenie W. M. Gdańska, jak również stanowisko władz i sądów gdańskich, zapewniających zbrodniarzom bezkarność i możliwość dalszego maltretowania Polaków. Obywatele Lubianki uważają, że te stosunki wymagają energicznej akcji ze strony zarówno Państwa, jak i społeczeństwa polskiego. Dlatego wzywają się z apelem do Rządu, by energicznie wystąpił w obronie słusznych i umiarnych międzynarodowych zagwarantowanych praw naszych na terenie W. M. Gdańska, a w akcji tej będzie miał za sobą poparcie całego narodu. Jednocześnie wzywają społeczeństwo polskie, by swem jednolitym wystąpieniem odebrało W. M. możliwość wykorzystywania jego przywilejów gospodarczych i tuczenia się kosztem Polski i przystępują solidarnie do bojkotu wyrobów i towarów gdańskich. Równocześnie wzywają wszystkie organizacje polskie do zajęcia podobnego stanowiska.“

**Programy radiowe**

Niedziela, dnia 17 maja.

Warszawa 10,15 Nabożeństwo w Piękar Wielkich na G. Śląsku. 12,15 Poranek muzyczny z Filharm. Warsz.: oratorium „Stworzenie świata“ J. Haydna. 14,00 Odczyt rol. „Pielęgnowanie okopowych“. 14,30 Odczyt rol. Jak obchodzić się z mlekiem, jakie mleko dostarczać do mleczarni. 15,00 Odczyt rol. „Organizacja zbytu trzody“ 15,20 Fragment koncertu Zw. Zaw. Muzyków Rzplitej Polskiej z Filh. Warsz. 16,10 Program dla dzieci starszych 16,45 Odczyt z Krakowa. 17,15 Odczyt z Wilna. 17,40 Koncert popul. 19,25 Feljton p. J. Waśnińskiego pt. „W czeluściach podziemi“ 20,00 Słuchowisko z Lwowa. 20,30 Koncert popul. W przerwie kwadrans liter. M. J. Wicłopolska: „Sobole“ — nowela. 22,00 Feljton p. M. Wańkowskiego: „Pamiętniki Stanisława Lewickiego.“ 22,15 Koncert.  
Dawentry. 18,30 Recital śpiewaczy Marji Ol szewskiej.  
Stuttgart 19,50 Recital wioloncz. Arnolda Foeldesya.  
Stockholm 20,00 „Madame Butterfly“ — op. Pucciniego. Tr. z Opery Królewskiej.  
Berlin 20,00 „Angelina“ — op. Rossiniego.  
Rzym 20,40 „Panienka z kina“ operetka Weinbergera.

**Min. Reform Rolnych Dr. Kozłowski przybywa na Pomorze**

W dniu 21 maja b. r. przybędzie na Pomorze Minister Reform Rolnych dr. L. Kozłowski. Pobyt Pana Ministra na Pomorzu potrwa 3 dni, w ciągu których Minister zwiedzi powiaty: działowski, brodnicki, grudziądzki, gniewski, tczewski, starogardzki, kartuski, kościerski i morski. Będzie również w Grudziądzu i w Gdyni, Pan Minister pragnie zapoznać się ze stanem i potrzebami osadnictwa

na Pomorzu i w tym celu zwiedzi cały szereg rozparcelowanych majątków tak z parcelacji rządowej jak też prywatnej i Państw. Banku Rolnego. Panu Ministrowi towarzyszyć będą wyżsi urzędnicy Ministerstwa Reform Rolnych, p. wojewoda Lamot, prezes Okręg. Urzędu Ziemińskiego p. Strzeszewski, oraz starostowie i komisarze ziemscy powiatów, przez które będzie przejeżdżał.

**Międzynarodowy raid motocyklowy przejeżdża w niedzielę i w poniedziałek przez Pomorze**

Urząd Wojewódzki Pomorski — Dyrekcja Robót Publ. podaje do wiadomości publicznej co następuje: Dnia 17 maja b. r. rozpoczyna się I. Międzynarodowy Raid Motocyklowy naokoło Polski. Dnia tego o godz. 8 rano wyrusza z Warszawy samochodem osobowym komandor raidu. O godz. 10-tej początek startu zawodników w Warszawie, poczem zawodnicy będą przejeżdżać przez następujące miejscowości na terenie województwa pomorskiego: Golub — Niedźwiedź — Wąbrzeźno — Radzyń — Grudziądz (meta). Dnia 18 bm. o godz. 6-tej rano wyrusza z Grudziądza komandor raidu, zaś o godz. 8 początek startu zawodników według trasy: Grudziądz — Nowe (główna szosa) — Rakowice — Gniew — Rudno — Czarlin — Tezew — Skarszewy — Nowa Karczma — Kościierzyna (półgodzinna przerwa dla spożycia posiłku) — Egertowo — Kartuzy — Przdokowo — Łebno — Sremnd — Wejherowo — Reda — Gdynia (meta).

Dnia 19 bm. o godz. 2,30 z Gdyni wyrusza komandor raidu, zaś o godz. 5-tej początek startu zawodników według trasy: Gdynia — Karczemki — Żakowo — Kartuzy — Egertowo — Kościierzyna — Korne — Łabnie — Brusy — Chojnice — Tuchola — Gostyczyn — Mławowsko — Koronowo — Bydgoszcz i dalej do Poznania. Przewidziana szybkość jazdy: 1) samochodu komandora 30 km. na godzinę, 2) zawodnika na silnym motocyklu — 45 km. na godz., 3) zawodnika na słabym motocyklu — 30 km. na godz.

W związku z tem zwraca się publiczności uwagę, by w dniach raidu zachowywała na oznaczonej trasie należyta ostrożność, w szczególności koniecznym jest ściśle przestrzeganie przepisów o trzymaniu się tak przez jadących jak i pieszych prawej strony, usuwanie z drogi dzieci, bydła, drobiu i t. p., oraz aby woźnicy mieli się na baczności, nie spali i nie wypuszczali leje z rąk i t. d.

**Brodnica**

— O wyborze zawodu. TNSW. Okręg Pomorski i Zarząd Powszechnych Wykładów przy Uniwersytecie Poznańskim w trosce o racjonalny i stosowny wybór zawodu przez młodzież kończącą studia w szkołach średnich zainicjowali i w Brodnicy cykl prelekcji o wyborze zawodu. Wykłady te przeznaczono są przede wszystkim dla tegorocznych abiturjentów i ich rodziców. Ale i młodzież znajdującą się obecnie w klasie siódmej (i jej rodzice) a ew. też w klasie szóstej znajdzie w wykładach tych wskazówki z których skorzysta w roku wzgl. w latach najbliższych. Nie jest bowiem rzecz prawdopodobną, by w każdym roku można było w każdym z miast pomorskich urządzić cykl wykładów. Trzeba więc korzystać już obecnie.

znaczenie i że powinna być należycie oceniona przez koła zainteresowane, czemu da wyraz liczna frekwencja na wykładach.

**Świecie**

— Zebranie L. O. P. P. w Lubiewie. Dnia 10 b. m. odbyło się o godz. 20-tej na sali p. Klóski zebranie informacyjne L. O. P. P., któremu przewodniczył wójt p. Jędrzyca. Po powitaniu obecnych w liczbie około 150 osób, wśród których było obecne miejscowe duchowieństwo i nauczycielstwo, wygłosił dłuższy referat propagandowy, wskazując równocześnie na działalność i pracę L. O. P. P. sekretarz Komitetu Powiatowego pan Rhone. — Również wygłoszono referaty o sprzęcie gazowym i o sposobach obrony ludności cywilnej przez instruktora p. Kuzimskiego oraz o gazach przez p. Rhone'go. poczem nastąpiło oświetlenie przezroczy z dziedziny gazownictwa. Nadmienić wypada, że wielkie zrozumienie dla sprawy L. O. P. P. okazują miejscowe duchowieństwo, p. wójt oraz p. naczelnik nowopowstałej Straży Pożarnej, czemu zawdzięczyć należy, że wprędce odbędzie się tam kurs informacyjny z dziedziny gazownictwa.

**Watykańska stacja nadawcza Czas nadawania**

Stacja nadawcza w Watykanie czynna jest obecnie w następujących godzinach: od 10,00 — 10,30 telefonja — długość fal 19,84 m., od 10,30 — 11,00 telegrafja — długość fal 19,84 m., od 19,00 — 19,30 telefonja — długość fal 50,26 m., od 19,30 — 20,00 telegrafja — długość fal 50,26 m. Wszystkie terminy podane są według średnio-europejskiego czasu. Jakkolwiek nie są to jeszcze urzędowe dane, można jednak zwykle o tej porze uzyskać kontakt z Watykanem.

**Giełdy**

**Warszawskie notowania walutowe.**  
z dnia 15. V. 1931 r.

Transakcje	Sprzedż	Kupno
<b>WALUTY.</b>		
Dolary St. Zjedn.	8,91—8,89	
Franki francuskie	34,93—34,84	
Franki szwajcarskie	—	
Puntury angielskie	—	
<b>DEWIZY.</b>		
Belgja	—	
Białogród	—	
Budapeszt	—	
Bukareszt	—	
Gdańsk	—	
Holandja	358,46—357,5	
Kopenhaga	—	
Londyn	43,39—43,28	
Nowy York	8,917—8,897	
Nowy York teleg.	8,924—8,904	
Oslo	—	
Paryż	34,93—34,84	
Praga	26,43—26,37	
Sztokholm	239,23—238,63	
Szwajcya	171,97—171,84	
Wiedeń	125,39—125,08	
Włochy	46,72—46,60	
Hiszpanja	—	
Ryga	—	
Berlin (w obrotach nieoficj.)	212,56—	

**Notowania ziemiopłodów w Poznaniu**

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy  
za 100 kg. z dn. 15. V. 1931 r.

żyto	26,75—28,00
pszenica	29,50—30,00
Jęczmień browarniany	27,00—28,00
„ zwyecz. przemial.	29,00—30,00
Owies jednolity	—
Mąka żytnia	40,00—41,00
„ 65%	47,00—50,00
„ pszenna 65%	21,00—22,00
Otręby żytnie	21,00—22,00
„ pszenne	—
Rzepak	45,00—47,00
Wyka	47,00—50,00
Peluszka	—
Fasola	6,50—7,00
Ziemiaki jadalne	—
„ fabryczne	—
„ eksportowe	—
Platki ziemniaczane	—
Siemię lniane	30,00—31,00
Groch polny	36,00—40,00
„ Victoria	—
Seradela	26,00—28,00
Lubin niebieski	34,00—38,00
„ żółty	—
Koniczyna żółta odłusk.	—
„ czerwona	—
„ biała	—
„ szwedzka	42,00—47,00
Forczyk	—
Siano luzne	—
„ prasowane	—
Słoma luzna	—
„ prasowana	—
„ jara luzna	—
„ prasowana	—
„ pszenna luzna	—

**Notowania ziemiopłodów w Berlinie**

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 15. V. 1931.

Pszenica marchyjska	285,00—287,00
żyto marchyjskie	195,00—196,00
Jęczmień jary brow.	—
Jęczmień zimowy	—
Jęczmień przem. pastowny	230,00—244,00
Owies marchyjski	196,00—200,00
Owies pomorski	—
Kukurydza loco Berlin	—
Mąka pszenna	33,50—39,50
Mąka żytnia 70%	26,75—28,50
„ 60%	—
Otręby pszenne	14,75—15,05
Otręby żytnie	14,75—15,00
Rzepak	—
Siemię lniane	—
Groch Victoria	26,00—31,00
Groch drobny jadalny	—
Groch pastowny	19,00—21,00
Peluszka	25,00—30,00
Bób	19,00—21,00
Wyka	24,00—26,00
Lubin niebieski	15,00—16,50
Lubin żółty	22,00—27,00
Seradela stara	—
Sradela nowa	66,00—70,00
Kuchy rzepakowe	9,80—10,20
Kuchy lniane	14,00—14,20
Wytloki suche krajowe	8,20—8,30

**„Commerce“**  
Biuro Buchalteryjno Bilansowe  
Porady Podatkowe  
w Toruniu — ul. św. Jakóba 15 pt.  
obejmuje po cenach przystępnych prowadzenie bieżących prac buchalteryjnych w abonamencie i jednorazowo wygotowanie bilansów według potrzeby, sporządzanie analiz stanu majątkowego i t. p. prace tak dla P.T. Ziemianstwa jak i kupiectwa oraz rzemiosła. Dobór odpowiednich wykwalifikowanych sił daje pełną rękojmię wzorowego wykon. Na życzenie wysyłamy naszego przedstawiciela dla omówienia sprawy. 8344

**ZAKUP SPRZEDAŻ**

żelaza starego, metali, kości, szmat, papieru, słuczek szklanych i t. p.

żelaza sztab., bednarki, blach, dźwigarów (tragarzy), podków DRUTY KÓŁCZASTEGO oryginalnie nawiniętego.

**ZAMIANA:**  
starego żelaza, odpadków metalowych na żelazo nowe i użytkowe.

**POMORSKA SKŁADNICA SUROWCÓW**  
**T. CZACHOWSKI** TORUŃ, CZERWONA DROGA - TELEF. 806

Celem uniknięcia omyłek prosimy Szanowną Klientelę zwracać uwagę na dokładne brzmienie naszej firmy

**Tylko dla P. T. Nauczycielstwa**  
Na zbliżający się koniec roku szkolnego poleca **świadczenia szkolne** roczne oraz ukończenia szkoły.  
**Księg. Polska - R. Witosławska - Kartuzy**  
Zamówienia nadesłać proszę do dnia 25-5 br. Wysłala tylko za zaliczeniem wzgl. przedpłatą na P.K.O. nr. 211.754. 8382

**Reklama dzwignią handlu!**



# Z GRUDZIĄDZA

Rok założenia 1846.  
Adr. Telegr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

## Komunalna Kasa Oszczędności

Rok założenia 1846.  
Adr. Telegr. „Komunalna”  
Konto czek.: Poznań Nr. 204.108.

powiatu grudziądzkiego w Grudziądzu ul. Wybickiego 39. Tel. 220 i 284.

1514

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe za wysokim oprocentowaniem i załatwia wszelkie transakcje bankowe.  
Stan wkładów oszczędnościowych w Kasie wynosi według ostatniego bilansu ca. 3, mil. zł na 17.500 Książeczek.



### NAJLEPSZYM MYDŁEM DO GOLENIA DOBY OBECNEJ JEST MYDŁO DO GOLENIA *Pomerania*

T. P. POMERANIA  
MAZIMIERZ WOLSKI I SYN - GRUDZIĄDZ (POMORZE)

ZWRACAMY UWAGĘ NA MARKĘ *Pomerania*



PREMIJOWANE  
NAJWYŻSZYMI  
MIEDZYNARODOWYMI  
NAGRODAMI

### Fabrykę

Sprzedam lub zamienię na dom. Dochód miesięczny 2.000 zł. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego” pod „Starość” 8446

### Skład

z mieszkaniem do wydzierżawienia od zaraz. Lipowa 90.

### Inteligentna

Pani, posiadająca dobrze prosper. przedsiębiorstwo futrzane na Pomorzu poszukuje kulturalnego współnika-czki chrześc. z kapitałem około 50.000 zł. celem rozszerzenia względnie przeniesienia przedsiębiorstwa do Warszawy. Łaskawe oferty do b. ura ogłoszeń „Par” pod „Złoty Interes” 8422

### Automobile, taksówki

proszę zadać telefonicznie 494 lub 94. Na dalsze drogi specjalny rabat. Szkoła Szoferów, Grudziądz, Mickiewicza 22 76 8046

## Dancing Centralny

8450

w ogrodzie hotelu Centralnego  
otwiera swoje podwoje

z dniem 16 b. m.

i zaprasza Szanownych Sympatyków i Bywalców.

W niedziele i święta od godziny 12-ej **Matine**

**Dancing** od godziny 5-tej po południu  
W dni powszednie od godz. 7

Znana kuchnia - Dobrze zaopatr. piwnica - Przystępne ceny

Farby  
Lakiery  
Pokosty  
Kredy  
Pendzle

najtaniej  
**L. E. Hanczewski**  
Hurt Detal  
Grudziądz  
Toruńska 10

6839

### OTWORZYŁEM

w Inowrocławiu przy ul. Kościelnej 9a II. ptr. 1.

**Biuro obrony prawnej**

załatwiam sprawy: kane. prawne, cywilne, podatkowe, przerwaniach wierzytelności, alimentacyjne, lokatorskie, umowy najmu i dzierżawy, oraz wszelkiego rodzaju podań, wniosków i prośb. Moje wieloletnie doświadczenie praktyczne daje dostateczną rękojmię za sumienne i gorliwe wywiązanie się z powierzonych mi spraw.  
**Franciszek Bocian**

Miejsce spacerów dla przyjeżdżających

### RESTAURACJA GRUDZIĄDZ

Plac 23 Syczynia 19 - Telef. 735

Obiady z 3 dań 1,20. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 80 gr. począwszy 7056

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Miejsce spacerów dla przyjeżdżających

**DZWOŃ - Gdy światło Ci zgaśnie**

**MACIEJEWSKI** 816 tel. w Grudziądzu 416 tel. w Toruniu

6643  
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE F. MACIEJEWSKI  
GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 4 Oddział Toruń, Stary Rynek 25 I p.  
Radjo! Motory! Ładowanie akumulatorów! Instalacje! Taniol! Fachowo!

### Zegluga Rieczna „Vistula”

Sp. z ogr. odp.

### Agentura w Grudziądzu

Tel. 472. Biuro i przystanek nad Wisłą. Tel. 472.

Regularna codzienna linja towarowo-pasażerska  
**Warszawa - Grudziądz - Gdańsk**

Odjazd statków: Do Gdańska o godz. 14-tej  
Do Warszawy „ 21-ej

Stawki za przewóz od 30 do 60% niżej zwykłych stawek kolejowych.  
Najtanszy i najszybszy przewóz towarów. 8445

Dogodna komunikacja na ranne targi do Gdańska.  
**Dla wycieczek turystycznych specjalne zniżki.**

**Handydatów na szoferów**

przyjmuje każdego czasu na najdogodniejszych warunkach i przy najkrótszym czasie nauki

**Szkoła Szoferów Grudziądz**

**Franc. Lipińskiego.**  
Mickiewicza 19. - telef. 494 i 94 3918 (naprzeciw Gazowni).

1000-cu szoferów otrzymało paszporty po ukończeniu kursu na kierowców samochodowych. - - -

**POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE.** Co do majątku firmy: „Górne Młyny” Zwoliński i Gronwald w Grudziądzu ul. Młyńska 1, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 9 maja 1931 o godz. 12 przed południem postępowanie upadłościowe, ponieważ nastąpiła jej niewypłacalność. Zarządca masy upadłościowej mianuje się adwokata Włodzimierza Siateckiego z Grudziądza. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 1 czerwca 1931 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także celem powzięcia uchwały co do kwestji, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 10 czerwca 1931 r., o godz. 10 przed południem — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 15 lipca 1931 r., o godz. 10 przed południem. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 1 czerwca 1931 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tym, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokolenia z owych rzeczy.  
3. N. 8a/31 Sąd Grudziński w Grudziądzu. 8452

### Wielki wybór wszelkiej odzieży

z najlepszych bielskich materiałów najnowszej kroju i własnego wurobi koloru i fasonu nie zmieniają się ani w słońcu ani w deszczu

**JAN PALUSZKIEWICZ**  
ul. Wybickiego 21. 8308

Jedyny fachowy Zakład  
**Kamienniarstwo-rzeźbiarstwo**

wykonuje  
**pomniki nagrobki**

ozdoby budowlane i inne prace w zakresie mego przedsiębiorstwa wchodzące.

**Jan Kostuchowski**  
Grudziądz  
Tuszeńska Grobla 1. 7802

### Konwie do mleka

wszelkie naczynia emalowane, ocynkowane korzystnie zakupisz u

**Wł. Lułobarskiego,**  
Toruńska 15  
skład żelaza i naczyń kuchennych 8448

Przekonaj się!  
Dobra praca tania płaca

**WARSZANTRA**

wykonuje zamówienia i przeróbki kapeluszy dumskich tania. Długoletnia praktyka w pierwszorzędnych pracowniach poznańskich, daje gwarancję czystego i fachowego wykonania zleceń. 8420

Bocianowa, Inowrocław, ul. Kościelna 9a II. ptr.

**Kapelusze modne**  
650, 850, 1250, 1650  
do najlepszych poleca  
**THE GENTLEMAN**  
właśc. Czesław Nowacki  
Grudziądz, Wybickiego 5. 8107

**PRZETARG PRZYMUSOWY**  
W poniedziałek, dnia 18 maja r. b. o godz. 10 przed południem sprzedawca będzie więcej dającym za natychmiastową gotówkę w Grucie, pow. Grudziądz: 1 krowę i maciorę. Zbiórka reflektantów w oberży p. Radackiego w Grucie.  
(—) Jaranowski, komornik sądowy  
Grudziądz, Kościuszki 7a

**Chemiczna pralnia „TECZA”**  
Toruń, Mickiewicza 108.  
chemicznie czyszczy damską męską garderobę najlepiej najtaniej i najprędzej.  
7994

### RESTAURACJA „WANDA”

Grudziądz Lipowa 3

POLECZA: 7057  
zsiadło mleko z kartoflami, i grochówkę z kopytkami.

**Wyszynk napojów alkoholowych. Obfity bufet. Billard.**



**OBUWIE LUDOWE I SPORTOWE** 8444  
oddaje  
**HURTOWNIE**  
według cennika 2-go z rabatami Polgumu  
**J. Konieczny-Toruń**  
Szeroka 13/15 - Tel. 577

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 18 maja 1931 r. o godz. 12 licytować będą w Smolnie powiatu toruńskiego najwięcej dającym za gotówkę: 127 beczek. Zbiórka licytantów w Smolnie przy fabryce Ruebner i S-ka.  
(-) Kurek,  
Egzekutor P. K. Ch. w Chelmży. (8404)

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B pod nr. 65 zapisano firmę: „Ships Supplies” Spółka dla zaopatrywania okrętów Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest zaopatrywanie okrętów w żywność i inne produkty oraz załatwianie wszelkich czynności związanych z wyżej wymienionym celem. Kapitał zakładowy wynosi 20.000.— zł. Kierownikiem ustanowiono: kupca Johna Galitzkiego w Gdańsku Nowy Port, a zastępcami kierownika Wawrzyńca Lisiniego, kupca w Gdańsku-Wrzeszcz i kuca Adalberta Moschalla w Gdańsku Nowy Port. Umowę spółki zawarto dnia 9 października 1928. Kierownik spółki uprawniony jest do samodzielnego zastępowania spółki, zastępcy kierownika uprawnieni są spółkę łącznie zastępować.  
Gdynia, dnia 12 marca 1929 r.  
Sąd Grodzki.

Mimo najlepszych jakości  
Najniższe ceny **Zł. 19.50**  
„ 22.50  
„ 27.50  
**HERNES**  
Grudziądz, Wybickiego 6/8 8449

**Powrócił**  
**Dr. Penner**  
Okullista 312  
Langgasse 11. GDANSK Langgasse 11.

*Kupujcie nowy*  
**URZĘDOWY ROZKŁAD JAZDU** cena 5 zł.  
  
z bezpłatnym  
**DODATKIEM**  
**TURYSTYCZNYM**

**Na nadchodzące święta**  
polecam  
**konfekcję męską**  
ubrania w najnowszych  
deseniach i fasonach  
od **25**  
zł. począwszy  
**Jak również:**  
Bieliznę - Pończochy - Skarpety  
Krawaty - Kołnierzyki  
Koszule wierzchnie  
**Wielki wybór! Niskie ceny!**  
**WIKTOR SZULC**  
Telefon 385 GRUDZIĄDZ Toruńska 7

**Sily biurowej**  
początkującej, piszącej biegle na maszynie  
poszukuje się 8435  
Zgłoszenia z podaniem referencji i odpisami świadectw do „Dnia Grudziądzkiego” pod Nr. 442

**Wózki**  
**dziecięce**  
m. innemi marki Kon-Kon  
poleca najtaniej  
**B. Pellowska i Syn**  
Toruń, Sw. Ducha 3,  
róg Rabińskiej 8297  
Grudziądz, 3 maja 41  
róg Klasztornej

**Park Cegielnia** w niedzielę 17 bm.  
**Poranny Koncert** od godziny 6-tej do 9-tej.  
Po południu od godziny 4-tej  
**Koncert orkiestry 8 bat. Saperów**  
Wstęp wolny. Wstęp wolny.  
**Zapisujcie się na członków**  
**L. O. P. P.**

**Z BYDGOSZCZY**

7745 **MOTORY**  
przeznaczone do 1000 l.  
przybory sportowe, gimnastyczne i przysposobienia wojskowego, nagrody, urządzenia sal gimnastycznych • poleca  
**SKŁADNICA SPORTOWA**  
Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 9. Tel. 790.

**WYDZIAŁ POWIATOWY pow. WYRZYKIEGO**  
Zarząd Dróg.  
**LICYTACJA.**  
wydzierżawienie trawy w rowach szosowych w powiecie wyrzykim odbędzie się drogą publicznej licytacji najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą w dniach następujących:  
1. we **WYRZYKSU**, dnia 18 maja br. o godz. 10-tej przed południem na obwód wyrzyki, w lokalu pana Kościńskiego;  
2. w **NAKLE**, dnia 19 maja br. o godz. 3-ciej po południu na obwód naklejski, w lokalu p. Betszera (dom p. Hellera);  
3. w **MROCY**, dnia 20 maja br. o godz. 3-ciej po południu na obwód mroczyński, w lokalu pana Antoniego Paizderskiego;  
4. w **BIAŁOŚLIWIU**, dnia 21 maja br. o godz. 10-tej przed południem na obwód białośliwski, w lokalu pana Andryszaka;  
5. w **ŁOBZENICY**, dnia 22 maja br. o godz. 4-tej po południu na obwód łobzeńicki w poczekalni Wyrzykiej Kolejki Powiatowej.  
Warunki dzierżawy zostaną przed terminem opublikowane.  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego:  
(-) I. Wuyek. 8438

**WYCIECZKA**  
**PAROSTATKAMI**  
do Brdyjścia i z powrotem  
poczynając od dnia 10 maja 1931 r.  
odbywać się będą  
w każdą niedzielę i święto  
Odjazd z Bydgoszczy: 8<sup>30</sup> 11<sup>00</sup> 14<sup>00</sup> 15<sup>00</sup> i 16<sup>30</sup>  
Odjazd z Brdyjścia: 11<sup>00</sup> 12<sup>30</sup> 18<sup>00</sup> i 19<sup>00</sup>  
Ceny biletów: w jedną stronę: dla dorosłych . . . . . 1.—  
dla dzieci do lat 12 . . . . . 0.50  
tam i z powrotem: dla dorosłych . . . . . 1.50  
dla dzieci do lat 12 . . . . . 0.80  
8369 **Lloyd Bydgoski Tow. Akc.**

**Warsztaty** 7490  
Kadry 8. Dywizjonu Samochodowego  
Telefon nr. 20-14 Bydgoszcz ul. Artyleryjska 10  
  
**Szlifowanie**  
bloków cylindrowych i wałów,  
naprasowanie masywów  
Remont samochodów i motocykli

**NAGROBKI**  
W wielkim wyborze wszelkiego rodzaju kamienia po cenach najniższej kalkulowanych  
**Marmur-Posadzki**  
**Terrazzo - Stopnie**  
Specjalność: 8441  
**Sztuczny granit**  
Garnitury na umywalki z marmuru i sztucznego kamienia w pierwszorzędnym wykonaniu  
**J. JOB,** Największy skład kamieniarsko-rzeźbiarski.  
Rok zał. 1905 Bydgoszcz Telefon nr. 476  
Rejtana nr. 7 Dworcowa nr. 48

**„ESPE”**  
wchłaniacz  
potu nóg  
Patent. Urz. Patent. R. P. Z.  
Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i perfumerjach 7986  


Wytwórnia rowerów  
**„Juwel”**  
poleca rowery maszynowe po bardzo przystępnych cenach, solidnie wykonane, nośność ramy gwarantowana od 8 do 10 ctr. Gwarancja 2-letnia. Bydgoszcz, Grunwaldzka 144. 7787

**Meble**  
Najtańsze źródło zakupu kompletnych urządzeń mieszkaniowych i biurowych z własnych warsztatów.  
**Ign. Grajner**  
Bydgoszcz, Dworcowa 8  
Tel. 1921 3836

**WYDZIAŁ POWIATOWY pow. WYRZYKIEGO**  
Zarząd Dróg  
**WYDZIERŻAWIENIE DRZEW OWOCOWYCH.**  
z alei szosowych położonych na terenie powiatu wyrzykiego odbędzie się drogą publicznej licytacji najwięcej dającemu za gotówkę dnia 2 czerwca 1931 r. o godz. 1-szej po południu w Nakle w lokalu p. Betszera (dom p. Hellera). Warunki dzierżawy zostaną przed terminem opublikowane.  
Przewodniczący Wydziału Powiatowego:  
(-) I. Wuyek. 8439

**Duże lustro z szafka**  
zegar ścienny, białe żółko dziecięce, tania na sprzedaż. Grudziądz, ul. Grobliowa 6. III. p. na lewo. Od godz. 11—12-ej i od godz. 4—6-ej pop. 8391

**Stenotypistka**  
maszynistka, władająca językiem polskim i niemieckim, ze znajomością księgowości poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Dnia Bydgoskiego” pod „Stenotypistka”. 8389

**Kucharka**  
dzielna szuka posady od 1 czerwca u samotnego pana — państwa. Oferty pod „Dzielną” do Dnia Bydgoskiego. 8443

**Okazja**  
Z powodu wyjazdu sprzedam dom wraz z składem, towarami i meblami, w tem 3 morgi ogrodu owocowego władnej miejscowości letniej za 18.000 zł. Zgłoszenia pod 18.000 — do „Dnia Bydgoskiego”. 8437

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX  
Polecamy nasz bogato zaopatrzony skład we wszystkie  
**TOWARY ŻELAZNE, NARZĘDZIA**  
oraz  
**SPRZĘTY KUCHENNE**  
**F-a. JULJ MUSOLFF**  
Tow. z ogr. poręką  
ul. Gdańska 6 **BYDGOSZCZ** Tel. 26 i 1650  
7534

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 10-tej przed południem sprzedawac będą w Solcu Kujawskim przy ul. Leśnej 19 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do szycia. 8440  
(-) Kowalski, kom. sadowy w Bydgoszcz.

**Spółniczka**  
Do prowadzenia restauracji w centrum miasta kaucja 1000 zł wymagana adres wskaże Administracja „Dnia Bydgoskiego”. 8442







**SWIATOWID**

Dzisiaj Premiera!

Wspaniały program podwójny! — Constanca Talmadge, Ronald Colman i Conway Tearle w przepięknych filmach

**„Zdeptany Honor”  
„Siostrzyczka z Paryża”**

**DŹWIĘKOWE  
KINO  
PALACE**

DZIS PREMERA! 100% znakomity film śpiewno-dźwiękowy.

**„Wszyscy na Pokład”**

wspaniały melo-dramat o pełnych wdzięku i urodzie i luksusowej wystawie. W rol. głównych st. spiewak JACK OAKIE. Ponadto: Obfity nadprogram dźwiękowy.

**SPRZEDAŻ**  
**Kabanosy**  
i prima wędliny malopolskie dostawia w koszykach 5 do 50 kg, b. tanio.  
**L. PALATA**  
eksport wędlin  
Sanok, Malopolska. 8928

**Interes**  
dawno zaprowadzony, z mieszkaniem, dobra i pewna egzystencja. Odpowiedny dla każdego. 5000 guld, gotówka. Łaskawe zgłosz. do „Gazety Gdańskiej” Gdańsk pod nr. 962. 8330

**Pierze-Puch**  
polecam po cenach wyjątkowych za 1/2 kg. Gęsi podskub od zł 5.25 do 6.50 Kacze niedarte 3.— do 3.90 darte pierze już od 2.50 Puch najlep. koldrowy zł. 18. Również przyjmuję pierze do czyszczenia, cena wyjątkowa za 1/2 kg. od 0.40 zł. Na życzenie odbieram z domu i odsyłam z powrotem. Już tego samego dnia można pierze otrzymać z powrotem. 7478  
**W. Sobkowski**  
Toruń, św. Duchy 16.

**Parcela**  
budowlana na sprzedaż Adr. pada Dzień Pomorski 8283.

**Na sprzedaż**  
domek z ogrodem. Cena kupna według umowy. Mielewicz Paweł, Wejherowo, Szosa Szemudzka.

Nadeszły świeżo doskonale  
**KEKSY  
BRANKA**  
E. Szymański  
Szeroka 42. Tel. 27.

**Dom**  
dochodu rocznego 7000 zł. w Toruniu Śródmieściu na sprzedaż. Oferty do „Dnia Pomorskiego” pod l. 8282.

**Mundury** 7322  
Szasery  
Płaszcz  
Bluzki  
letnie

dla **P. P. Wojskowych**  
na dogodnych warunkach wykonuje  
**B. Doliwa**  
Toruń  
Stary Rynek 6. tel. 43. obok Dworu Artusa  
Materiały cywilne i wojskowe stale na składzie

Największy wybór  
Najnowsze fasony  
Najniższe ceny  
Kapeluszy damskich  
Parasolek  
Pończob  
**Salon Mód**  
Toruń, Grudziądz,  
Żeglarska 27. Plac 23 stycznia 25/26

**KUPNO**

**Kupimy**  
Iornetki przyrządzone mało używane w dobrym stanie. Sześciokrotne. Zgłoszenia osobicie w L. O. P. P. Król. Jadwiży nr. 12/14 od 10—14. 8383

**POSADY wolne**

**Potrzebne**  
od zaraz rutynowana kasjerka i bufetowa „Bar Gastronomia” Szeroka 28. 8399

**Dziewczyzna**  
do dziecka potrzebna od zaraz L. Chojnicki, Krasin-skiego 73 II p. 8409

**Poważna instytucja**  
społeczna przyłmie natychmiast inteligentnych, dobrze prezentujących się panów na wyjazd w powiaty województwa Pomorskiego. Oferty sub „poważna praca” do Adm. „Dnia Pomorsk.” 8353

**SZKOŁY**

**Szkoła Zawodowa**  
od r. 1898

Kurs handlowy, stenografii, maszyn biurowych, nowoczesnej księgowości rolniczej, przemysłowej, rekordzielniczej, współdzielczej i komunalnej i t. p. Czesne dla wojsk. tylko zł. 20.— dla dojeżdżających zł. 25.— miesięcznie. 1540  
Dyrekcja Toruń Żeglarska nr. 25. II p., telefon 897.

**Pierwszorzędny kursa**  
kroju szycia i modelowania — koncesjonowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego przyjmują uczniowie od lat 15. Dla Pań specjalny kurs wieczorny na własnych materiałach. A. Ejmowa, mistrzyni Toruń, Prosta 25. 7140

**Ubranie na miarę po 50 zł.**  
miesięcznej spłaty w 5 ratach.

Dajemy dowód o niezrównanej twórczości i solidności naszej firmy. Ubranie w tej cenie i po dogodnych warunkach wykonane jest z najlepszych materiałów Bielskich i pierwszorzędnych podszewkach pod gwarancją dobrego kroju i eleganckiego fasonu. Przy gotówce 10% zniżki  
Jedna próba w zupełności zadowoli, przyczem zaoszczędzi się pieniądze.

**Szendel & Sandelowski**

właśc. Jabłoński, Toruń, ul. Szeroka 29.  
Specjalny Dom Eleganckiej Konfekcji Męskiej.  
Telefon nr. 851 plaszczy damskich i artykułów męskich. Wielki wybór!

**ROZNE**

**Kapelusze**  
damskie, męskie, słomkowe, filcowe czysci, prasuje, fasonuje, farbuję E. Królikiewicz, mistrz kapelusznicy Mostowa 20. 7542

**Korpus**  
podofic 63 p. p. wydzierżawi z dniem 1. VII. 1931 r. **kasyno podofic.**  
Oferty z dołączeniem kwitu na 200 zł. wadium złożonych u skarbnika kasyna składać na ręce zarządu do 30. V. 31. także warunki do przejrzania, 8385

**Pierwszorzędny gabinet kosmetyczny „Mimosa”**  
(dyplom Université de beauté Paris) stosuje metodą Cedibusuwa wszelkie wady cery i włosów. Trwale przyćmienna brwi i rzęsy Toruń, Piekary 43 I p. obok bramy Bydgoskiej. 7273

**Solecamy**

**w wielkim wyborze**

jedwabie deseniowe, mousseline de laine, sztuczne jedwabie, muśliny i kretoniki bawełniane 8420

Konfekcję damską i męską

**Hurtownia Cz. Buza**

Tel. 117 - Toruń, Wielkie Garbary 31-35

**Baczność! Szlifiernia mechaniczna.**  
Ostrzenie i polerowanie narzędzi dla pp. rzemieślników, lekarzy, fryzjerów, restauratorów i t. d. przez specjalistę dokonuje pod ceną przystępną.  
**Toruńska Fabryka pilników i Szlifiernia**  
Julj. Hoffmann 8318 Piekary 27. Tel. 638.

**Ostrzeżenie**  
Ostrzegam przed przyjęciem weksli na nazwisko Jan i Wiktorja Jabłoński a to 3 weksle po 100 zł płatne 17. 5. br. 17. 6. br. i 17. 7. br. które wręczone zostały firmie „Auto-Remont” Konstanty Cierpiałkowski w Toruniu Wola Zamkowa 4—6 gdyż takowe unieważniam i za nie nieodpowiadam wobec osób trzecich, albowiem firma Auto-Remont weksle te nieprawnie posiada. Jan Wiktorja Jabłoński Toruń: Przedmieście. 8401

Jedyny prawdziwie skuteczny  
**KARALUCHY PRUSAKI**  
Zadec wszędzie. 7702  
**TANATOL**  
tepi

**Unieważniam**  
moją książkę oficera z P. K. U. Starogard i kartę mobilizacyjną jako zagubioną Mgr. iur. Michał Brzozowski porucz. rez. 8407

**Unieważniam**  
weksel in blanco z podpisem **Sokolowski**, ka-pitan. 8368

**Mieszkanie**  
2 pokoje umeblowane kuchnia, łazienka zaraz do wynajęcia. Bydgoska 16 w o-gradzie. 8400

**Gabinet Kosmetyczny „Markiza”**  
przy ul. Łaziennej nr. 28 II. plr. masaże lecznicze, kosmetyczne, maski odmładzające, upiększające. Długotrwałe przyćmiennianie brwi i rzęs. 7033

**Mieszkanie**  
w ładnej okolicy 6 pokojowe z przynależnościami i ogródkiem od 1. czerwca do wynajęcia ewtl. wcześniej Oferty do „Dnia Pomorsk.” pod l. 8302.

**Bandaże**  
rapturowe, opaski brzuszne, jako i reperacje wszelkiego rodzaju bandaży, wykonuje **Z. Górski**  
praktyczny bandażysta Toruń, Mate Garbary 4. 8259

**Zwózki Transport mebli Przeprowadzki**  
wycielane wozy meblowe **Magazynowanie**  
we własnych zdrowych, jasnych, suchych magazynach **Przyjmuje**  
w komisową sprzedaż meble fortepiany, szafy żelazne wszelkie towary itd. 7723 **Ekspedycje**  
towaru i bagażu wykonuje najtaniej **Ludwik Szymański**  
Żeglarska 3 Toruń Tel. 909

**Z Persji powrócił**

znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. Karol Litwinowicz, i prowadzi ostatnie **kursa dywanów** oryginalnych perskich, najnowsza technika, oraz smyrnarskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach których w Polsce przemysł stwarzany, całość kursu czternastodniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł p. Zaznaczam, że bezwzględnie **dnia 6 czerwca 1931 r. kończą kursa w Toruniu** i wyjeżdżam do Warszawy celem prowadzenia dalszych kursów, przeto **kurs obecny jest ostatni** początek kursu 22 bm. **Wpisy oraz informacje tylko wtorek 19 bm.** i czwartek 21 bm. od 10—14-tej i od 16—20-tej. Kursa dywanów Karola Litwinowicza Toruń, Stary Rynek 19. I p.

**Szkoła**  
prywatna im. św. Teresy przygotowała dzieci do gimnazjum dokładnie i ściśle według programu. Zapisy w poniedziałki i piątki od 12—13 Kościuszki 4., od rynku 7 minut tramwajem. 8238.

**Kawiarnia-Cukiernia**

**w Inowrocławiu**  
przy ul. Solankowej w 60. roku kuracji, własny wypiek ciast. Kawiarnia dobrze urządzona i dobrze prosperująca, z powodu wyjazdu właściciela do sprzedania. Objęcie natychmiastowe. Cena 7.000 zł. Zgłoszenia do **J. Koralski**, Inowrocław, ul. Łucjana nr. 2. 8396

**W tej chwili sfilmowaliśmy WP.**

Z powodu zakontraktowania większej ilości tańszego towaru obniżyłem ceny i filmofotografii na 60 gr. Fr. Kanjerski Toruń. 8411

**Na sezon letni**

**Wszelka bielizna**  
dla pań, panów, dziewcząt, chłopców i niemowląt  
**w wielkim wyborze**  
**B. Wilamowski**  
Toruń 8198  
28 ul. Żeglarska 28

**Repertuar Teatru Toruńskiego**

W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20-tej  
**Przygody dobrego wojaka Szwajka**  
Widowisko krotochwilowe w 9 obrazach z prologiem i epilogiem.  
J. Haseka i Karola Vaneka

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 15.30  
**„Koniec i Początek”**  
Komedja w 3 aktach Mariusza Maszyńskiego [Ceny zniżone].

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 20-tej  
**Kwiaty Torunia**  
Rewja w 2 częściach 21 obrazach.

W poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 20-tej  
**Cud nad Wisłą**  
Przedstawienie ku czci ks. Skorupki organizowane staraniem Sióstr Elżbietanek.

We wtorek dnia 19 bm. o godz. 20-tej  
**„Przygody dobrego wojaka Szwajka”**  
Widowisko krotochwilowe w 9-ciu obrazach z prologiem i epilogiem  
J. Haseka i K. Vaneka

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**  
Zamawiam niniejszem abonament „Dnia Pomorskiego” na miesiąc czerwiec 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko.....  
Miejscowość..... Poczta.....

**Kwit pocztowy**  
Odbiór kwoty — **Zł. 3.39** — tytułem prenumeraty „Dnia Pomorskiego” na miesiąc czerwiec 1931 r. potwierdzam.  
..... dnia .....

**KWIT ABONAMENTOWY**

**Do Urzędu Pocztowego**  
Zamawiam niniejszem abonament „Dnia Bydgoskiego” na miesiąc czerwiec 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i Nazwisko.....  
Miejscowość..... Poczta.....

**Kwit pocztowy**  
Odbiór kwoty — **3.39** — tytułem prenumeraty „Dnia Bydgoskiego” na miesiąc czerwiec 1931 r. potwierdzam.  
..... dnia .....



## Telegramy

# Z ostatniej chwili

### Krwawy strajk w Szwecji

Sztokholm, 16. 5. (Pat). Związki zawodowe w rejonie Sollefteaa postanowiły niezwłocznie przystąpić do strajku.

Według informacji prasy miejscowej, liczba zabitych w czasie wczorajszych rozruchów wynosi 5 osób. 5 robotników umieszczono w szpitalu. Jeden z nich jest ciężko ranny.

Rząd ogłasza komunikat, przedstawiający przyczynę konfliktu i bezwzględnie wyklucza, zmierną do osiągnięcia porozumienia ze strajkującymi. Komunikat stwierdza, że pierwsze strzały padły ze strony manifestantów.

Wiec robotniczy, który zgromadził przeszło 6.000 osób wysłał do rządu depesze domagającą się niezwłocznego odwołania oddziałów wojskowych. Na telegram ten rząd odpowiedział, że nie zmieni wydanego zarządzenia, o ile życie i mienie obywateli będzie zagrożone.

Sztokholm, 16. 5. (PAT.). W okręgu, w którym doszło wczoraj do pożarowania godnych zajęć oraz kilku sąsiednich okręgach robotnicy przystąpili do 24-godzinnej strajku protestacyjnego. Poza tym wszędzie panuje spokój.

W Sztokholmie komuniści zorganizowali wiece protestacyjne. Socjaliści wydali odczyt, nawołując do wczorajszego spokoju manifestacji dziś zorganizować. W stolicy przystąpili do strajku jak dotychczas jedynie robotnicy budowlani.

### Narady nad sprawami samorządowymi

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Wczoraj odbyła się narada pod przewodnictwem p. Jędrzejewicza, prezesa klubu B. B. w sprawie samorządów. W naradzie wzięli udział wiceprez. n. Korsak, pos. Polański, b. wiceprez. n. Jaroszyński.

### Clektrotechnicy polscy ku czci Faraday'a

Lwów, 16. 5. (Pat). Wczoraj odbyło się we Lwowie uroczyste inauguracyjne walne zgromadzenie stowarzyszenia elektrotechników polskich, połączone ze zjazdem elektrotechników z całej Polski. W uroczystości inauguracyjnej i walnym zgromadzeniu wzięli udział p. minister robót publ. Norwid-Neugebauer, p. wojewoda lwowski Nakonecznikof-Klukowski i inni.

W sali, w której odbywał się zjazd ustawiono portret Michała Faraday'a, genialnego uczonego angielskiego, zjazd bowiem wczorajszą poświęcony był jubileuszem setnej rocznicy badań naukowych Faraday'a w dziedzinie elektrotechnicznej. Zjazd wysłał telegramy kondolencyjne do p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz do Instytutu Inżynierów Elektrotechników wielkobrytyjskich. Po południu odbyło się w sali elektrotechnicznej walne zgromadzenie zaś wieczorem w hotelu Krakowskim bankiet.

### Pogrzeb s. p. mjr. Długoszewskiego

Warszawa, 16. 5. (PAT.). W dniu wczorajszym odbył się pogrzeb s. p. majora pilota Jerzego Długoszewskiego, który zginął śmiercią lotnika w katastrofie samolotowej pod Grunwaldem. W pogrzebie przez rodziny zmarłego wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych oraz koledzy lotnicy. Przed trumną kroczyły oddziały wojskowe wraz z orkiestrą.

### Przy okienku PKO.:

Katowice, 16. 5. (Pat). Wczoraj w południe skradziono przy okienku P. K. O. w Katowicach przemysłowcy Romanowi Dobrzańskiemu ze Strzemieszcze, zawierającą 19.000 zł. Władze podjęły dochodzenia.

Potwierdza się wiadomość, iż władze rządowe wysłały ubiegłej nocy kontrtorpedowiec „Norden Skjöld” do ujścia rzeki Aangermelven, na wybrzeżu której położone są przedsiębiorstwa przemysłowe, gdzie wczoraj doszło do zaburzeń. Według ostatnich danych, ofiary wczorajszego zajścia 5 osób. Pogłoski jakoby były również ofiary wśród dzieci zostały zdementowane.

### „Czerwone ręce” sprawcami katastrofy pod Rogowem

W pociągu idącym z Kiele do Radomia aresztowano przed paru dniami niebezpiecznych emisariuszy bolszewickich Szezerównę i Maksę Kropera. Aresztowanych sprowadzono pod silną eskortą policji do Warszawy. Szezerówna i Kroper są współnikami aresztowanej przed kilku dniami w Skarżysku głośniejszej 30-letniej Henryki Hay, doktora filozofji, która wiozła ze sobą z Moskwy 3 tys. dol.

### Bohaterski, ale nierozważny kapral

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Podczas ćwiczeń 1 pułku artylerji przeciwlotniczej zerwał się do lotu 3 płatywce. Dwa wystartowały normalnie, podczas gdy trzeci po przebiegu półkilometrowej trasy nawrócił w stronę grupy nadchodzących żołnierzy, którymi dobiegł kapral Mielczarski.

Zauważywszy niebezpieczeństwo ze strony

### Tylko ostro...

### Hiszpania przystępuje wreszcie do likwidacji rewolucji

Madryt, 16. 5. (Pat). W nocy z dnia 14 na 15 bm. policja wtargnęła do baru, w którym komuniści odbywali tajne zebranie. Aresztowano 14 członków zebrania i skonfiskowano interesujący dokument, kilka rewolwerów oraz białą broń. Poza tym policja aresztowała w mieszkaniach wiele

osób, w których znaleziono przedmioty, pochodzące z kradzieży w spalonych klasztorach.

Moskwa, 16. 5. (Pat). Cała prasa sowiecka poświęca wiele uwagi rozgrywającym się wypadkom w Hiszpanji. Wczorajsza „Prawda” poświęca tej sprawie cały wstępny artykuł, będący właściwie rozkazem dla organizacji komunistycznych w Hiszpanji.

Gibraltar, 16. 5. (Pat). Ciągłe przybywają tu arystokraci oraz duchowieństwo hiszpańskie. M. in. przyjechał biskup Malagi i liczni duchowni, którzy z południowych prowincji Hiszpanji uciekli przed zaburzeniami do Gibraltaru.

### 28 gimnazjów pomorskich dają prawo do skróconej służby wojskowej

(o) Warszawa, 16. 5. (tel. wł.) Ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych o powszechnym obowiązku wojskowym. Rozporządzenie zawiera nowy wykaz zakładów naukowych, upoważniających do skróconej służby wojskowej. W województwie pomorskim zakładów takich istnieje 28, w tym jedno gimnazjum niemieckie

### Przemysłowcy polscy w Moskwie

Moskwa, 16. 5. (Pat). Grupa przemysłowców polskich z p. Wierzbickim na czele, która brała udział przez 2 tygodnie w podróży na Ukrainie i północnym Kaukazie, zwracając się już w drodze powrotnej do Moskwy. Ostatnim etapem podróży był Charków, gdzie przemysłowcy polscy zwiedzili fabrykę traktorów oraz kilka większych obiektów przemysłowych.

### Polskie wuroby przemysłowe w Chinach

Charbin, 16. 5. (PAT). Wczoraj odbyło się w Domu polskim w obecności przedstawicieli korpusu konsularnego władz chińskich, tuższej izby handlowej oraz sfer kupieckich uroczyste otwarcie pierwszej w Chinach i na Dalekim Wschodzie wystawy prób i wzorów przemysłu polskiego.

Otwarcia dokonał konsul Rzeczypospolitej p. dr. Edward Skowroński, który wygłosił przemówienie w języku polskim i francuskim. poczem prezes komitetu wystawy p. Radwan przemówił w języku angielskim i chińskim. — Następnie gościnnie zwiedzili wystawę, wyrażając żywe zainteresowanie eksponatami.

### Jeśli umiała po n' em c' cku to co innego

Haga, 16. 5. (PAT). Trybunał sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze wydał w dniu dzisiejszym „avis consultatif” w sprawie t. zw. dzieci mauerowskich. Trybunał stanął na stanowisku, że należące do mniejszości niemieckich dzieci, które w swoim czasie przegzaminach, przeprowadzonych przez pedagoga Mauera nie wykazały dostatecznej znajomości języka niemieckiego, by móc z pożytkiem uczęszczać do szkół niemieckich, mogą obecnie być przeniesione do szkół niemieckich o ile w tym czasie opanowały dostatecznie ten język.

### Kradli zdrowie ludzkie

Ateny, 16. 5. (PAT.). Rozpoczęła się tu w sądzie karnym sensacyjna rozprawa o nadużyciu w państwowej wytwórni proszku chińskiego. Na ławie oskarżonych zasiadli naczelny dyrektor państwowego laboratorium chemicznego Galopulos oraz 14 wyższych urzędników państwowych. Okazało się, że wyrabiane pastylki zawierały zaledwie 1/40 część potężnej ilości chininy. Proces ten budzi ogromne zainteresowanie w całym kraju, gdzie chinina posiada szczególne znaczenie, gdyż rozpowszechnionej tam malarji.

### Banda szpiegów, tajemnicze samochody, tyralery żandarmów...

Paryż, 16. 5. (PAT.). Donoszą z Metz, że w związku z aferą szpiegowską, wykrytą dn. 21 ub. miesiąca w Strassburgu, policja wpadła obecnie na trop szerokiego rozgałęzienia tej afery, sięgających dalej niż przypuszczano obecnie. Dziś wszystkie drogi prowadzące ku granicy

zbliżającego się samolotu kapral dał rozkaz: „Padnij!”

Wszyscy padli na ziemię, jedynie kapral stał. W chwili później kapral, uderzony skrzydłem samolotu, padł bezprzytomny na ziemię.

Kaprala odwieziono do szpitala wojskowego.

### Strasna śmierć studenta-komunisty z pod eskorty policjanta pod koła pociągu

Pociągami osobowym, idącym z Białegostoku do Wilna, wieziono pod eskortą b. studenta uniwersytetu w Wilnie Samuela Pirockiego, znanego komunistę. Za Oranami więźni, który przez cały czas zachowywał się spokojnie, nagle zaczął zdradzać zdenerwowanie, co nie uszło uwadze eskortujących go policjantów. Policjanci wiedzieli, iż aresztant jest niebezpiecznym przestępcą politycznym, pilnowanie którego mieli surowo zalecone. Za Oranami Pirocki nagle podszedł do otwartego okna w przedziale i bez namysłu wyskoczył z pędzącego pociągu na tor. Momentalnie zatrzymano pociąg i policjanci rzucili się w kierunku, gdzie aresztowany wyskoczył. W odległości kilkuset metrów znaleziono na torze zbiega, leżącego między szynami ze zmasakrowanymi w straszny

sposób nogami. Po załadowaniu rannego z powrotem do wagonu, pociąg ruszył w dalszą drogę do Wilna. Ranny Pirocki żył jeszcze zaledwie kilka minut i zmarł w pociągu w strasznych męczarniach.

### Skąd do Polski szmuglują się kokainę

Morawska Ostrawa, 16. 5. (PAT.). Jak informuje tutejsza prasa, wykryto w czeskim Cieszynie wielką aferę przemytniczą. Czeskim władzom celnym wpadła do rąk większa partya kokainy i salvarsanu pochodząca z Niemiec, a przeznaczona do Polski. W związku z tą aferą aresztowano jednego urzędnika kolejowego. Dochodzenia w toku.

**NIEBYWAŁA OKAZJA!!!**

**WYPRZEDAŻ**

zupelna tania

8424

**Konfekcji damskiej i męskiej**

**K. Jarociński, Toruń, St. Rynek 29**

**Ogłoszenia:** wiersz milim na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.  
W Gdańsku za wiersze min na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.  
Przy sądowym śledztwie nieżności rabat upade . . .  
Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejscze ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 7a  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michał Stefan Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk Stadtgraben 6  
Redaktor odpow. na Węlbrowa Wł. Grabowski Odańska 4, tel. 64  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Cyprjan Karpiński  
Inowrocław ul. Toruńska 9,  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblewa 6  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dziś i Poinonki”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Głaińska”,  
„Gazeta Merska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,  
„Dzień Kujawski”  
Czcionkami Pom. Druk. Koin. S. A. w Toruniu Bydgoska

**Abonament miesięczny wynosi**

weksoedycji miejscowych agencji . . . 3,— zł  
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł  
po odopska . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł  
z odnośnikiem w administracji wprost gd 2, zagrancją 4 gd . . . 7,— zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznik w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł